



Poradnik: Jak skutecznie
złożyć reklamację - strona 8



Czwartek 17 października 2019

**O zmianach
w słupskiej bibliotece
rozmawiamy
z Renatą Matejczuk**

STRONA 2

r.p



REKLAMA

009342965



**KUMULACJA
8000000zł**

**W Słupsku powstają
park Zachodni i
park Wschodni. Już
można spacerować**

STRONA 5



FOT. KAROLINA MISZTAŁ, PRZEMEK SWIDERSKI

**15 i 12.5 roku więzienia - taki wyrok
usłyszeli wczoraj twórcy Amber
Gold. Apelacja jest pewna** STRONA 6

**Terytorialsi wracają
do domu. Batalion
będzie stacjonował
w Słupsku**

STRONA 5

**E-papierosy modne
wśród uczniów.
Jedna trzecia pali
regularnie**

STRONA 12

Pod główną ulicą w Ustce woda wydrążyła szczelinę

Reprezentacyjna ulica zapadła się pod autobusem

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl



Ustka

Wczoraj rano jeźdźnia runęła pod ciężarem autobusu. Gdy doprac przystąpili pracownicy Wodociągów i gazownicy, okazało się, że całe połacie jezdni dosłownie wiszą w powietrzu.

Autobus PKS linii 500 tuż przed wjazdem napętlę przy ul. Portowej utknął w ogromnej dziurze na ul. Marynarki Polskiej. Z relacji jednego ze świadków zdarzenia wynika, że zanim w pułapkę wpadł autobus, dwa samochody osobowe dosłownie omsknęły się po zarywającej się jezdni. Jednak pod ciężarem autobusu nawierzchnia runęła. Okazało się, że pod całym fragmentem ulicy woda wypłukała grunt.

Awaria sieci wodociągowej spowodowała trwającą do dziś przerwę w dostawie wody do domów przy ul. Marynarki Polskiej oraz stoczni. Autobusy miejskie podmiejskie nie zajeżdżają na pętlę. Usuwanie szkód ma potrwać trzy dni. ©®

STRONA 3



Samochodom osobowym udało się przejechać. Jednak pod ciężarem autobusu jezdnia runęła. Szczelina pod nią wyglądała jak wejście do jaskini

REKLAMA

009382823

**NAJTAŃSZE MIESZKANIA
NA SPRZEDAŻ**

Kobylnica, ul. Transportowa
Zadzwoń i spytaj o szczegóły.
Tel. 606 789 099, 885 402 402
<http://www.housebroker.pl>
<http://www.polawscy.pl>



REKLAMA

099277670



**SP ZOZ MSWiA w Koszalinie – Przychodnia w Słupsku ZATRUDNI!
PIELĘGNIARKI**

do pracy w przychodniach przy ul. Lelewela 58 lub Al. 3-go Maja 96 w Słupsku
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt tel. 660 50 99 31

Pogoda w regionie

Dzisiaj

14°C

Barometr
1014.00mbar
Wiatr
zach. 30km/h
Uwaga
opady

11°C

Piątek

Sobota

Niedziela

18°C ii°C

16°C io°C

16°C io°C

Uwaga: możliwy deszcz

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.plPOLITYKA
ROWEROWA
W PEŁNEJ KRASIE

Komentarz

Nie żebym krytykował trwający remont ulic Jaracza czy Szczecińskiej w Słupsku, przeciwnie, bardzo się z niego cieszę. Chciałbym jednak, by modernizacje były u nas robione z myślą też o rowerzystach. Dzięki modernizacji tych dwóch ulic wiemy, że nasi słupscy władarze na rowerach po mieście nie jeżdżą. Owe ulice w końcu remontujemy, miejsca przy jezdniach na nich sporo, ale ścieżek rowerowych nie będzie. Zresztą Szczecińska to taki

papierek lakmusowy. Po niej było widać, że poprzedni prezydent na rower wsiadał tylko wtedy, gdy patrzyli na to dziennikarze z TVN. Wszak przy ostatnim remoncie, za kadencji Roberta Bedronia, zlikwidowano tam nawet dwa przejazdy rowerowe obok przejść dla pieszych. Od tego czasu udaję, że tego nie widzę i przejeżdżam rowerem przez zebra na skrzyżowaniu z ulicami Sobieskiego i Krzywoustego. Zresztą większość słupszczytan tak tam postępuje, przejeżdżając ze strony ze ścieżką rowerową na drugą, gdzie wytyczono na chodniku miejsce dla rowerzystów. To tyle na temat jakiejś polityki rowerowej w naszym mieście. Myślałem jednak, że z czasem i wejściem do rady przedstawiciela jednej z organizacji rowerowych w Słupsku nastąpią zmiany na lepsze. ©©

Słupsk

Bezpłatne zajęcia z programowania i konstrukcji robotów

Miejskie Koto Robotyki przy I Liceum Ogólnokształcącym. A. Mickiewicza w Słupsku zaprasza na zajęcia, które obejmują projektowanie, budowę oraz programowanie automatycznych urządzeń i robotów. Zajęcia skierowane są do uczniów i dorosłych z klas słupskich szkół podstawowych oraz uczniów szkół ponadpodstawowych. Zajęcia są bezpłatne i przeznaczone dla pasjonatów robotyki, którzy chcieliby rozpocząć swoją przygodę z robotyką lub rozwijać swoją pasję w tej dziedzinie. W ramach zajęć przewidziany jest udział w konkursach i zawodach robotów. Spotkania będą się odbywały po południom, trzy razy w tygodniu po trzy godziny lekcyjne (3x45 minut) - poniedziałki, wtorki i czwartki od godziny 16. Chęć udziału należy zgłaszać poprzez stronę <http://robot.słupsk.pl> - zakładka „zapisy”. Więcej informacji można uzyskać pod numerem 604469943. (MAG)

Zdrowie

Zadbaj o zdrowie, zrób kolonoskopię i wyprzedź raka

Osoby w wieku 50-65 lat oraz młodsze z grup podwyższonego ryzyka mogą skorzystać z bezpłatnych badań kolonoskopowych w Centrum Zdrowia Salus w Słupsku. Badania wykonywane są w ramach Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych finansowanego przez Ministerstwo Zdrowia. Wykonują je doświadczeni chirurdzy: Wojciech Galla, Jacek Grochulski i Krzysztof Tkacz. Wszystkie badania odbywają się w sedacji, czyli z podaniem środków przeciwbólowych i uspokajających, co gwarantuje najwyższy poziom komfortu i bezpieczeństwa dla pacjenta. Rejestracja pod bezpośrednim numerem: 721212137 (poniedziałek - piątek w godzinach 8-15), e-mail: endoskopia@salus.com.pl. Należy wypełnić ankietę i zpodpisaną przez lekarza zgłosić się do Centrum Zdrowia SALUS w Słupsku celem wyznaczenia terminu badania. (MAG)

Wprowadzono nowy system w bibliotekach

Rozmowa

Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku przeprowadziła modernizację systemu. Od poniedziałku czytelnicy mogą korzystać z systemu PATRON, który umożliwia wygodniejsze wyszukiwanie książek i innych publikacji. O zmianach rozmawiamy z Renatą Matejczuk, bibliotekarzem systemowym biblioteki głównej.



O zmianach rozmawiamy z Renatą Matejczuk, bibliotekarzem systemowym

Wszystkie filie biblioteki były zamknięte przez kilka dni. Czy byłoby to spowodowane?

Utrudnienia wynikały z modernizacji systemu bibliotecznego i konwersji istniejących danych do nowej wersji zintegrowanego systemu bibliotecznego PATRON, a to wymagało czasu i koncentracji. Musieliśmy przenieść wszystkie dane do nowego systemu - zarówno informacje o księgozbiorze, jak i dane naszych użytkowników. Trzeba to zrobić bardzo ostrożnie, aby się nie pomylić. Skorzy-

staliśmy z pomocy producenta programu, któremu udostępniłmy naszą bazę i który obrabia dane i przygotowuje je do konwersji do nowego systemu. Oczywiście wszystkie dane naszych czytelników są bezpieczne, dołożyliśmy wszelkich starań, aby dane osobowe nie dostały się w niepowołane ręce.

A po co ta cała konwersja? Czy to usprawni pracę biblioteki?

Zmiany, jakie wprowadziliśmy dotyczyły sposobu wyszukiwania pozycji przez na-

szych czytelników. Teraz będzie to wygodniejsze i bardziej intuicyjne. Do tej pory, właściwie od lat 50., biblioteki w Polsce pracują na systemie opracowania haseł przedmiotowych. Wygląda to tak, że 50-60 lat temu ktoś wymyślił hasło, które miało opisywać daną książkę i ono do tej pory funkcjonuje. Oczywiście w Bibliotece Narodowej pracowali ludzie, którzy zmieniali i uaktualniali te hasła, zgodnie z duchem czasu, ale na przykład w wielu bibliotekach nadal funkcjonują nieaktualne frazy, którymi opisywane są książki. To na ich podstawie czytelnik może wyszukiwać interesujące go pozycje. Niestety przy starym systemie hasła te były często niezrozumiałe i zagmatwane, co sprawiało, że czytelnik musiał korzystać z pomocy bibliotekarza, aby efektywnie wyłowić właściwy tytuł z morza propozycji.

Kontynuacja rozmowy na str. 10

Kinga Siwiec

kinga.siwiec@polskapres5.pl

Posprzątają las w ramach Międzynarodowego Dnia Krajobrazu

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

W piątek (18 października) wszyscy zainteresowani mieszkańcy Słupsk i subregionu słupskiego będą mogli uczestniczyć w wyjątku „Sprzątanie lasu”, który odbędzie się w ramach Międzynarodowego Dnia Krajobrazu.

Inicjatorami tego przedsięwzięcia są Fundacja Wspierania Inicjatyw Niekonwencjonalnych „Subventum”, Nadleśnictwo Leśny Dwór, Park Krajobrazowy „Dolina Słupi” oraz Parafia pw. św. Jana Kantego w Słupsku.

Naszą wspólną intencją jest przede wszystkim integracja społeczna uczestników w dobrej akcji - mówi Dariusz Kloskowski, główny organizator, a jednocześnie

nie prezes Fundacji „Subventum”.

Zbiórka uczestników odbędzie się w piątek o godz. 10 przy kościele św. Jana Kantego w Słupsku przy ul. Leśnej 7a. Planowane są trzy trasy, które będą nadzorowane przez leśników z Nadleśnictwa Leśny Dwór: 1. W kierunku tzw. „Lasu Pokoleń” - około 2,5 km, 2. w kierunku „Górki Narciarza” - około 2,5 km, 3. wzdłuż ulicy Arciszewskiego oraz okolic Strzelnicy 7. Brygady Obrony Wybrzeża.

Gdyby, ktoś planował się wybrać z większą grupą, organizator prosi o kontakt e-mailowy: dare_klos@op.pl. ©®



W środę harcerze z 67 Wędrowniczej Drużyny Harcerskiej i ich sympatycy w Słupsku na ulicy Nowobramskiej bili rekord w resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Bicie rekordu odbyło się w ramach obchodów Europejskiego Dnia Przywracania Czynności Serca. (MAZ)

DYŻURNY GP

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel.: 59 848 8100

Zbigniew Marecki



KALENDARIUM

17 października

1781

Zainaugurował działalność Teatr Stary w Krakowie. Przedstawienia odbywały się w Pałacu Spiskim.

1830

Po wybuchu zwycięskich rewolucji w Belgii i Francji, mogących podważyć Święte Przymierze, car Mikołaj I Romanow rozkazał przeprowadzenie mobilizacji w armiach polskiej i rosyjskiej.

1863

Romuald Traugutt został dyktatorem powstania styczniowego.

1944

Obraz „Bitwa pod Grunwaldem”, który w czasie II wojny światowej ukryty był w podlubielskiej wsi, został przekazany kierownikowi resortu kultury i sztuki przy PKWN.

1997

Weszła w życie nowa Konstytucja RP.

2008

W Zamku Górków w Szamotułach odbyła się prapremiera anonimowej opery barokowej „Heca albo polowanie na zająca” w nowym opracowaniu, uznawanej za najstarszą operę polską.

ZTWITTERA

Piotr Miśło, poseł

Chciałem poinformować moją reszce fanów/hejterów, szczególnie gorących z @TVP PIS, że porażki traktuję jako permanentną część życia, że bycie Posłem było największym honorem i że odrobię daną mi lekcję starannie. A poza tym uważam, że PIS należy zdelegalizować. #SiłniRazem

Artur Stelmasiak, dziennikarz

Polacy podsumowali czteroletnią pracę polityków. Ich zdaniem rząd Prawe i Sprawiedliwości jest najlepszy w historii III RP, bo nikt wcześniej nie miał takiego poparcia.

WALUTY Z 16.10.19

USD	*8934(-)
EUR	4^97(+)
CHF	3,9041(+)
GBP	4,9610(+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego.

Kropla wydrażyła ogromną szczelinę pod główną ulicą Ustki. Trwa usuwanie awarii i naprawa jezdni



Wczoraj przed południem ekipy pracowników Wodociągów i gazowników szukały zniszczeń w swoich sieciach. Znalaziono wyciek wody na starym łączeniu rur. Gaz się nie ulatniał

Woda z przeciekającej instalacji wypłukała pod jezdnią ogromną szczelinę. Ulica Marynarki Polskiej dosłownie wisiła nad warstwą gruntu. Awaria ma zostać usunięta w ciągu trzech dni

Bogumiła
Rzeczkwoska
bogumila.rzeczkwoska@gp24.pl



Ustka

Wczoraj rano na głównej ulicy Ustki - Marynarki Polskiej - zawałała się jezdnia pod ciężarem autobusu.

Pracownicy Wodociągów i gazownicy szukali uszkodzonych instalacji (czyt. str. i). Wszystko wskazywało na to, że przyczyną zawalenia się jezdni było wypłukiwanie pod nią gruntu. Gdy do prac przystąpiła koparka, okazało się, że woda pod jezdnią wydrażyła olbrzymią szczelinę i praktycznie wokół miejsc zawalenia się jezdni pod ulicą jest pustka.

Około godziny 13 ekipa odnalazła przyczynę awarii.

- Znaleźliśmy wyciek na starym łączeniu kielichowym rur - mówi Łukasz Krawczyk, dyrektor Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Ustce. - Prawdopodobnie tota nieszczelność spowodowała wypłukiwanie ziemi. Natomiast dobra wiadomość jest taka, że gazownicy nie wykryli ani w wykopie, ani

w jego obrębie stężenia gazu. Nie ma więc zagrożenia, ale gazownicy wciąż będą sprawdzać ten teren.

Ratusz wydał komunikaty o przerwach w dostawie wody, które mogą potrwać dobowe wystąpić w domach na ul. Marynarki Polskiej o parzystych numerach, ul. Portowej 1 oraz w stoczni. Dla mieszkańców podstawiono beczkowóz.

Na pętli przy ul. Portowej nie zajeżdżają autobusy podmiejskie i miejskie. Pierwszy przystanek w stronę Słupska znajduje się więc na pl. Dąbrowskiego.

Nie można zorganizować przystanków zastępczych dla komunikacji miejskiej, ponieważ trasa autobusów z zachodniej części Ustki przebiega drogą krajową.

W centrum miasta obowiązuje zmiana organizacji ruchu. Wyłączone z niego jest skrzyżowanie ul. Marynarki Polskiej z ul. Portową.

Po południowej specjalnej naradzie w ratuszu oceniono, że utrudnienia będą trwały trzy dni.

Dzisiaj ma być znaleziony wykonawca, który naprawi drogę po usunięciu awarii. ©

Korki na nowo oddanej drodze S6 w Koszalinie, kierowcy narzekają

Komunikacja
Marzena Sutryk
marzena.sutryk@pobkapress.pl

W miniony weekend wielu kierowców chciało przetestować nowy odcinek S6 z Koszalina do Kołobrzegu. Wielu jednak narzekało, że na węźle drogowym w rejonie ul. Morskiej w Koszalinie robiło się tzw. wąskie gardło, a na zjazd trzeba było czekać nawet po 30-40 minut!

Kierowcy się denerwują, a drogowcy tłumaczą - S6 w Kosza-

linie i obwodnica Koszalin - Sianów nie jest jeszcze przejezdna na całej trasie.

- Obowiązuje tam tymczasowa organizacja ruchu, do której należy się stosować. Na węźle drogowym w rejonie ulicy Morskiej jest rzeczywiście zwężenie na zjeździe, kierowcy jadący do miasta powinni korzystać ze zjazdu na węzeł Koszalin Bielice - wyjaśnia Mateusz Grzeszczuk ze szczebińskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i prosi kierowców o wyrozumiałość.

Przypomnijmy, kierowcy mogą od czwartku korzystać z całego ciągu drogi S6 pomiędzy Goleniowem a Koszalinem o długości około 130 km.

Został udostępniony do ruchu odcinek od Kołobrzegu do Koszalina o długości 44,2 km. Nowa S6 ma skrócić czas przejazdu ze Szczecina do Koszalina o około 40 minut. Oddanie do ruchu drogi S6 podwoiło długość dróg szybkiego ruchu w województwie zachodniopomorskim. Trasa ta zapewni skomunikowanie Koszalina i środkowego Pomorza z siecią dróg ekspresowych i autostrad.

Koszt całej S6 Goleniów-Koszalin to około 3,9 miliarda złotych, inwestycja była współfinansowana ze środków UE w ramach POIiŚ 2014-2020, kwota dofinansowania sięgnęła 1,55 miliarda złotych.

Około 120 min zajęło przygotowanie S6 na odcinku Koszalin - Słupsk złotych umożliwiło ogłoszenie przetargu na opracowanie projektów budowlanych, a po ich opracowaniu na uzyskanie decyzji ZRID i wykup nieruchomości. GDDKiA zapewnia, że w 2021 roku ten fragment S6 będzie gotowy do realizacji.



Na węźle drogowym w Koszalinie robiło się tzw. wąskie gardło, a na zjazd trzeba było czekać nawet po 30 - 40 minut

PROMOCJA

009369907

Głosowanie już trwa!

Wybierz

NAJLEPSZY
PRODUKT

z Pomorza!

Szczegóły codziennie w serwisach Głosu

www.gs24.pl

www.gk24.pl

www.gp24.pl



Partner plebiscytu



Miasto Koszalin

Teraz wojsko bliżej domu. Terytorialsi do Słupska

Alek Radomski
aleksander.radomski@gp24.pl



Wkrótce kolejna przysięga WOT w Słupsku. Tym razem na terenie koszar 7 BOW

Dobiega końca formowanie 73 batalionu lekkiej piechoty w Słupsku. Teraz terytorialsi z regionu będą szkolić się bliżej domu. Słupski batalion jest drugim w strukturach 7 Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Działająca od początku 2018 roku 7 Pomorska Brygada Obrony Terytorialnej im. kpt. mjr. Adama Dedio powiększy się o drugi batalion. Do wchodzącego w skład pomorskiej jednostki 71 batalionu lekkiej piechoty w Malborku dołączy teraz 73 batalion lekkiej piechoty w Słupsku. Jegosiedzą są koszar 7 Brygady Obrony Wybrzeża.

- Żołnierze 7 PBOT pochodzący z rejonu słupskiego, którzy dotychczas pełnili swoją służbę w batalionie w Malborku, będą mieli możliwość przeniesienia i kontynuowania służby w miejscu swojego zamieszkania - informuje Maciej Szalbierz z 7 POBT. - Wojska Obrony Terytorialnej, kładą nacisk na jak najściślejsze przypisanie żołnierzy do rejonu, z którego się wywodzą. Znajomość terenu ma bowiem istotne znaczenie dla sposobu prowadzenia działań, szczególnie w różnorodnych sytuacjach kryzysowych, wymagających szybkich decyzji i bezzwłocznej interwencji.

Wraz rozpoczęciem funkcjonowania batalionu w Słupsku planowane są kolejne wcielenia. Najbliższe już 15 listopada, które odbędzie się w 7 Brygadzie Obrony Wybrzeża w Słupsku. Z kolei na 30 listo-

573

zł wynosi miesięczny żołd terytorialsa. Dzień na poligonie to ponad 80 zł. Są też zniżki na kolej i autobus - 78 proc.

pada, w tym samym miejscu zaplanowano ostatnią w tym roku przysięgę żołnierzy WOT. Poprzedzi ją 16-dniowe szkolenie przyszłych terytorialistów na terenie słupskiego batalionu. Osiem dni w koszarach i strzelnicy spędzą ci, którzy chcą służyć w WOT-cie, ale mieli wcześniej w wojsku do czynienia. Bez względu czy jest się nowym czy rezerwistą podstawowa „szesnastka” czy wyrównawcza „ósemka” to tylko wstęp do dalszego szkole-

nia. W sumie, wojskowy tej formacji muszkalizację, trzyletni cykl rotacyjnych kursów prowadzonych najczęściej w systemie weekendowym, a więc w czasie wolnym od pracy. Dodatkowo raz w roku każdy żołnierz Terytorialnej Służby Wojskowej musi wziąć udział w zmaganiach poligonowych. W sumie w ciągu trzech lat terytorialsi będą szkolić się minimum 124 dni po 12 godzin dziennie.

Chętni do dołączenia do wyjątkowego grona WOT powinni udać się do właściwej względem miejsca zamieszkania Wojskowej Komendy Uzupełnień. Tam uzyskają szczegółowe informacje o kolejnych krokach, które należy podjąć, by zostać terytorialsem. Istnieje również możliwość złożenia wniosku drogą elektroniczną za pośrednictwem platformy

ePUAP. 7 Pomorska Brygada Obrony Terytorialnej powstała na początku 2018 r. Proces formowania słupskiego batalionu rozpoczął się w czerwcu tego roku. Misją terytorialistów jest obrona i wspieranie społeczności lokalnych. W czasie pokoju mowa o zwalczaniu skutków klęsk żywiołowych oraz prowadzenia działań ratowniczych w sytuacjach kryzysowych.

W czasie wojny brygadą stanowią ma wsparcie dla wojsk operacyjnych. Jak narazie w jej skład wchodzi 71 batalion lekkiej piechoty w Malborku oraz sformowany właśnie 73 batalion lekkiej piechoty w Słupsku. W planach jest jeszcze trzeci batalion, który może zostać zlokalizowany na południu województwa, najpewniej w rejonie Czarne.

©

Jesteś artystą? Weź udział w konkursie i zdobądź stypendium

Pomorz

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Jeśli chcesz wydać książkę, zrealizować wystawę fotograficzną, czy malarską, wystawić spektakl, czy nagrać płytę, złóż wniosek o stypendium marszałka dla twórców kultury z budżetu Województwa Pomorskiego w roku 2020. Rozpoczął się nabór wniosków.

Rozpoczął się nabór wniosków o stypendium dla twórców kultury dla osób zamieszkałych na terenie województwa pomorskiego. Wnioski można składać do 30 listopada 2019 roku. Stypendium przyznaje się na dokonanie określonego przedsięwzięcia o charakterze artystycznym w roku 2020. Mogą się na nie ubiegać wyłącznie osoby fizyczne. Stypendium może być tylko indywidualne. Nie zostanie przyznane grupie - np. zespołowi na nagranie płyty, ale może się na nie ubiegać jedna osoba z zespołu.

Stypendia przyznawane są osobom, których miejscem zamieszkania lub tworzenia jest województwo pomorskie lub realizującym projekt dotyczący województwa pomorskiego.

Na co można uzyskać dofinansowanie?

Chcesz przygotować wystawę spektakli? Marzysz, by napisać i wydać tomik wierszy? A może działanie artystyczne, które planujesz zrealizować w 2020 roku, jest interdyscyplinarne i nie mieści się w żadnej z tych kategorii? Spróbuj uzyskać środki finansowe na realizację swoich artystycznych działań.

Kto może ubiegać się o stypendium?

Stypendia dla twórców kultury przyznawane są przez Województwo Pomorskie od 2002 roku i cieszą się wielką popularnością wśród pomorskich artystów niezależnie od ich wieku, dorobku czy dziedziny, którą reprezentują. Stypendium przyznawane jest osobom zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury i opieką nad zabytkami. Przystępując do konkursu należy wypełnić wniosek opisujący projekt, który ma być zrealizowany, dołączyć życiorys artystyczny i dokumentację dotychczasowego dorobku twórczego.

Do kiedy i gdzie można składać formularze?

Formularze wniosków o stypendia można pobierać w sekretariacie Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w Gdańsku przy ul. Rzeźnickiej 58 w pokoju nr 109.

Termin składania wniosków upływa 30 listopada 2019 r. (w przypadku ofert wysyłanych pocztą decyduje data stempla pocztowego). Informacja na temat konkursu przyznania stypendiów dla twórców kultury w roku 2020 udzielają: Renata Wierchołowska, tel. 58 32 68 284 oraz Grażyna Bonisławska, tel. 58 32 68 286 - Departament Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, 80-828 Gdańsk, ul. Rzeźnicka 58, pok. nr 209. Oferty można składać bezpośrednio w Departamencie Kultury lub wysłać pocztą na adres: Departament Kultury Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk; z dopiskiem: stypendium twórcze.



Stypendium można uzyskać na zrealizowanie wystawy, spektaklu lub wydanie tomika wierszy

Oklaski Wytańczone srebrna Mistrzostwach Świata

Zespół Junior Mix ze Słupska wytańczył drugie, srebrne wicemistrzowskie miejsce w kategorii Disco Show na World Championship Artistic Dance WADF, które odbyły się w ostatni weekend w Płocku. Członkinie zespołu to na co dzień uczennice SP 10 w Słupsku. Trenują wytrwale i wygrywają. Dziewczęta w ubiegłym roku zdobyły drugie miejsce na Mistrzostwach Polski w Goleniowie. Z kolei trójka członkin zespołu, to tanecznym mistrzyni świata 2018 r. z Liberca. Trenerem zespołu jest Małgorzata Węc, nauczyciel z SP 10.

(OŁO)



W Słupsku właśnie powstaje Park Zachodni

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



Słupsk

Nowe osiedla mieszkaniowe, które intensywnie rosną na terenach tzw. nowego Słupska, czyli na zachód od ulicy Zaborowskiej, wkrótce będą miały swój park. Jego zręby są tworzone od kilku tygodni.

Park Zachodni realizowany jest w ramach projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w obrębie dużego projektu „Kliny zieleni”, który dotyczy urządzania terenów zieleni na obszarze Słupska.

Wartość budowy Parku Zachodniego oszacowano

na 3.580.932,20 zł. Za tepieniądze zaplanowano przekształcenie niedawnych nieużytków na powierzchnię nowo budowanego parku, który będzie obejmował 2,77 ha.

Park zlokalizowany jest na terenach znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie osiedla Niepodległości. Graniczy od południa z ulicą Stanisława Szpilewskiego, a na wschodzie z ulicą Marii Zaborowskiej. Północna część parku będzie miała charakter naturalnego ogrodu krajobrazowego. Część południowa - tzw. serce parku, będzie miała charakter rekreacyjny, dostosowany do potrzeb różnych grup użytkowników. W ramach zaplanowanych prac pojawią się zieleń, przewidziano kolejno nowe nasadzenia, już zainstalowano nowe ławki, wytyczono także alejki spacerowe, a niedługo powstanietakże



Park Zachodni ma w sumie zajmować 2,77 ha. Już można po nim spacerować

plac zabaw, strefa fitness i zostaną rozwieszone hamaki.

- Dzięki temu wszystkiemu teren, gdzie jeszcze niedawno uprawiano zboża, w przyspieszonym tempie przeobraża się w miasto. Dla miłośników park jest świetną atrakcją. Ona jest bardzo potrzebna, szczególnie młodym mamom i dzieciom, które szukają terenów do zabawy i rekreacji - mówi pani Monika, którą spotkaliśmy w parku, gdy tam wyprowadzała na spacer swojego małego pieska.

Zanim zaczęto wyznaczać granice i podziały terenu wewnątrz parku, Zarząd Infrastruktury Miejskiej musiał stamtąd wywieźć kilka ton odpadów i ogrodowych śmieci, które w tym miejscu pozostawiali mieszkańcy okolicznych domów. Teraz będą musieli zmienić swoje wieloletnie przyzwyczajenia, bo nagle znaleźli się wśród nowej

części miasta, która zmieniła nam się w sypialnię. Miasto, które staje się nową sypialnią miasta, której mieszkańcy chcą korzystać z miejskich udogodnień i atrakcji.

Z kolei w rejonie ulic Hubalczyków i Aluchny Emelianow zaplanowano Park Wschodni. Założeniem projektu jest nadanie temu obszarowi funkcji rekreacyjnej, umożliwiającej uprawianie różnych form aktywności fizycznej. W tym celu stworzone zostaną dwie równoległe bieżące ścieżki, jedna asfaltowa, np. do jazdy narolkami, druga odpowiednia do spacerów lub do uprawiania joggingu. Teren wzbogacony zostanie nowymi nasadzeniami wielopiętrowej i wielogatunkowej zieleni, opartej na gatunkach rodzimych. Uwzględniono także gatunki owocujące, stanowiące pokarm dla zwierząt. ©O

Blok dopiero budują, ale szukają najemców



Nowy budynek jest inwestycją miasta i Słupskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Słupski magistrat przygotowuje się do naboru chętnych najejm mieszkania w rewitalizowanym obszarze miasta.

Chodziony budynek przy ul. Długiej i Płowiciej, w którym będą dostępne nowe 33 mieszkania: jedno-, dwu- i trzypokojowe o pow. od 31 do 60 mkw., w tym 6 mieszkań dostosowanych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

- Ogłoszenie skierowane jest do najemców lokali mieszkalnych z zasobów miasta Słupska, którzy mogą przedstawić umowę najmu od co najmniej 1 roku na czas nieoznaczony, bez zaległości czynszowych - mówi Agnieszka Zwierz, dyrektor wydziału mieszkaniowego w słupskim ratuszu.

Zainteresowane osoby muszą mieć stałe dochody oraz spełniać ustalone kryteria dochodowe,

atakże nie mogą posiadać tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego w Słupsku lub pobliskiej miejscowości.

Wnioskodawca musi być także gotowy do wniesienia kaucji zabezpieczającej - deklarowanej wielokrotności czynszu miesięcznego za lokal. W przypadku 6 lokali będą one dedykowane osobom z udokumentowaną niepełnosprawnością ruchową. Do 21 października można pobrać wnioski ze strony PGM-u, a także z Biura Zamiany Mieszkań PGM przy pl. Zwycięstwa 4 od pon. do czw. w godz. 7-12, w piątki 7-10.

Wypełnione wnioski wraz z dokumentacją fotograficzną (dot. stanu technicznego lokalu) można składać do 30 listopada w Biurze Zamiany Mieszkań PGM przy pl. Zwycięstwa 4 od pon. do czw. w godz. 7-12, w piątki 7-10.

Szczegóły: Wydział Zarządzania Nieruchomościami 59 8488355. ©B

PROMOCJA

029328512

Choreografia Victor Smirnov-Golovanov

MOSCOW CITY BALLET

Jeziro Łabędzie

23 listopada
godz. 19.00
Miejsce II

Hala Gryfia SŁUPSK

Bilety do nabycia:
Głos Pomorza ul. H. Pobożnego 11 > Śluzak
sklep Media Markt
www.kupbiiecik.pl | www.ebilet.pi

GŁOS POMORZA **GP24.pl**

15 i 12,5 roku więzienia dla twórców Amber Gold. Apelacja jest pewna

Jacek Wierciński

jacek.wiercinski@polskapress.pl



trybuna

Na sali sądowej, gdzie poniemal pięciu miesiącach odczytywania jego sentencji, sędzia ogłosiła wyrok na Marcina i Katarzynę P., zabrakło oskarżonych obrońców. Orzeczenie oznaczające kary kilkunastoletniego więzienia nie jest prawomocne.

Oskarżeni wielką wagę przywiązywali do stworzenia odpowiedniego wizerunku firmy, jako zamożnej, prężnie rozwijającej się, budzącej zaufanie. Dlatego dużo pieniędzy zostało zainwestowane w reklamę, w darowizny, tworzone oddziały firmy we wszystkich większych miastach - wymieniały czynniki, które sprawiały, że tysiące klientów mogło postrzegać Amber Gold jako „nowy bank” sędzia Lidia Jędrzak w ustnym uzasadnieniu wyroku, który ze względów proceduralnych musiała odczytywać na dziesiątkach posiedzeń od maja - często dopustej sali.

Tak jak wcześniej prokuratura, s. Jędrzak nie miała wątpliwości, że gdańska spółka, w której niemal 19 tysięcy



Katarzyna i Marcin P. dotychczasowego aresztu trafili około siedmiu lat temu, a to znaczy, że jeśli wyrok się uprawomocni, to wkrótce będą mogli wystąpić z wnioskiem o przedterminowe zwolnienie

klientów „utopiło” ok. 850 milionów złotych wpłaconych na lokaty, była zwykłą piramidą finansową. Skazani odpowiednio na 15 i 12,5 roku więzienia oraz 159 tys. zł i 135 tys. zł grzywny Marcin i Katarzyna P. od początku - gdy w 2009 roku swoją wcześniejszą firmę prze-

mianowali na Amber Gold - mieli prowadzić działalność wbrew prawu. Mężczyzna został prezesem, choć jako wcześniej karany za oszustwa nie miał do tego prawa, a kapitał zakładowy tylko „na papierze” został ustalony na 1 mln zł, a faktycznie nigdy nie został

wpłacony. Choć Amber Gold obiecywał oprocentowanie znacząco przewyższające inne oferty rynkowe głównie dzięki lokatom w złoto, srebro i platynę, w praktyce niemal w ogóle nie kupował kruszców,

Na wysokość wyroków, jako okoliczność obciążająca, wpły-

BĘDZIE APELACJA OBRONCÓW

SA NIEWINNI- PRZEKONUJE OBRONA

- Ktoś kiedyś powiedział: kiedy na salę rozpraw jednymi drzwiami wchodzi polityka, to drugimi wychodzi sprawiedliwość - przekonywała, nawiązując do rozgłosu, jaki w sferze publicznej miała afera Amber Gold, mecenas Anna Żurawska, która o swojej klientce - Katarzynie P. mówiła, że w spółce podejmowała decyzje nie ekonomiczne, a głównie dotyczące... estetyki. Adwokat Marcina P., Michał Komorowski, tłumaczył z kolei, że gdyby nie nagłe uderzenie służb i „medialna nagonka”, firma mogłaby uregulować swoje zobowiązania, a sama należąca do niej lotnicza spółka OLT Express warta była 100 milionów euro.

FOT. KAROLINA MISZTAŁ, PRZEMEK ŚWIDERSKI

nęła znaczna szkodliwość społeczna czynu ze względu na wielką liczbę pokrzywdzonych i rozmiar wyrządzonych szkód oraz fakt, że część - części niezamożnych klientów zdecydowała się powierzyć jej wszystkie swoje oszczędności, Łagodząco podział fakt, że

oboje oskarżeni byli młodzi (w 2012 r., gdy wybuchła afera, nie przekraczali trzydziestki), a Katarzyna P. nie była wcześniej karana.

Obecni na sali oskarżyciele domagali się 25 lat więzienia i nie wykluczają apelacji. Jednak, choć sąd w znacznym stopniu podzielił ich argumentację, nie chciał nazywać orzeczenia „sukcesem” organów ścigania.

- Sukces to jest pojęcie, które kojarzy się ze zwycięstwem w rywalizacji sportowej. Topostępowanie przygotowawcze było prowadzone przez zespół doświadczonych prokuratorów od początku, którzy robili wszystko, by zgromadzić materiał dowodowy, który stanowiłby podstawę do przekonania każdego sądu, co do słuszności tego aktu oskarżenia. Jest to - w ocenie prokuratury - jedyne rozstrzygnięcie, jakim mogło w tym postępowaniu zapisać - tłumaczył prokurator Tomasz Janicki z Prokuratury Okręgowej w Łodzi, który przyznał, że dla niego zaskoczeniem jest fakt, że oskarżeni nie chcieli być doprowadzeni z aresztu na ogłoszenie wyroku, choć zastrzegł, że mieli do tego prawo.

O stanowiskach obrońców, wczoraj również nieobecnych na sali rozpraw, piszemy w ramce obok. ©R

Ziobro koszmar Kaczyńskiego

Warszawa
Kacper Rogacin

Twitter: @krogacin

Nieznaczna większość Prawa i Sprawiedliwości w Sejmie spowodowała, że w Zjednoczonej Prawicy rozpoczęły się tarcia o wpływy w nowym rządzie. Zbigniew Ziobro ma żądać dla swojej formacji drugiego ministerstwa. I nie tylko.

Przewaga Zjednoczonej Prawicy nad opozycją wynosi pięć posłów, ale wśród 235 mandatów, które w wyborach zdobyła formacja rządząca, aż 35 przypadło ugrupowaniom Jarosława Gowina i Zbigniewa Ziobry. Oznaczono, że bez Porozumienia oraz Solidarnej Polski, PiS nie miałoby większości w Sejmie.

Być może właśnie ten brak entuzjazmu Jarosława Kaczyńskiego, kiedy

ogłaszano wyniki wyborów. Prezes PiS powiedział, że wicepremier Gowin i minister sprawiedliwości Ziobro zawalczą o zwiększenie swoich wpływów w rządzie. A Kaczyński nie za bardzo może im odmówić, bo jeśli któraś z partii opuściłaby Zjednoczoną Prawicę, to opozycja uzyskałaby większość w Sejmie.

Jarosław Gowin swoją grę prowadzi za zamkniętymi drzwiami. W mediach on, jak i inni posłowie z jego ugrupowania, od początku stoją murem za Mateuszem Morawieckim i nie wyobrażają sobie innego premiera.

Zupełnie inaczej dosprawy podeszli w Solidarnej Polsce. W zamian za dalsze trwanie w Zjednoczonej Prawicy Zbigniew Ziobro miał żądać dla siebie drugiego resortu (w tej chwili jest ministrem sprawiedliwości, a według naszych in-

formacji chciałby też Ministerstwo Finansów), a także - jak twierdzą nasi informatorzy w Sejmie - zastąpienia Mateusza Morawieckiego innym premierem. Nie jest tajemnicą, że Ziobro i Morawiecki - delikatnie mówiąc - nie przepadają za sobą.

Początkowo mówiło się, że Ziobro chciałby dla siebie teki wicepremiera, ale Patryk Jaki, jeden z wpływowych polityków Solidarnej Polski, oświadczył, że nie jest to przedmiotem rozmów.

Zbigniew Ziobro miał
sadać o rferas silis
Ministerstwa Finansów
Matfaiftfa
Moi innym
premierem.

- Zaprzeczam. Solidarna Polska nie chce stanowiska wicepremiera dla Zbigniewa Ziobry. Dla nas najważniejsze jest to, jaki będzie plan rządu na nadchodzącą jesień - powiedział europoseł w TVN 24.

- Cyrk - tak sytuację w Sejmie w pierwszych dniach po wyborach opisuje anonimowo jeden z posłów PiS. - Nie uczestniczę w żadnych rozmowach na temat kształtu rządu, ale atmosfera jest bardzo gorąca.

Oczywiście ewentualne zawołane groźby opuszczenia rządzącej koalicji, wysuwane przez Gowina i Ziobrę, byłyby prawdopodobnie blefem. Jednak gdyby doszło do takich sytuacji, to Kaczyński - by utrzymać większość w Sejmie - musiałby ratować się koalicją z PSL-em (30 posłów) i Konfederacją (11 mandatów). ©R

Z KRAJU



Warwucm Ostatnie pożegnanie Jana Szyski

Pogrzeb Jana Szyski, byłego ministra środowiska, odbył się w warszawskiej Starej Miłośnie. W uroczystościach wzięli udział m.in. prezydent Andrzej Duda, premier Mateusz Morawiecki i prezes PiS Jarosław Kaczyński. Homilię podczas nabożeństwa wygłosił bp Antoni Pacyfik Dyduch, biskup diecezji drohiczyńskiej. - Odchodzisz pełen poświęcenia, jako jeden z największych lekarzy naszej przyrody, a więc lasów i ich wszystkich mieszkańców - mówił biskup. (AIP)

WARTO WIEDZIEĆ Zmarł znany rysownik Bohdan Butenko

Był rysownikiem, ilustratorem i grafikiem, autorem komiksów oraz książek, scenarzystą, projektantem dekoracji dla teatrów lalkowych. Zmarł 14 października. Bohdan Butenko wykonał ponad 200 opracowanych graficznie i zilustrowanych książek. Jest autorem scenografii dla Kabaretu Starszych Panów i licznych scenografii teatralnych. Współpracował z Telewizją Polską. Karierę artystyczną rozpoczął w 1955 r. jako redaktor artystyczny w wydawnictwie Nasza Księgarnia. Współpracował z czasopismami dla dzieci: „Misiem”, „Świerszyczkiem”, „Ptomyczkiem”, „Ptomikiem”. Był twórcą postaci Gapiszona, Kwapiszona, Gucia i Cezara, ilustratorem wielu książek dla dzieci. Wykonał ponad 200 opracowanych graficznie i zilustrowanych książek (własnych i cudzych). Był również autorem scenografii dla Kabaretu Starszych Panów oraz licznych scenografii teatralnych. (AIP)

„Jesień średniowiecza” pod Sejmem. Awantura o edukację seksualną

Warszawa

Leszek Rudziński

leszek.rudziński@polskapress.pl

W Warszawie, podobnie jak w wielu innych polskich miastach, zwolennicy edukacji seksualnej w szkołach wyszli wczoraj na ulice. Demonstracje są pokłosiem pierwszego czytania w Sejmie (na ostatnim w kadencji posiedzeniu) obywatelskiego projektu ustawy zastrzegającej kary za „zachowania pedofilskie”, m.in. w polskiej edukacji.

„Jesień średniowiecza” - to hasło, z jakim przeciwnicy zastrzeżeń przepisów dot. edukacji seksualnej protestowali wczoraj pod Sejmem. Organizatorem demonstracji był Strajk Kobiet, Kampania Przeciwko Homofobii oraz Studencki Komitet Antyfaszystowski.

Przyczyną ogólnopolskiej manifestacji jest proponowany przez Fundację Pro - Prawo do Życia obywatelski projekt, zakładający karę trzech lat pozbawienia wolności za „zachowania pedofilskie”, do których ma zaliczać się także „pochwalenie podejmowania przez małoletniego obcowania płciowego”.

PiS chce natomiast, aby owa kara podwyższona została do pięciu lat i w tym kierunku idzie projekt ustawy. Poseł partii rządzącej Andrzej Matusiewicz wyraził obawę, że przestępstwa podlegające karze do trzech lat więzienia mogą być warunkowo umarzane, stąd postulat, aby zwiększyć wymiar kary.



Ordynację proponowaną przez PiS krytykuje parlamentarna opozycja

Ordynację proponowaną przez PiS krytykuje także parlamentarna opozycja, która uważa, że projekt ten ma doprowadzić do faktycznego zakazu edukacji seksualnej w Polsce.

„Zdaniem PiS i prawicowych fundamentalistów religijnych spod znaku „Pro - Prawo do Życia” i sadystów z Ordo Iuris zdecydowanie za mało dzieci i młodzieży w Polsce jest molestowanych i gwałconych przez księży i nie tylko (oraz) popełnia samobójstwa ze względu na nieheteronormatywną orientację seksualną. Partia nienawidzi w polskim Sejmie pragnie znacząco zwiększyć wskaźniki, zakazując edukacji seksualnej, ucząc m.in. o złym dotyku, orientacjach seksualnych i zapobieganiu

Pokłtycy PiS chcą zwiększenia kary za „pochwalenie podejmowania przez małoletniego obcowania płciowego”.

cięży. Robi to bredząc o prawach rodziny. Średniowiecznej” - piszą na Facebooku organizatorzy manifestacji.

W proteście przeciw projektowi nowej ordynacji Kampania Przeciw Homofobii w przyszłym tygodniu zorganizuje w szkołach „Tęczowy Piątek”. Dzień poświęcony LGBT ma na celu „oswajanie uczniów z różnorodnością”.

Wczoraj organizatorzy zaprezentowali w mediach społecznościowych spot, w którym m.in. aktorzy Jacek Poniedziałek, Majka Jeżowska i Jerzy Radziwiłłowicz odczytują przed kamerą fragmenty listów nastoletnich gejów i lesbijek. ©©

Żyli dziewięć lat w piwnicy, czekając na koniec świata

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl



Drenthe

58-letni ojciec i szóstka jego dzieci, zamknięci w piwnicy na fermie w Holandii, czekali na nadejście końca świata.

Holendrzy przecierają oczy ze zdumienia. Oto bowiem na jednej z wiejskich farm żyła w tym kraju, w piwnicy na farmie, siedmioosobowa rodzina. W zamknięciu czekali oni na nadejście... końca świata.

58-letni ojciec rodziny, który prawdopodobnie był po udarze, oraz szóstka jego dzieci w wieku od 18 do 25 lat, przebywali odcięci od świata w pobliżu wioski Ruinerwold w prowincji Drenthe, położonej na północy Holandii. Ich kryjówka leżała zaledwie sto metrów od drogi. Oni sami odżywiali się głównie warzywami, które uprawiali w przydomowym ogródku.

Sprawa wyszła na jaw nie spodziewanie, kiedy jeden z dorosłych synów, 25-latek, poszedł do pobliskiego pubu, wypił pięć piw, a następnie zaczął opowiadać niesamowitą historię i na koniec poprosił barmana o pomoc. Zakończył tym, że on i jego bliscy nie byli na zewnątrz już od dziewięciu lat.



FOT. WILBERT BLIJZTER/AFF/AF/ST NEWS

Rodzina żyła w kompletnej izolacji od świata przez wiele lat. To aż trudne do uwierzenia...

Barman opisał go jako zaniedbanego i zdeorientowanego faceta, który oznajmił mu, że nie był na zewnątrz od dziewięciu lat.

- Widać było, że nie miał pojęcia, gdzie jest ani co ma w tej chwili robić - dodawał szef lokalu Chris Westerbeek. - Powiedział, że uciekł z kryjówki i pilnie potrzebuje pomocy.

Westerbeek dodał, że mężczyzna był rozczochrany, nieумыty i ubrany w stare ubrania. Powtarzał jedynie, że „nie był na zewnątrz przez ostatnie dziewięć lat”.

- Powiedział, że nigdy nie był w szkole i wydawał się bardzo zdeorientowany. Mówił w bardzo dziecinny sposób - wyjaśniał Westerbeek.

Mężczyzna powiedział również Westerbeekowi, że

uciekł z domu i pilnie potrzebuje pomocy. Miejscowi mówili kanałowi telewizyjnemu RTV Drenthe, że widzieli tego mężczyznę, jak prowadził stary samochód i mówił po niemiecku.

Kiedy policja przyjechała na wskazane przez 25-latkę miejsce, szokujące fakty potwierdziły się. Policja aresztowała 58-letniego mężczyznę, bo nie chciał zeznawać w tej sprawie. Ustalono, że matka szóstki dzieci zmarła jakiś czas temu.

- Nigdy wcześniej nie spotkałem się z czymś takim - mówił wyraźnie zaskoczony od kryciem burmistrz Roger de Groot na konferencji prasowej. Policja prowadzi już stosowne dochodzenie w tej sprawie po otrzymaniu infor-

macji od pewnej osoby, dodał de Groot.

Roger de Groot: - Z tego, co się dowiedzieliśmy, matka dzieci zmarła, zanim oni tam trafili, a policjanci znaleźli prowizoryczne pomieszczenie mieszkalne, w którym w ukryciu żyła rodzina.

Burmistrz potwierdził, że siódemka żyła w kompletnej izolacji od świata przez ostatnie dziewięć lat, a kilkorodzieci nie zostało wpisanych do rejestru urodzeń ani nie zostali oficjalnie zarejestrowani.

Burmistrz dodał również, że w tej sprawie jest wiele wątpliwości, wszystkie sprawdzają śledczy. Nie mówił, o jakiej wątpliwości chodzi. Zapewnił jednocześnie, że cała rodzina została zabrana do pobliskiego ośrodka, gdzie udzielana jest jej wszechstronna pomoc.

Dziennikarze wspomnianej stacji RTV Drenthe, którzy jako pierwsi donieśli o tej historii, powiedzieli, że rodzina mieszkała w piwnicy od lat, czekając na koniec świata. Część uwolnionych nie miała pojęcia, że istnieje inni ludzie.

Na farmie, w której schroniła się ta siódemka, była ukryta za szafą klatka schodowa. To ona prowadziła do piwnicy. Na terenie farmy był też ogródek warzywny. Jak opowiadali poszukującym odkryciu sąsiedzi, nie widzieli tam nigdy żadnych zwierząt domowych. ©©

Katalonia wrze po skazaniu liderów ruchu niepodległościowego

Barcelona

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Na ulice Barcelony i innych miast Katalonii wychodzą ludzie i protestują przeciwko skazaniu na wieloletnie więzienie ich liderów. Zapowiadają, że nie odpuszczają.

Płoną barykady na ulicach Barcelony i innych miast Katalonii. Po całym regionie rozlewa się fala protestów po tym, jak Hiszpański Sąd Najwyższy skazał na wieloletnie więzienie przywódców ruchu, który domagał się niepodległości dla Katalonii.

Organizatorzy protestów zapowiadają, że będą manifestować do skutku, aż ich przywódcy wyjdą na wolność. Wczorzem na ulice Barcelony wyszły tłumy, demonstracje szybko przerodziły się w zamieszki.

Ustawiano nie tylko barykady na ulicach Barcelony, podpalano je, kiedy nie udało się wdrzeć do budynków publicznych, nie można było też dojechać przez jakiś czas na lotnisko El Prat w tym mieście. Ponad 100 lotów zostało odwołanych, bo demonstranci stoczyli bitwy z policją w budynkach terminalu.

Tysiące ludzi w Katalonii zjednoczyło się znów na rzecz niepodległości regionu. Rzecznik regionalnego rządu Katalonii Meritxell Budó powiedział, że sympatyzuje i rozumie gniew protestujących. Tymczasem władze w Madrycie badają, kto koordynuje te wystąpienia. Protestujący mają używać aplikacji znanej jako Tsunami Democratic, która kieruje ich dostron protestacyjnych w katalońskich miastach.

Doszło podczas ostatnich protestów do aresztowań, kilkanaście osób skorzystało z pomocy ambulatoryjnej. Protestowano także w innych katalońskich miastach, m.in. w Gironie i Tarragonie.

Przywódcy ruchu niepodległościowego - którzy kontrolują kataloński rząd - twierdzą, że będą domagać się nowego referendum w sprawie secesji.

Protesty rozpoczęły się po tym, jak dziewięciu katalońskich przywódców niepodległościowych skazano na kary na 9 do 13 lat więzienia za organizację referendum z 1 października 2017 roku. Madryt uznał je za nielegalne.

Kolejne trzy osoby zostały uznane za winne nieposłuszeństwa i ukarane grzywną. Wszyscy oskarżeni zaprzeczali stawianym im zarzutom.

Joan Tardà, były zastępca lidera prokatalońskiej partii niepodległościowej, wezwał do pokojowych protestów. - Nic nie jest bardziej miernocne dla niezależności niż połączenie brutalnej akcji mniejszości na ulicy z niekontrolowaną policją - napisał na Twitterze.

Katalońscy nacjonalisci od dawna narzekają, że ich region, który ma odrębną historię sięgającą niemal tysiąca lat oddaje władzom federalnym zbyt dużo pieniędzy, które trafiają do biedniejszych części Hiszpanii, gdyż podatki kontroluje Madryt.

W Katalonii, bogatym regionie położonym na północno-wschodniej części Hiszpanii mieszka 7,5 miliona ludzi. Katalonia ma własny język, parlament, flagę i hymn.

We wrześniu marsz w Barcelonie na rzecz niezależności Katalonii zgromadził 600 tys. ludzi, co było jednak jedną z najniższych frekwencji w ośmioletniej historii corocznych rajdów niepodległościowych. ©©

Tu ci pomogą (cz. 4)

Jak skutecznie złożyć reklamację

Czego możesz żądać, gdy reklamujesz towar? Wyjaśniamy



Składając reklamację, określasz swoje żądania - czyli to, jak sprawa powinna być załatwiona. Przemysły, czego chcesz, bo ta decyzja wpływa na dalszy przebieg procedury reklamacyjnej!

Prawa klienta

Buty rozpadły się po miesiącu? Pralka popsuta? W takich sytuacjach reklamujemy towar - określając żądania.

Składając do sprzedawcy reklamację z tytułu rękojmi (bo może być jeszcze z gwarancji), masz do wyboru jedną z czterech możliwości załatwienia zgłoszenia. Możesz żądać:

1. wymiany wadliwej rzeczy na nową; albo
2. naprawy; albo
3. obniżenia ceny zakupu; lub
4. zwrotu pieniędzy (czyli odstąpienia od umowy) - ale tylko wówczas, gdy dana wada jest istotna. Istotność wady ocenia się każdorazowo w odniesieniu do konkretnej sytuacji!

TV tu decydujesz!

Wybór żądania należy do Ciebie. Owszem, sprzedawca może gonić oszacować proponować inny sposób rozpatrzenia reklamacji - ale ma do tego prawo tylko w określonych sytuacjach (zależą od indywidualnych okoliczności).

Rozpatrzenie reklamacji

Sprzedawca musi Cię zawiadomić o sposobie rozpatrzenia reklamacji w terminie 14 dni kalendarzowych (14-dniowy termin zawiadomienia o sposobie rozpatrzenia reklamacji nie dotyczy żądania dotyczącego zwrotu pieniędzy!).

Te dwadzieścia dni liczy się od dnia złożenia reklamacji, razem z dniami wolnymi od pracy.

Zgodnie z prawem, musisz mieć możliwość zapoznania się ze stanowiskiem sprzedawcy w ciągu 14 dni. W praktyce oznacza to, że nie może wysłać odpowiedzi w ostatnim dniu, bo wtedy upłynie termin dostarczenia informacji. A jeśli tak zrobi? To dla Ciebie... świetna wiadomość! Bo jeśli sprzedawca nie odpowie na reklamację w ciągu wyznaczonych 14 dni, uznajesz, że jest ona zasadna! Oznacza to, że handlowiec musi zrobić to, czego żądałeś w piśmie reklamacyjnym, na przykład wymienić towar.

Uwaga! Tak korzystna zasada działa nawet wtedy, gdy wada powstała z twojej winy!

Zażądaj jednak, że sprzedawca odpowiedział. Co dalej?

Sprzedawca ma 14 dni, by odpowiedzieć na reklamację, czyli się do niej ustosunkować. Nie oznacza to jednak, że w tym czasie będzie ona załatwiona.

Prawo określa, że usunięcie usterki, wymiana wadliwej rzeczy ma się odbyć w terminie rozsądnym. Tak go nazwano, nie określając czasu w dniach czy tygodniach.

W praktyce bywa to źródłem problemów, bo to, co dla jednego jest terminem rozsądnym, dla drugiego może być nie do przyjęcia.

Zapamiętaj: sprzedawca ma obowiązek wymienić rzecz lub usunąć wady w rozsądnym czasie i bez nadmiernych dla nas niedogodności. Sposób załatwienia reklamacji zależy, między innymi od charakteru wady (im bardziej skomplikowana, tym trudniej ją naprawić i trwa to dłużej), dostępności towaru (w przypadku wymiany) czy konieczności sprowadzenia części (w przypadku naprawy).

Może się więc okazać, że na faktyczne załatwienie sprawy będziesz musiał trochę poczekać.

Nie musisz jednak czekać w nieskończoność!

Załatwienie reklamacji trwa i trwa, i trwa? Czekasz kolejny tydzień, a sprzedawca wciąż zwodzi, że część nie przyjechała, że majster się rozchorował?

Zapamiętaj: gdy sprzedawca nie wywiązuje się z obowiązków określonych w reklamacji (w zakresie naprawy lub wymiany rzeczy) w rozsądnym czasie, wyznacz mu termin, po którego upływie składasz oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Zrób to na piśmie, bo ustne ustalenia trudno udowodnić w razie sporu.

Katarzyna Borek
Konsultacja merytoryczna: pracownicy delegatury w Zielonej Górze Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Gorzowie Wlkp.

IWAŻNE

Procedura reklamacyjna Gdy żądasz wymiany wadliwej rzeczy lub jej naprawy

Sprzedawca może odmówić spełnienia twojego żądania, jeżeli wybrana przez Ciebie opcja: # byłaby dla niego niemożliwa do spełnienia - np. nie są już produkowane części zamienne, model wycofano z obrotu; albo # wymagałoby to od niego nadmiernych kosztów w porównaniu z drugim z możliwych żądań - np. wada dotyczy tylko jednego elementu, który bez problemu można wymienić, nie trzeba dawać klientowi nowego sprzętu. Sprzedawca, odmawiając, może zaproponować ci inne rozwiązanie. Możesz się na nie zgodzić albo zmienić twój pierwszy wybór, żądając doprowadzenia towaru do stanu zgodności z umową w inny sposób. W praktyce wygląda to np. tak: gdy odmowa sprzedawcy dotyczy wymiany produktu, możesz żądać jego naprawy.

Przy pierwszej reklamacji twoje prawa są ograniczone

Prawo do żądania odstąpienia od umowy lub obniżenia ceny w ramach pierwszej reklamacji jest ograniczone. Dąży się do bezpłatnej naprawy bądź wymiany rzeczy. Ta zasada nie dotyczy jednak kolejnych reklamacji oraz sytuacji, gdy sprzedawca nie wywiązuje się ze swoich obowiązków na etapie pierwszej reklamacji. Nie ma przy tym znaczenia, czy wada ujawniona w towarze jest taka sama jak zgłoszona w poprzedniej reklamacji.

(KB)



Koszty wymiany lub naprawy towaru ponosi sprzedawca



Procedura reklamacyjna Gdy żądasz obniżenia ceny lub chcesz odstąpić od umowy

1. Możesz żądać oddania pieniędzy (odstąpienia od umowy), gdy wada ma charakter istotny. 2. Żądając obniżenia ceny, określasz kwotę obniżki - uwzględniając wartość towaru z wadą i bez. Jeżeli to twoja pierwsza reklamacja produktu, sprzedawca może nie zgodzić się z twoim wyborem. Ma prawo zaproponować wymianę towaru na nowy lub usunięcie wady - pod warunkiem, że uczyni to niezwłocznie i bez nadmiernych dla Ciebie niedogodności. Musisz jednak o tym powiadomić, bo masz prawo do zmiany propozycji przedsebiorycy (z wymiany na naprawę lub odwrotnie). Zmiana propozycji sprzedawcy nie będzie możliwa, jeśli to, czego chcesz, jest dla niego: # niemożliwe do spełnienia; # w porównaniu z drugim z możliwych żądań wymaga nadmiernych kosztów.

Uwaga! Sprzedawca nie może ci odmówić obniżenia ceny/odstąpienia od umowy, jeśli nie wywiązał się z pierwszych obowiązków przy pierwszym żądaniu, jakie złożyłeś w ramach pierwszej reklamacji bądź jest to druga/kolejna reklamacja danego towaru. Nie ma znaczenia, czy chodzi o tę samą, czy inną wadę.

(KB)

PRZYKŁADY z IMM

WYMIANA LUB NAPRAWA TOWARU

• Klient oddał buty do reklamacji, żądając wymiany na nowe. Sprzedawca potwierdził zgłoszoną wadę, ale powiedział, że nie ma już w ofercie tego modelu i nie ma go na rynku, więc nie może spełnić żądania. W takiej sytuacji mógł odmówić i zaproponować naprawę butów. # Klientka zareklamowała pralkę, bo przestała działać jedna z funkcji. W reklamacji zażądała wymiany sprzętu na nowy. Sprzedawca zbadał usterkę i stwierdził, że uszkodzony jest tylko jeden, tani element, który można wymienić i pralka będzie działać bez zarzutu. Odmówił więc spełnienia żądania - ze względu na nadmierne koszty. Miał do tego prawo. Zaproponował naprawę, na którą klientka się nie zgodziła. Zażądała obniżenia ceny pralki, proporcjonalnie do stwierdzonej usterki.

UWAGA. TO OPŁACA SIĘ WIEDZIEĆ!

Reklamowany przez Ciebie towar był już wcześniej wymieniony albo

• naprawiany? A może sprzedawca nie wywiązał się z obowiązku wymiany lub naprawy towaru na etapie wcześniejszego żądania? Jeżeli tak, nie może zmienić twojego żądania odstąpienia od umowy/obniżenia ceny.

Przykład: klientka zareklamowała telefon, żądając wymiany na nowy. Sprzedawca to zrobił. Dwa miesiące później w aparacie przestał działać głośnik. Tym razem klientka zażądała zwrotu pieniędzy. Ponieważ telefon był już wymieniany, a wada ma charakter istotny, sprzedawca nie może go już naprawić ani wymienić w ramach rękojmi, nawet niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla klientki. W związku z powyższym powinien spełnić żądanie klientki.

ŻYCIE GWIAZD

CELEBRYCI

Joanna Krupa i jej kolejne baby shower

Modelka zorganizowała już trzecie przyjęcie na cześć jej pierwszego dziecka, które niedługo ma przyjść na świat. Baby shower zorganizowane w Los Angeles kosztowało 60 tysięcy dolarów i zgromadziło wielu gości. - Nie oszczędzałam, bo chciałam, żeby moja córka miała co wspominać. Było karaoke, fotobudka. Dostałam mnóstwo fajnych mebelków, dzięki czemu w swoim pokójku córka będzie mogła się czuć jak księżniczka - powiedziała dla „Faktu”.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

SHOW-BIZNES



FOT. SYLVIA DĄBROWA

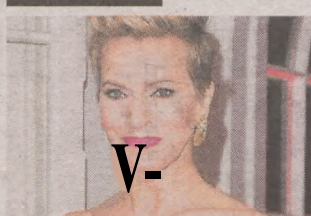
Małgorzata Rozenek poprowadzi program

Prezenterka telewizyjna dostała propozycję poprowadzenia nowego programu o charakterze lifestyle'owym w TVN Style. Możliwe, że Rozenek znów zajmie się tematyką, która przyniosła jej sławę w reality show „Perfekcyjna pani domu”. Zdjęcia do programu mają zacząć się już w listopadzie. Ponadto Rozenek pracuje nad stworzeniem własnej linii odzieżowej.

Małgorzata Socha chciała porzucić aktorstwo?

W najnowszej rozmowie z portalem Plotek.pl aktorka przyznała, że w pewnym momencie myślała o zakończeniu kariery. - Był taki moment, że zrzeczyś się myślałam nad zmianą zawodu - przyznała. Przez pewien czas pracowała nawet w agencji nieruchomości. Socha wiele lat starała się o pierwszoplanową rolę, kiedy te przyszły, zaczęła być widoczna także w reklamach.

CELEBRYCI



FOT. ADAM GUZ

Kurzajewscy ustalają szczegóły rozvodu

Paulina Smaszcz-Kurzajewska i Maciej Kurzajewski rozwodzą się w zgodzie. Ustalili podział majątku i kwestie związane z opieką nad ich młodszym synem. - Mam wszystko poukładane i ogarnięte. Żyję i działam dalej. Mam szczęście, że trafiłam na takiego ojca moich dzieci i rozchodzimy się w megapokojowym nastroju. Spełniam marzenia, szkoląc i wykładając - powiedziała Paulina Smaszcz-Kurzajewska w szczerej rozmowie z „Flesem”.

FILM



Niemieckość

ALE KINO 20:10

Borys i Żenia, mieszkańcy miasta w Rosji, mają się rozstać. Chcą, jak najszybciej związać się z nowymi partnerami, ale przeszczą włożeniu sobie życia staje się 12-letni syn Alosza.

FILM



Porachunki

TVN 7 21:00

Nawrócony nowojorski mafioso, który wydał kompanów FBI, został objęty programem ochrony świadków. Jako Fred Blake trafia razem z rodziną do francuskiej wioski, by rozpocząć nowe życie.

FILM



Slumdog. Milioner z ulicy

POLSAT 22:10

Jamal bierze udział w indyjskiej edycji teleturnieju „Milionerzy”. Na dzień przed finałem zostaje zatrzymany przez policję. Prowadzący program wątpi bowiem w uczciwość chłopaka.

FILM



Nauczycielka angielskiego

TVP 2 22:45

Nauczycielka ze szkoły średniej postanawia pomóc byłemu uczniowi w wystawieniu sztuki. Sprawy się komplikują, gdy słabość kobiety do młodego człowieka przeradza się w romans.

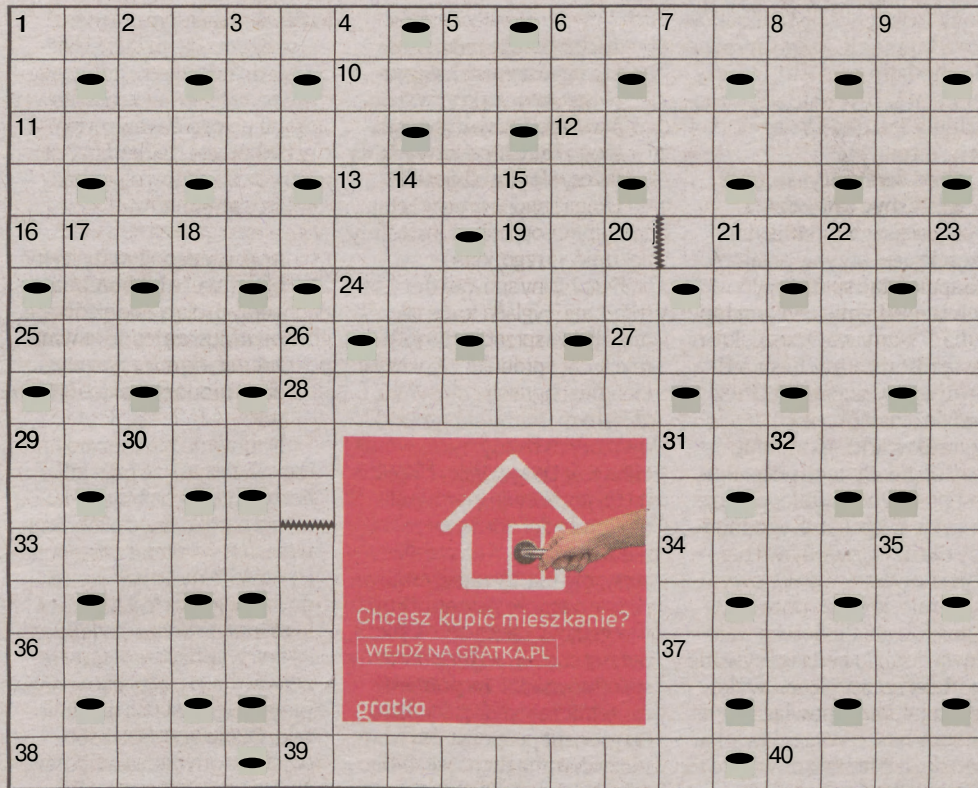
Krzyżówka nr 161

Poziomo:

- 1) sylwestrowy trunek,
- 6) kwitną w czasie matur,
- 10) polski producent zup w proszku,
- 11) powieść Stanisława Lema,
- 12) lekkoatleta, który wysoko skacze,
- 13) manna lub gryczana,
- 16) Clint, aktor z filmu „Tylko dla orłów”,
- 19) sztuka kochania,
- 24) wiązany pod szyją,
- 25) kurczak na ciele,
- 27) uraz naskórka,
- 28) drewniany przeciwnik Don Kichota,
- 29) nęca zwierzę łowną,
- 31) cecha człowieka dostojnego,
- 33) wojenny w wykonaniu Indian,
- 34) utwór wystawiany w teatrze,
- 36) był nim Józef Poniatowski,
- 37) zgryzota, zmartwienie,
- 38) rzeczny prąd,
- 39) jedna czwarta litra,
- 40) mieszkaniowiec Kuwejtu lub Iraku.

Pionowo:

- 1) posiedzenia rady miejskiej,
- 2) przyrząd w siłowni jak mityczny heros,
- 3) głęboka dolina o stromych zboczach,
- 4) hop! na konia gimnastycznego,
- 5) z piekła rodem,
- 6) gruba zastona w oknie,



- 7) Małgorzata, gra w serialu „Przyjaciółki”,
- 8) urzędowa opłata,
- 9) mieszkańcy danego kraju,
- 14) tkanina wełniana na kostiumy,
- 15) regulator ciśnienia gazu,
- 17) kwitnie tylko raz,
- 18) pracują w silniku,
- 20) zbocze dla narciarzy,
- 21) nazwa,
- 22) trzecia zmiana w fabryce

- potocznie,
- 23) japońska sztuka układania kwiatów,
- 26) przydział znacznie większy niż pozostałe,
- 29) stolica Piotrowa,
- 30) nie narzeka na brak pieniędzy,
- 31) małe szczypce kosmetyczne,
- 32) wytwarza żółć,
- 35) pomarańczowe jabłko.

ftoxwiał*ant« nr 160



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Nawet obowiązków sprawi, że zaniebasz niecoswoje osobiste sprawy. Horoskop dzienny to wskazówka, by w przyszłości zadbać o systematyczne planowanie zadań.

Ryby (19.02-20.03)

Śluchaj dzisiaj uważnie tego, co mają do powiedzenia inne osoby i korzystaj z ich doświadczenia. Horoskop na dziś wyraźnie zakłada, że to najprostsza droga do sukcesu.

Baran (21.03-19.04)

Część zaplanowanych na dzisiaj zadań utknę w martwym punkcie. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje, że w związku z tym szukaj osób, które będą w stanie udzielić Ci wsparcia.

Byk (20.04-20.05)

Świat będzie jawił Ci się tylko w różowych barwach. Horoskop dzienny podpowiada, by swoim optymizmem dzielić się z innymi.

Bliznięta (21.05-21.06)

Nie wyważaj dzisiaj otwartych drzwi. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by korzystać z sprawdzonych metod rozwiązań.

Rak (22.06-22.07)

Omijaj dzisiaj ludzi, którzy mają inne zdanie niż Ty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że Wasze spotkanie może źle się skończyć...

Lew (23.07-22.08)

Przekonywanie innych do swoich pomysłów będzie Ci przychodziło łatwiej niż dotąd. Horoskop dzienny radzi, by wykorzystać sprzyjającą okoliczność do realizacji osobistych celów.

Panna (23.08-22.09)

Twe wysiłki na rzecz innych osób zostaną dzisiaj zauważone i docenione. Horoskop na dziś zakłada, że komplementy wyraży uznania dostarczą Ci bardzo dużo satysfakcji.

Waga (23.09-22.10)

Staraj się dzisiaj właściwie dobrać słowa, a w niektórych sytuacjach zachowuj milczenie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że ta powściągliwość wyjdzie Ci na dobre...

Skorpion (23.10-21.11)

Odtąd dzisiaj na później zadania, które przerażają Twoje możliwości. Horoskop dzienny radzi, by w pierwszej kolejności skupić się na podstawach.

Strzelec (22.11-21.12)

Nikt nie będzie dzisiaj w stanie nakłonić Cię do zmiany podjętych planów. Horoskop na dziś wróży, że ten opór Ci się opłaci...

Koziorożec (22.12-19.01)

Wejdź dzisiaj na ścieżkę, która doprowadzi Cię wkrótce do prostego sukcesu. Horoskop dzienny na czwartek radzi, by postępować rozsądnie.



www.gp24.pl, www.gk24.pl, www.gs24.pl

Prezes oddziału Polska Press

Piotr Grabowski

Redaktor naczelny

Krzysztof Nalecz

Zastępcy

Ylona Husaim-Sobecka

Marcin Stefanowski (internet)

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 94 347 35 27

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 94 340 35 98

Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 94 347 35 12

Prenumerata, tel. 94 340 14
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 99,
fax 94 347 35 40, tel. reklama 94 347 35 12,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl
Głos Pomorski - www.gp24.pl

ul. Henryka Pobożnego 19,
76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama 059 848 81 01,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl

Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3,
70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 433 48 64,
tel. reklama 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY

Kołobrzeg

ul. Ratuszowa 3/13, 78-100 Kołobrzeg,
tel. 94 354 50 80, fax 94 352 71 49

Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89

Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl, tresci, www.gp24.pl, tresci, www.gs24.pl, tresci, iwzgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelności



Nakład Kontrolowany ZDP



POLSKA PRESS GRUPA

WDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.

ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny

Tomasz Bocheński

Dyrektor marketingu

Stawomir Nowak, stawomir.nowak@polskapress.pl

Dyrektor zarządzający biura reklamy

Maciej Kosowski

maciej.kosowski@polskapress.pl

Dyrektor kolportażu

Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl

Agencja AIP

kontakt@aip24.pl

Rzecznik prasowy

Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

BANK POMOCY

Czekamy Państwa listy, po adresem
ul. Henryka Pobożnego
19, 76-200 Słupsk
Telefon dyżurny
598488124
Email afarm@gp24.pl

Dzisiaj dyżuruje
Aleksander Radomski



Czytelnicy pomagają Oddam:

Pani Krystyna ze Słupska odda odzież używaną damską i męską, duże rozmiary. Tel.: 788279 292
Pani Terasa ze Słupska odda biurko czarne. Odbiór własnym transportem. Tel.: 607501996
Pani Telimena ze Słupska ma do oddania ubranka i obuwie dla dziewczynki w wieku 3-7 lat. Kontakt: 59842 82 68.
Pani Barbara z Ustki ma do oddania mebleściankę, wersalkę, dwa fotele

i szafkę. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 509706 354.
Pani Alicja ze Słupska ma do oddania odzież i obuwie męskie (duże rozmiary). Tel.: 694832 824.
Pani Danuta ze Słupska ma do oddania cegłę rozbiórkową. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 598413435.

Potrzebuję

Pan Władysław przyjmie zamrażarkę skrzyniową. Tel. 798657510.
Pan Grzegorz prosi o wózek inwalidzki. Tel. 791115 253.
Pan Wawrzyniec prosi o ciśnieniomierz. Kontakt: 793 350649.
Świetlica wiejska w Wierzchocinie prosi o dywandla dzieci. Kontakt: 691019314.
Pan Władysław przyjmie kosiarkę złomową. Tel. 791115 253.
Pani Józefa ze Słupska prosi o dywan. Kontakt: 663 804960
Pan Marian ze Słupska prosi o lodówkę, pralkę, segment młodzieżowy i kuchenkę mikrofalową. Kontakt: 511706900.
Pani Sylwia z Kobylnicy prosi o kuchenkę gazową i pralkę. Kontakt: 664448872. (kis)

USTY/OPINIE

Czekamy Państwa listy, pod adresem
ul. Henryka Pobożnego
19, 76-200 Słupsk
Telefon dyżurny
598488121
Email
kinga.siwiec@polskapress.pl

Dzisiaj dyżuruje
Kinga Siwiec



Lekarz orzecznik do pacjentki: Czy pani się sama podciera?

@Gość - Ja osobiście jestem po czterech komisjach lekarskich, podczas których nad każdą czuwała Warszawa. Trzy komisje powiedział, że jestem chory, aby było śmieszniej, natrętniej i ciekawiej był ten sam lek. ortopeda, który pod naciskiem Warszawy prawdopodobnie powiedział, że nie jestem niezdolny do pracy. Czekawielka walka, ale cóż - życie. A tylko dlatego, że prowadzę działalność gospodarczą i siedzę w domu. Chyba czas umrzeć.

@Gość - Prawdopodobnie mówimy o tym samym lekarzu, który mojej żonie w orzeczeniu wpisał, że nie jest paniezdolna do pracy" (moja żona ma wymienione oboje stawki kołanowe na endoprotezy). Nie wiem, z jakiego powodu lekarz pisze zdanie z podwójnym przeczeniem, jakby brakowało mu odwagi, aby napisać „jest paniezdolna do pracy”. Jaka kombinacja się za tym kryje? Z relacji pani wynika, że mówimy o tym samym lekarzu, bo tym i wręcz chamowatym.

@Mark - Lekarzami orzecznikami są lekarze nieudacznicy, którzy z wielu względów są odstawieni na boczny tor. Przypadki z orzeczeniem o niepełnosprawności np. ortopedycznej orzeka okulista, a w moim

przypadku po przebytych zawałach i wylewie orzekał dentysta. Czy to wyjątki? Nie, to smutna rzeczywistość i jak ujawniłyśmy Neuman na nie chodzi o fachowość, to ma być nasz człowiek!

@Gość - Trzeba rozwiązać problem osób starszych i im pomóc wygrać z tą biurokracją. Kupione głosy starszych osób poszły na marne.

@Grażyna - Brawo, nareszcie ktoś zrobił to, co ja powinien zrobić już dawno, tonie lekarz, tylko urzędnik wypełnia druczki i w zależności od nastroju wydaję wyrok.

@Małgosia - Niestety komisje ZUSowskie w Słupsku (i lekarze orzecznicy, m.in. okulista) to jedna wielka porażka i to odlat.

@Bożena - Komisje są bardzo trudne dla pacjenta. Moja córka choruje na polineuropatię typu aksonalnego, która objawia się bólem, drżeniem rąk i nóg. Chodzi o dwóch kulach. Orzecznikiem był dr Balicki. Rozmawiał z córką i jako matka też udzielałam informacji. Były różne pytania, jeśli chodzi o podstawowe czynności, kąpiel, czesanie, mycie głowy i takich różnych prozaicznych pytań o samodzielność. Pan doktor był bardzo grzeczny. Córka dostała na rok i grupę i niezdolność do samodzielnej egzystencji. Bofaktycznie jest niesamodzielną. A Pani, mając 92 lata, też nie jest na pewno samodzielna. Starszaka przeciecznie utożsamia z sobą. Wyszukiwarka będzie działać fasadowo. Coto znaczy? Znaczący to tyle, że książki w bibliotece będziemy mogli znaleźć w podobny sposób, jak produkty w sklepach internetowych. To znaczy, że podobnie jak w przypadku na przykład sprzętu AGD będziemy mogli stopniowo docierać do potrzebnych przez nas pozycji. Już tłumaczę, jak to działa. Kiedy szukamy suszarki do włosów, wchodzimy na stronę sklepu, później wybieramy zakładkę AGD, następnie małe AGD, możemy uszczegółowić, że szukamy sprzętu z funkcją jonizacji, w konkretnej cenie i z dobrą opinią innych klientów. I podobnie będzie działać nasza wyszukiwarka. Będziemy mogli przejść od ogółu do szczegółu i odwrotnie. Zbiory będą też „otagowane”, a czytelnikom będzie łatwiej szukać ich

@Lucyna - Podczaskomisijsi dotyczącej mojej osoby po wypadku w pracy Pani z ZUS wyśmiewała mojego lekarza ortopedę, że jest niepełnosprawny i bzdury napisał.

@Beata - Takie poniżające rozmowy to nienowosy.

@Jolanta - Ja jak na razie nie mam zastrzeżeń do orzeczników w słupskim ZUS. (KIS)

Biblioteka miejska z nowym systemem wyszukiwania pozycji. Będzie wygodniej

kontynuacja zestr.2

Kinga Siwiec

kinga.siwiec@polskapress.pl

Rozmowa z Renatą Matejczuk z Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Słupsku.

A czasy się zmieniły i nie wszystko, co dla współczesnego czytelnika jest oczywiste, było tak dla osoby, która skatalogowała daną książkę. Podam przykład. W latach 90. do języka weszło pojęcie „aborcji”. Ale czytelnik, który wpisywał to hasło w wyszukiwarkę nie znalazł właściwych pozycji, bo zamiast słowa „aborcja” w katalogach funkcjonowało hasło „sztuczne przerywanie ciąży”. Oczywiście bibliotekarze zdają sobie z tego sprawę, ale chodziło nam o to, aby czytelnik mógł być bardziej samodzielny i szukać książek bardziej intuicyjnie.

Bardziej intuicyjnie, czyli jak? Co się zmieniło?

Dzisiejszy czytelnik najczęściej jest przyzwyczajony do szukania informacji w Internecie, do używania języka wyszukiwawczego, który jest prostszy. Są to hasła jedno- i dwuwyrazowe. I tak też będzie działać nasza wyszukiwarka - podobnie do Google. Do tego potrzebne jest ponowne skatalogowanie pozycji, w sposób wygodniejszy dla użytkowników bardziej nowoczesny. W nowym systemie, którego powstanie zainicjowała Biblioteka Narodowa, książki będą opisywane bardziej szczegółowo, wykorzystując wiele powiązanych ze sobą haseł. Wyszukiwarka będzie działać fasadowo. Coto znaczy? Znaczący to tyle, że książki w bibliotece będziemy mogli znaleźć w podobny sposób, jak produkty w sklepach internetowych. To znaczy, że podobnie jak w przypadku na przykład sprzętu AGD będziemy mogli stopniowo docierać do potrzebnych przez nas pozycji. Już tłumaczę, jak to działa. Kiedy szukamy suszarki do włosów, wchodzimy na stronę sklepu, później wybieramy zakładkę AGD, następnie małe AGD, możemy uszczegółowić, że szukamy sprzętu z funkcją jonizacji, w konkretnej cenie i z dobrą opinią innych klientów. I podobnie będzie działać nasza wyszukiwarka. Będziemy mogli przejść od ogółu do szczegółu i odwrotnie. Zbiory będą też „otagowane”, a czytelnikom będzie łatwiej szukać ich



Od poniedziałku Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku wprowadziła nowy system, który ułatwi wyszukiwanie książek

przy użyciu pojedynczych haseł.

Jak biblioteka radzi sobie z uzupełnianiem księgozbioru? Jak są kryteria doboru książek i jak wygląda droga książki od jej wydania do czytelnika biblioteki?

Droga książki wygląda tak, że najpierw książkę musimy zakupić. O tym, jaka pozycja trafi do biblioteki, nie decyduje jedynie bibliotekarz. Wcześniej zbieramy życzenia samych czytelników. We wszystkich filiach oraz w budynku głównym mamy skrzyneczki, do których każdy może wrzucić swoje propozycje. Dopiero na tej podstawie kierownik biblioteki decyduje, co zostanie zakupione, a co nie. Niestety, nie mamy takiej cudownej sytuacji, że możemy kupić wszystko w takiej ilości, jak byśmy chcieli. Jednak staramy się odpowiadać na potrzeby czytelników i myślę, że około 80 procent propozycji wydawniczych trafia do naszej biblioteki. Naszczęście mamy możliwość korzystania też z innych zbiorów. Często się tak zdarza, gdy czytelnik potrzebuje jakiejś specjalistycznej książki, na przykład z dziedziny prawa, na którą naszej biblioteki nie ma, lub wiemy, że nie będzie ona często wypożyczana. Wtedy staramy się znaleźć daną pozycję wchmurze albo w systemach innych bibliotek.

Mamy dostęp do skorzystania z systemu, który nazywa się Academic. Czytelnik dostaje specjalny kod, dzięki któremu może czerpać z zbiorów Biblioteki Narodowej. W tym momencie my jako biblioteka oszczędzamy, bo nie musimy kupować czegoś, co jest drogie, stoi na półce i często jest niewykorzystane. Boksówka, którą kupujemy, to nie ma być

coś, co stoi na regale i ładnie wygląda.

Książka musi żyć, musi być wypożyczana, przechodzić z rąk do rąk. Nigdy nie kupujemy pozycji, które w obiegowej opinii po prostu muszą być w bibliotece. Najbardziej zależy nam na zadowoleniu naszych czytelników.

Jak wyglądają statystyki? Mówi się, że biblioteki powoli upadają, a książki papierowe odchodzą do lamusa. Jak w związku z tym wygląda sytuacja słupskich bibliotek?

Naprawdę nie możemy narzekać. Przytoczę pani kilka liczb. Znaszych zbiorów korzysta bardzo dużo osób. Sam wrzesień wyglądał następująco - mieliśmy 20 tys. wejść do katalogu, było 2,5 tysiąca logowań na kontaktytelnicze, 25 tys. wypożyczeń, 1500 rezerwacji. 13 i pół tysiąca osób przyszło po książki do biblioteki. Około 700-800 osób dziennie odwiedza bibliotekę. To średnio o 50 czytelników więcej każdego dnia w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Regularnie poszerzamy nasz księgozbiór. We wrześniu przy pomocy środków z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zakupiliśmy 1033 książki, w tym audiobooki. Korzystamy też z pomocy czytelników, którzy przynoszą nam książki w darach. Inne jakieś stare, zniszczone i niechciane. Często ktoś kupuje nową książkę, przeczyta ją i oddaje do biblioteki. Takich pozycji - wartościowych i w dobrym stanie - w ubiegłym roku otrzymaliśmy bardzo dużo. Ich wartość wyniosła sto dwadzieści tysięcy złotych. To ogromna pomoc na bibliotekę, za którą serdecznie dziękujemy.

©©

K'Milan

Akcja redakcja Strona od czytelników dla czytelników

Na stronach Akcja redakcja piszemy o tym, o czym informują nas czytelnicy. Na Wasze sygnały czeka dziennikarka Kinga Siwiec.

Jeśli widzą Państwo coś, co Was zdenerwowało, poinformujcie nas o tym. Pod adresem: kinga.siwiec@polskapress.pl czekamy na e-maile z opisem sytuacji. Zachęcamy też do przysyłania nam fotografii. Interwencje można również zgłaszać pod nr. tel.: 59 848 81 21.

Wszystkie sygnały sprawdzimy, a najważniejsze i najciekawsze zamieścimy na łamach „Głosu Pomorza” i gp24.pl. (KIS)

Akcja redakcja U nas czekają oferty pomocy

W „Głosie” funkcjonuje Bank Pomocy. W jego ramach można przekazywać sobie m.in. meble, sprzęt RTV i AGD. Na zgłoszenia czekamy pod nr. tel. 59 848 81 21. Oferty i prośby o pomoc publikujemy we wtorki i czwartki. (KIS)

Słupsk redakcja Zobacz, jak powstaje „Głos Pomorza”

Zapraszamy do odwiedzin w słupskiej redakcji „Głosu Pomorza”. Nasi goście poznają też dziennikarzy i pracowników z działu promocji, składui biura ogłoszeń. Będzie także możliwość zrobienia zdjęcia, które zostanie opublikowane w „Głosie”. Na zgłoszenia grup czekamy w godz. 10-16 pod nr. tel. 598488121. <kis)

DLA KONSUMENTÓW

Tam konsumenci mogą znaleźć pomoc

Mieszkańcy Słupska o pomoc mogą prosić miejskiego rzecznika konsumentów. Zbigniew Perzyna przyjmuje interesantów przy ul. Jana Pawła III, pokój 225 (II piętro), tel. 59 810 52 93, e-mail: mrk@um.slupsk.pl. Mieszkańcy powiatu słupskiego o pomoc mogą prosić powiatowego rzecznika konsumentów. Marek Kurowski interesantów przyjmuje w pokoju 132, Starostwa Powiatowego, tel. 59 841 87 00, e-mail: rzecznik@konsumenta@powiat.slupsk.pl.

Pomocy w problemach konsumentów udziela Delegatura Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Słupsku, ul. Jana Pawła III, tel. 59 842 54 68, e-mail: ihslupsk@wp.pl.

Konsumenty mogą się zgłaszać do Oddziału Federacji Konsumentów w Słupsku, al. 3 Maja 44, tel. 59 842 0224, e-mail: slupsk@federacja-konsumentow.org.pl. Bezpłatną pomoc prawną konsumenci mogą uzyskać pod nr. infolinii Federacji Konsumentów 801 440 220 i 22 290 89 16. (KIS)

Strajk włoski został przesunięty. Na razie akcja informacyjna dla niezdecydowanych

Natalia Grzybowska
natalia.grzybowska@polskapress



Ptmwskie

Związek Nauczycielstwa Polskiego zmienia datę rozpoczęcia nowej fali protestów. Zdaniem prezesa ZNP Sławomira Broniarza „czas rozpoczęcia nie jest aż tak kluczowy”. Wczoraj zamiast zaplanowanego strajku rozpoczęła się wielka akcja informacyjna dla pedagogów, którzy wahają się, czy dołączyć do protestujących. Wielu z nich obawia się powtórki kwietnia.

Kwietniowy strajk w oświacie nie sprawił, że płace nauczycieli poszły w górę ani nie doprowadził do tego, że pedagogów zaczęto obdarzać większym szacunkiem niż wcześniej. Kończąc tamten protest, związkowcy odgrazali się, że wrócą do niego - w podobnej lub innej formie - w kolejnym roku szkolnym.

Jako że akcja protestacyjna nie przyniosła oczekiwanego skutku, a dodatkowo wywołała sporą wyrwę w nauczycielskiej kieszeni, nie zdecydowano się na ponowne powstrzymanie się od pracy.

Wczoraj, tuż po wyborach i Dniu Edukacji Narodowej, miał rozpocząć się tak zwany strajk włoski, jednak akcja protestacyjna opóźni się o tydzień.

Wielu nauczycieli i dyrektorów zgłaszało do Związku Nauczycielstwa Polskiego zaniepokojenie, że w sprawie protestu nie przyjęto specjalnej uchwały. W takim wypadku pracownicy placówek obawiają się, że wobec nich będą wyciągane konsekwencje. Jak zapowiada szef ZNP Sławomir Broniarz, zarząd spotka się 22 października, by przyjąć stosowną uchwałę i oficjalnie rozpocząć protest. Prezes jest zdania, że czas rozpoczęcia strajku nie odgrywa tu kluczowej roli, jak to, że chcą, by akcja ta trwała przez wiele miesięcy.

- Inaczej rządzący nie uświadomili sobie nigdy, że czas nauczycielskiego wolontariatu odchodzi w niepamięć - dodał.

Wyboru tzw. strajku włoskiego, polegającego na niewykonywaniu przez nauczycieli pozastatutowych zadań, dokonało 55,3 proc. nauczycieli biorących udział w ankiecie przeprowadzonej przez ZNP. Udział w niej wzięło ponad 227 tys. nauczycieli z całej Polski. Wynikło z niej również, że tylko 18 proc. byłoby za wstrzymaniem się od pracy, tak jak zrobili to w kwietniu. Aco takiego strajk włoski może oznaczać w praktyce?

Działania protestacyjne polegać będą na tym, że nauczyciele będą robili tylko to, co faktycznie należy do ich obowiązków i co da się wykonać wokreślonym w umowie czasie. Inic poza tym, a więc koniec z kilkudniowymi wypełnianiem



Szef ZNP Sławomir Broniarz zapowiada, że zarząd związku spotka się 22 października, by przyjąć odpowiednią uchwałę i oficjalnie rozpocząć protest w oświacie

dokumentów czy prowadzeniem kółek zainteresowań, za które nie dostają wynagrodzenia. Związkowcy zapowiadają również, że nauczyciele przestaną uposażać szkoły w materiały kupione za własne pieniądze, co - jak mówią - stało się powszechną praktyką.

- Katalog obowiązków zawodowych nauczyciela określa art. 6 oraz 42 ust. 2 Karty nauczyciela, a także art. 5 ustawy Prawo oświatowe - na swojej stronie internetowej poinformował ZNP. - Jest to katalog zamknięty. W ramach swojego

czasu pracy oraz ustalonego wynagrodzenia nauczyciel obowiązany jest realizować także inne zajęcia i czynności wynikające z zadań statutowych szkoły, w tym zajęcia opiekuńcze i wychowawcze uwzględniające potrzeby i zainteresowania uczniów.

Pod hasłem „Wysokie wymagania, niskie płace” ZNP rozesłało do szkół materiały z listą zajęć obowiązkowych i tych, za które pedagodzy nie otrzymują pieniędzy. Takie działanie ma na celu rozwiązać pojawiające się w gronie nau-

czycielskim Wątpliwości. Dzięki takim informatorom mają dokładnie dowiedzieć się, jakie czynności są ich obowiązkiem, a od jakiej pracy bezkonsekwencji mogą się powstrzymać. Zdaniem związkowców nie ma obaw o to, że nauczyciele, którzy nie poprowadzą dodatkowych zajęć, stracą dodatki motywacyjne.

Przypomnijmy, że protestować zamierza tylko ZNP. Nauczycielska Solidarność odcina się od akcji. Uważają za mało słuszną. Ich zdaniem nie zrobi to wrażenia na rządzie,

a odczują to ci, którzy nie powinni, czyli dzieci i ich rodzice.

W piątek związkowcy Solidarności zapowiedzieli, że w ramach nacisku na rząd w sprawie wypełnienia postulatów kwietniowych wyślą pocztówki ministrowi edukacji Dariuszowi Piontowskiemu. Na kartkach z okazji Dnia Nauczyciela złożyli życzenia - spełnienia zobowiązań dotyczących zmiany systemu wynagradzania nauczycieli, które wynikają z punktu 6 porozumienia z 7 kwietnia 2019 r., zawartego między przedstawicielami KSOiWNSZZ.

- Nie wiemy, kto po wyborach zostanie nowym ministrem, ale chcemy, żeby miał on świadomość, że jest to dla nas najważniejszy punkt - powiedział przewodniczący oświatowej Solidarności Ryszard Proksa.

Jak poinformował Piotr Mueller, rzecznik rządu, nowy skład Rady Ministrów zostanie zaprezentowany w ciągu najbliższych dwóch, trzech tygodni.

ZNP ma za to plany wobec nowego składu poselskiego. Sejmowi zamierza przedstawić obywatelski projekt ustawy dotyczący nowych zasad wynagradzania nauczycieli. Związek chce powiązać nauczycielską pensję ze średnią krajową. Równowartość tej kwoty miałyby zarabiać nauczyciel dyplomowany. Żeby projektem zajął się Sejm, musi on uzyskać poparcie 100 tys. osób. ©O

Po suszy pieniądze trafiają na konta rolników

Ptmwne

Edyta Okoniewska, Joanna Surazyńska
j.surazynska@prasa.gda.pl

Tegoroczna susza mocno dała się we znaki rolnikom niemal w całej Polsce. Wielu z nich znalazło się w dramatycznej sytuacji. Szansą na przetrwanie jest pomoc suszowa. Wypłaty już się rozpoczęły.

Rolnicy, którzy w tym roku ponieśli straty w uprawach w wyniku suszy i innych niekorzystnych zjawisk atmosferycznych, mogą liczyć na pomoc. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa już wypłaca pieniądze poszkodowanym. Od 3 października ruszył nabór wniosków. Tymczasem już od kilkunastu dni na konta rolników trafiało ponad 150 mln zł.

- Z dnia na dzień rośnie liczba składanych wniosków o pomoc - mówi rzecznik prasowy Agencji Restrukturyzacji

i Modernizacji Rolnictwa. - Do 11 października do biur powiatowych agencji trafiło ich ponad 80 tys. Rolnicy nałożenie wniosków mają czas do 31 października.

Przypomnijmy, że pomoc jest udzielana na każdy hektar upraw dotkniętych klęską żywiołową, w przypadku gdy szkody spowodowane tegoroczną suszą, huraganem, gradem, deszczem nawalnym, przymrozkami wiosennymi lub powodzią oszacowane przez komisję powołaną przez wojewodę wynoszą co najmniej 30 proc. danej uprawy.

Wysokość pomocy jest zróżnicowana i zależy od wielkości szkód powstałych na powierzchni danej uprawy lub od obsady posiadanych przez rolnika zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie w przypadku pomocy do użytków zielonych w gospodarstwie.

Najwyższa pomoc, w stawce 1000 zł do 1 ha zostanie przyznana do tych upraw, gdzie szkody wyniosły co najmniej 70 proc., w tym również do wieloletnich użytków zielonych, jeżeli w gospodarstwie jest wysoka obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie na 1 ha tych użytków - dodaje rzecznik. - Niższa stawka pomocy, 500 zł do 1 ha, zostanie przyznana do upraw, w których szkody wyniosły co najmniej 30 proc. i mniej niż 70 proc. oraz do wieloletnich użytków zielonych, gdzie szkody wyniosły co najmniej 30 proc. mniej niż 70 proc., jeżeli w gospodarstwie jest wysoka obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie na 1 ha tych użytków.

Stawka pomocy w wysokości 500 zł na 1 ha zostanie również przyznana w przypadku szkód w wieloletnich użytkach zielonych w wyso-

kości 70 proc., jeżeli w gospodarstwie jest niska obsada zwierząt.

Niestety, susze w Polsce stają się już niemal zjawiskiem cyklicznym. Szczególnie dotkliwe są one w rolnictwie. Dlatego też producenci rolni mogli liczyć na wsparcie także w ramach nawadniania: ulepszenia już istniejące instalacje nawadniające; powiększające obszar nawadniania; jednocześnie powiększające obszar nawadniania oraz ulepszenia już istniejące instalacje.

- Niemal każdego roku musimy borykać się z trudnymi warunkami pogodowymi - mówi Kazimierz z pow. kościerskiego. - Jak nie przymrozki, to susza. Rolnictwo to zawód pod chmurką, jednak rozmiary klęsk są coraz większe. Pomoc w takich sytuacjach jest niezbędna. Żaden rolnik sam sobie z tym nie poradzi. ©B

Diabetycy zostaną objęci opieką

Laimie

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Blisko 1700 osób z Pomorza, u których stwierdzona została cukrzyca zostanie objęta darmowym programem, w ramach którego otrzymają wsparcie lekarza, dietetyka oraz fizjoterapeuty.

W Polsce na cukrzycę choruje blisko 3 miliony osób, jednak nie wszyscy zdają sobie sprawę ze swojego stanu zdrowia. Na diagnozę czeka jeszcze ponad pół miliona osób. Dzięki dofinansowaniu programu realizowanego przez spółkę Szpitala Pomorskie, mieszkańcy naszego regionu będą mogli skorzystać z badań i uzyskać wsparcie. Program jest kierowany do mieszkańców Pomorza w wieku 35-64 lata mieszka-

jących poza Obszarem Metropolitalnym (m.in. miasto Słupsk, powiat słupski, bytowski i lęborski). W ramach programu 89100 osób wypełni ankietę FINDRISK, 10000 osób zgłosi się na badanie profilaktyczne. Pełnym wsparciem (lekarz, dietetyk, fizjoterapeuta) objętych zostanie 1667 mieszkańców Pomorza.

Projekt otrzymał wsparcie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020. Jego realizacja potrwa do marca 2023 r.

Wartość projektu: 4 364 807,75 zł. Wartość dofinansowania: 4 146 567,36 zł. Koszt przypadający na jednego uczestnika: 436,48 zł.

Szczegółowy wykaz placówek, do których pacjenci będą mogli się zgłosić, jest dopiero opracowywany. ©B

Ponad połowa uczniów w wieku 15-19 lat pali e-papierosa. Jedna trzecia pali regularnie

Magdalena Olechnowicz
m.olechnowicz@polskapress.pl

Spoleczeństwo

Nawet 30 proc. uczniów w wieku od 15 do 19 lat regularnie pali elektroniczne papierosy. a 60 proc. spróbowało ich co najmniej raz życia. Moda na e-papierosy dotarła także do słupskich szkół.

Palą już dzieci w IV klasach szkół podstawowych. W szkołach ponadpodstawowych tzw. elektryki są normą. Szkoły stosują zakazy, ale młodzież i tak je omija. Problem stał się na tyle poważny w całym kraju, że rodzice - także uczniów słupskich szkół, otrzymali drogą elektroniczną specjalną informację opracowaną przez Główny Inspektorat Sanitarny oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej na temat zagrożeń wynikających z palenia e-papierosów.

- Polska negatywnie wyróżnia się na tle innych państw. Odsetek użytkowników elek-



Niektóre e-papierosy przypominają pamięć USB, długopis lub przedmioty codziennego użytku

tronicznych papierosów jest bardzo wysoki, szczególnie w grupie nastolatków i młodych dorosłych. Coraz więcej uczniów przychodzi do szkół z elektronicznymi papierosami. Wielu z nich pali podczas przerw - czytamy w piśmie od Głównego Inspektora Sanitarnego.

Mimo że szkoły wprowadzają regulaminy o zakazie używania e-papierosów, nie powoduje to spadku liczby użytkowników. Badania porównawcze przeprowadzone w 2011 roku i w 2014 roku wśród uczniów w wieku 15-19 lat wskazują, że liczba polskich nastolatków, którzy próbowali

e-papierosa, wzrosła od 2011 roku sześciokrotnie. Nawet 30 proc. uczniów w wieku od 15 do 19 lat regularnie pali elektroniczne papierosy, a 60 proc. spróbowało ich co najmniej raz życia.

Ponad połowa badanych (54,8 proc.) uważała, że e-papierosy są dużo bezpieczniejsze

niż zwykłe papierosy. Poza tym pozwalają ukić nawyk palenia przed rodzicami. Używanie e-papierosów jest traktowane przez młodzież także jako mniej ryzykowne. Ponadto e-papierosy wyglądają atrakcyjnie, co osłabia negatywne przekonania na temat ich wpływu na zdrowie. Młodzież nie zdaje sobie sprawy, że e-papierosy tak samouzupełniają i tak samo negatywnie wpływają na zdrowie jak papierosy tradycyjne.

Co to są e-papierosy

E-papierosy to inaczej elektroniczny system dostarczający nikotynę. To urządzenia elektroniczne, które podgrzewają ciecz i wytwarzają aerozol lub mieszaninę małych cząstek w powietrzu. Mają wiele kształtów i rozmiarów. Większość z nich ma baterię, element grzewczy i miejsce na tzw. liquid. Niektóre e-papierosy wyglądają jak zwykłe papierosy, cygara lub fajki.

Inne przypominają pamięć USB, długopis lub przedmioty codziennego użytku.

Papierosy elektroniczne funkcjonują pod różnymi naz-

wami: e-papierosy, e-fajki lub systemy dostarczania nikotyny (ENDS).

W skład e-liquidu wchodzi: glikol propylenowy, gliceryna, woda lub etanol, nikotyna (od 0 do 20 mg/ml) oraz dodatki smakowo-zapachowe. Obecnie istnieje ponad 8 000 różnych rodzajów e-liquidu o owocowych bądź słodkich smakach (m.in.: czekolada, popcorn, guma balonowa, wanilia), które mają na celu zachęcić młode osoby do osiągnięcia poe-papierosa.

E-papieros działa na zasadzie podgrzewania płynu (e-liquid) do temperatury około 200 st. C, tworząc przy tym aerozol, który jest wdychany przez użytkownika. Zwykle zawiera on nikotynę, aromaty i inne substancje chemiczne.

Użytkownicy wdychają aerozol z e-papierosów do płuc. Mogą go również wdychać osoby postronne, gdy użytkownik wydycha go w powietrze. Aerozol z e-papierosów jest szkodliwą „parą wodną” i może zawierać szkodliwe substancje. Skutki mogą być tragiczne. ©0

Schudnij za darmo pod okiem ekspertów. Zdrowomocni czekają

Skąpiec
Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Klub Zdrowomocni działający przy miejskiej przychodni zdrowia zaprasza na spotkania osoby z nadwagą i otyłością, które potrzebują wsparcia specjalistów w redukcji masy ciała. Spotkania są bezpłatne. Na każdym monitorowane są efekty pracy uczestników (pomiar tkanki tłuszczowej).

W czwartek, 24 października, rozpoczyna się kolejna edycja spotkań.

- Uczestnicy projektu są pod opieką specjalistów: dietetyka Magdaleny Tańskiej oraz doradcy żywieniowego Sylwii Laskowskiej - mówi Dorota Wrępnia-Klimczuk, koordynator projektu w SMPZOZ w Słupsku. - Program obejmuje kilkumiesięczną pracę nad zmianą codziennych nawyków żywieniowych.

Spotkania są raz w miesiącu i są bezpłatne. Odbývają się w sali rodzenia na trzecim piętrze Przychodni Rejonowej przy ulicy Westerplatte 1 w Słupsku.

Pierwsze spotkanie organizacyjne odbędzie się 24 października 2019 r. o godz. 15.30. Swoją udział zgłaszać można pod numerem telefon 59 844 7616 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Poradni Promocji Zdrowia. ©0

Zadbaj o siebie. Zrób mammografię

Skąpiec
Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Panie w wieku od 50 do 69 lat które w ciągu ostatnich 2 lat nie wykonywały badania mammograficznego mogą wykonać je teraz za darmo. Wystarczy zgłosić się do Zakładu Rentgenodiagnostyki przy ulicy Tuwima 37 w Słupsku.

Październik na całym świecie obchodzony jest jako miesiąc walki z rakiem piersi. To czas, kiedy przypominamy, jak bar-

dzo ważne są regularne badania profilaktyczne, a także zdrowy tryb życia. Każdego roku w Polsce wykrywa się około 18 tysięcy zachorowań na raka piersi. Umiera na niego ponad pięć tysięcy kobiet rocznie, głównie z powodu wykrycia choroby w zbyt zaawansowanym stadium. Nie bójmy się konsultacji z lekarzem. Odwlekanie wizyty u niego tylko utrudni leczenie i niekorzystnie wpłynie na rokowanie. Pamiętajmy, że kobiety, które wygrały z rakiem to te, które szybko zaczęły działać. Dlatego warto zapisać się na badanie.

Rejestracja w dni powszednie w godzinach 7.30-18, telefon: 59 847 45 20. W przypadku rejestracji telefonicznej wymagany będzie numer PESEL. Informację o terminie, w którym wykonano ostatnie badanie mammograficzne pacjentki uzyskają w rejestracji Zakładu RTG. Należy zabrać dowód osobisty oraz zdjęcia z poprzednich badań. Panie nieobjęte programem profilaktycznym mogą wykonać badanie bezpłatnie na podstawie skierowania lekarskiego od lekarza specjalisty, z którym SPMZOZ ma podpisaną umowę. ©0

Brawa dla młodych tancerzy z Centrum Tańca Top Toys

Skąpiec
Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

W weekend w Płocku w hali Orlen Arena odbyły się Mistrzostwa Świata WADF 2019. Tancerze z Centrum Tańca Top Toys w Słupsku wrócili z trofeami.

Dumni ze swoich podopiecznych mogą być Małgorzata Nidzgorska oraz Kamil Kułak, trenerzy młodych tancerzy. Ich grupy taneczne zdobyły bardzo wysokie miejsca podczas weekendowych mistrzostw świata w Płocku.

I tak, Grupa Denver zajęła I miejsce, jednocześnie zdobywając mistrzostwo świata w kategorii Urban Street Smali Teams Mini Kids.

Grupa Silver z kolei zdobyła III miejsce w kategorii Urban Street Smali Teams Mini Kids.

Dziewczęta: Nina Krzeszowska, Laura Bajer i Zuzia Teclaf zajęły II miejsce w kategorii Urban Street Trio Mini Kids, a dziewczynki: Natalia Komar, Pola Tomaszewska i Magdalena Kobus zajęły IV miejsce Urban Street Trio Mini Kids.



Grupa Denver mistrzyniami świata. Dziewczyny zajęły I miejsce w kategorii Smali Teams Mini Kids



Dziewczyny na medal. Grupa Silver zajęła III miejsce w kategorii Smali Teams Mini Kids

Warzywa rozpychają się na talerzu, ale w naszej diecie są też grzechy

Aima Stasiewicz

anna.stasiewicz@pomorska.pl



Spoleczeństwo

Kiedy czasy były szare i zgrzebne, podobnie prezentowała się nasza dieta. Dziś jest bardziej kolorowo, na ulicach i na talerzu. Większość z nas uważa, że odżywia się zdrowo, ale jednocześnie zmora Polaków to nadwaga.

Schabowy z kapustą, mielony z buraczkami. Ioczywiście zupy. Z miłości do nich jesteśmy chyba znani na całym świecie.

Potoczna opinia jest taka, że statystyczny Polak je tłusto i niezdrowo, fle w tym prawdy?

Z jednej strony nastała moda na wszystko cofit. Z drugiej, jak pokazuje raport „Polska na talerzu 2019”, aż 93 proc. Polaków w ciągu ostatnich 6 miesięcy odwiedziło lokale gastronomiczne. Niestety, największą popularnością wśród naszych rodaków cieszą się pizzerie i sieci typu fast food.

CBOS co kilka lat sprawdza, jak wyglądają zwyczaje żywieniowe Polaków. W tym roku również. Ico się okazało?

- W porównaniu z 2014 rokiem Polacy jedzą więcej owoców i warzyw, a mniej piją słodkich napojów gazowanych. Mają też poczucie, że w ich diecie znajduje się za dużo słodyczy i mięsa - Marta Bożewicz, autorka opracowania badań CBOS.

- Największa przemiana dotyczy jednak przekonań o zachowaniach wpływających na poprawę zdrowia. Obok zdrowej diety, którą niezmiennie od lat mniej więcej połowa Polaków uznaje za kluczową, znalazło się regularne uprawianie ćwiczeń fizycznych, sportu. Obecnie tylesamo osób uważa, że w największym stopniu odpowiada za poprawę zdrowia ludzi, co dieta i jest to wynik dwa razy wyższy niż trzy lata temu - dodaje.

W codziennej diecie Polaków znajdują się pieczywo, produkty mączne. Aż 90 procent spożywa je przynajmniej raz dziennie. Świeże oraz mrożone warzywa i owoce - spożywane są również przynajmniej raz dziennie przez ponad połowę 62 i 61 proc. Większość badanych je codziennie też produkty mleczne, np. sery, twarogi, jogurty. Nieco więcej



Polacy lubią gotować w domu. chociaż coraz częściej odwiedzamy lokale gastronomiczne

niż co trzeci badany przez CBOS ma w codziennej diecie mięso i jego przetwory, a tylko co setny - ryby!

Rzadziej niż mięso Polacy jedzą jajka. Odsetek osób deklarujących, że spożywają je codziennie, wynosi 15 procent.

Za to słodczyce czy ciasta je przynajmniej raz dziennie 24 procent ankietowanych, a napoje słodzone typu coca-cola pije codziennie jedna osoba.

Niestety, wnasze łaski wciąż nie może się wkrącić zdrowa przecieć kasza czy ryż.

Przynajmniej raz dziennie spożywa je zaledwie 5 procent Polaków.

- Niezmiennie od początku XXI wieku zdecydowanie większość Polaków jest przekonana, że odżywia się zdrowo. Wiedocne, są jednak pewne istotne zmiany, które pozwalają sądzić, że ulega przemianie się rozumienie tego, co znaczy zdrowe odżywianie, i że jest ono inne w różnych grupach społeczno-demograficznych - podsumowuje Marta Bożewicz.

- Staram się przemycić do codziennych posiłków warzy-

wa czy owoce, ale nie jest to łatwe - przyznaje Jola, kobieta pracująca, żona i mama dwóch synów.

- Wiadomo, dzieci mają tyle bodźców, że trudno wygrać z niezdrowym jedzeniem. Zresztą mąż też nie świeci przykładem: „Co ja koza jestem, że bym jadł tyle zielonego?” - uśmiecha się bydgoszczanka.

Przyglądając się zmianom od 2010 roku, można stwierdzić, że Polacy częściej jedzą warzywa i owoce - rośnie odsetek osób, które spożywają je codziennie, a spada udział odpowiedzi „kilka razy w tygodniu”. Podobna zmiana dotyczy produktów mlecznych - coraz więcej badanych je sery, twarogi codziennie, a coraz mniej tylko kilka razy w miesiącu.

To jak jest z tym naszym odżywianiem? Dobrze czy źle?

- Gdyby było dobrze, nie miałabym, co robić. A pacjentów mi nie brakuje - śmieje się Magdalena Depa-Muniak, autorka bloga „Matka dietetyczka”, mama rocznego Adasia. Jak dodaje, dietetyka to nie tylko jej zawód, ale i pasja.

Badania CBOS pokazują też, że aż 80 procent badanych jest przekonana, że odżywia się zdrowo.

- Napewno obecnie świadomość tego, co powinniśmy jeść, a co nie, jest większa niż kilka czy kilkanaście lat temu - potwierdza dietetyczka.

Chociaż jednocześnie Depa-Muniak przyznaje, że łapie się za głowę, kiedy widzi, co jedzą dziś młodzi ludzie. - Jestem przerażona, że podstawą ich diety są fast foody i słodzone napoje. To prosta droga do katastrofy. A przecieć ci ludzie mają kiedyś pracować i nasze utrzymanie.

Okazuje się, że niestety, im jesteśmy młodszy, tym trudniej nam się być bezsłodczy. Częstość spożywania słodczy spada wraz z wiekiem badanych. Wśród osób do 24. roku życia 64 procent je słodczy lub ciasta co najmniej kilka razy w tygodniu, a aż 24 proc. codziennie.

Tymczasem eksperci z Instytutu Żywności i Żywienia ostrzegają - polskie dzieci tyją najszybciej w Europie. Aż 18,3

proc. 11- i 12-latków ma nadwagę, a 3,4 proc. jest otyłych.

Dlatego dietetyk zwraca uwagę na to, jak ważne jest wyrobienie dobrych nawyków żywieniowych już w domu.

- Dzieckobacznie nas obserwuje i dlatego, jeśli my niezdrowo się odżywiamy, jest spore ryzyko, że nasze dziecko też sięgnie po śmieciowe jedzenie - uważa Depa-Muniak. Żałuje też, że zasad zdrowego jedzenia nie uczy się polskich uczniów chociażby w szkole.

To oczywiście nie znaczy, że lepiej z problemem nadmiernych kilogramów radzą sobie dorośli. - W ciągu ostatnich pięciu lat wyraźnie wzrosła liczba osób z nadwagą i otyłością - mówi Monika Rutkowska, autorka opracowania ostatniego badania CBOS. - Ponad połowa ankietowanych zmaga się z tym problemem. Częściej dotyczy on mężczyzn niż kobiet.

Okazuje się, że to panowie wcześniej zaczynają mieć problemy z utrzymaniem prawidłowej masy ciała. Już w grupie wiekowej 25-34 lata odsetek mężczyzn z nadwagą jest większy niż z wagą prawidłową.

Marcin, 40-letni informatyk stara się zdrowo odżywiać, w czym przyznaje, pomaga mu narzeczona. - Oczywiście tonię tak, że wcinam kiełki popijam je sojowym mlekiem. Unikam śmieciowego jedzenia, nie przesadam też z piwem, bo nie chcę się drobić brzucha jak większość moich kolegów - tłumaczy.

Ala nie zawsze tak było. - Chińskie zupki i hamburgery z McDonald's - Marcin wspomina swoje czasy studenckie.

- A kiedy z akademika przyjeżdżałem do domu, mama białoliła: - Synek, jakiś ty chudy. Czy ty na tych studiach w ogóle coś jesz? A nastół jeździł typierogi, schabowe i inne frykasy.

- Podstawą prawidłowo zbilansowanej diety jest regularność posiłków oraz ich odpowiednia wielkość i liczba porcji - zwraca uwagę Anna Różyk, dietetyk. - Ważne, aby nie zapominać także o najważniejszym posiłku dnia - pomijanie śniadania wpływa na uczucie zmęczenia, ospałość oraz niski poziom energii. Dostarczenie rano organizmowi niezbędnej dawki kalorii oraz substancji odżywczych jest szczególnie istotne w przypadku dzieci i młodzieży - dodaje.

W niemal każdym badaniu o tym, co jedzą Polacy, pojawia się temat ryb. Jemy ich mało (nasi rodacy spożywają rocznie

ponad 12 kg ryb, czyli o 8 kg mniej niż wynosi średnia światowa), a jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że brakuje ich w naszej diecie. Dlaczego tak się dzieje?

- Ostatnio jesteśmy karmieni informacjami, że ryby pływają w zanieczyszczonych morzach czy oceanach dlatego kumulują się w nich same szkodliwe składniki - mówi Magdalena Depa-Muniak.

Badania pokazują, że bez obaw możemy jeść ryby hodowane w Polsce. Te bałtyckie, czyli dorsz, śledź i łosoś mają więcej dioksyn i dlatego lepiej ograniczyć ich spożywanie.

W codziennej diecie Polaka znajdują się: pieczywo, produkty mączne, świeże oraz mrożone warzywa i owoce

Zgadza się z tym dietetyczka:

- Wybierajmy rybę z dobrego źródła, a wtedy nic nam nie grozi. Ryba ma dużo cennych składników, więc grzechem byłoby zrezygnować z ich jedzenia.

CBOS pytał też Polaków o nawyki żywieniowe w 1998 roku. Co prawda na sklepach półkach nie królował już jedynie ocet, ale kulinarne nowinki dopiero nieśmiało pukają do naszych domów.

Wtedy okazało się, że Polacy są zadowoleni ze swego menu. Większość była przekonana, że zawiera wszystko, co powinno zawierać, i w odpowiedniej ilości.

Nieco częściej niż co czwartki Polak uważał, że spożywa za mało mleka i przetworów mlecznych, taki sam odsetek przyznawał się, że jada za mało owoców.

Co piąty respondent miał wtedy świadomość, że w jego jadłospisie jest zbyt mało warzyw.

- Żyjemy w wygodnym świecie, wszystko jest na wyciągnięcie ręki. Nic więc dziwnego, że czasem sięgamy po śmieciowe jedzenie - przyznaje Magdalena Depa-Muniak. - Pamiętajmy jednak, że to jak się odżywiamy, jaką mamy aktywność fizyczną, ma bezpośrednie przełożenie na nasz zdrowie i kondycję całego organizmu - dodaje.

Czyli jednak maksyma „Jesteś tym, co jesz” obowiązuje. ©

Fotogeniczna trąba oraz jej znacznie groźniejsza siostra. Polowanie trwa

Tomasz Chudzyński
t.chudzynski@prasa.gda.pl



Pomorz

Ekspertci meteo mówią, że trąby wodne nie są w Polsce niczym nadzwyczajnym. Zjawisko to trwa jednak tak krótko, że nawet wytrawni łowcy burz, mimo wielomiesięcznych „polowań”, nie widzieli go na własne oczy. A to bardzo „fotogeniczna” emanacja potęgi natury.

Na początku film jest bardzo niewyraźny – słychać wyciąg wicher, szum sztormowych fal dochodzący zza kadru głos niedowierzania. Kiedy obiektyw kamery telefonu wystrza obraz, na horyzoncie, nad morzem, pojawia się zapierający dech widok. Szalejąca trąba wodna przesuwając kilka kilometrów od brzegu. Lejkowaty wirs sięga kilkudziesięciu metrów, do podstawy chmur. Na powierzchni morza tworzą się wielkie rozbryzgi. Nie jest to scena z katastroficznego filmu. Krótkie wideo powstało kilkanaście dni temu, w Krynicy Morskiej, nad Zatoką Gdańską.

Piotr Kowalkowski, meteorolog, pasjonat zjawisk pogodowych (jeden z ekipy łowców burz z północnej Polski) prowadzący specjalistyczny, internetowy portal InfoMeteo Elbląg, podkreśla, że trąba wodna nie jest czymś niezwykłym w polskim klimacie, a już na pewno wrodzime „alei burz”.

Powietrze i woda

Zalążki trąb wodnych tworzą się generalnie w przejściowych okresach pór roku – marzec – kwiecień, wrzesień – październik, gdy nad ciepłszą wodą Bałtyku nadciągają chłodniejsze, arktyczne powietrze – tłumaczy Piotr Kowalkowski. – Do tego potrzebnych jest kilka innych czynników – niż atmosferyczny zalegający na wysokości Białorusi czy Litwy oraz wyż, który stoi nad zachodnią Europą. Te dwa układy ściągają z północy arktyczne powietrze, które spływa wówczas do nas, nad Zatokę Gdańską, szeroki strumieniem. Dochodzi wówczas do zawirowań powietrza, tworzą się chmury kłębiaste, deszczowe i wówczas właśnie takie zjawisko może powstać.

Niedawna trąba wodna widoczna był w Sztutowie, Kątach Rybackich i Krynicy Morskiej. Wir nad Zatoką Gdańską obser-

wowało jednocześnie kilkanaście osób. Zdjęcia zjawiska zamieścili w internecie serwisy społecznościowe, dzielił się wrażeniami z obserwacji wiru. – Piękny widok – pisał Bartek, jeden z użytkowników Facebooka. – Cudo – zachwycała się Anna. – Robi wrażenie – dodała Patrycja.

Kilku innych mieszkańców żałowało, że nie byli świadkami zjawiska. – O 3 rano obudził wszystkich „przesilny” wiatr z gradem – pisał z kolei Tomek. – Myśleliśmy, że dachy polecą. Parę lat wcześniej taki wiatrokreślił mnie więcej na 120–130 km/h (wtedy jechałem dostawczakiem i mało autanie wywróciło momentami). Wydarzenie było o tyle dziwne, że zerwał się w 5 minut, kręciło coraz mocniej, a w 2 minuty uciekło w 80 proc.

– To zjawisko zdarza się co roku, lecz nie zawsze znajdzie się dokładnie w tym miejscu ktoś z dobrym sprzętem, by je porządnie sfotografować – tłumaczy łowca burz. – Wiosną tego roku np. obserwowano trąbę powietrzną w okolicach Ustki. Raz widziałem jej zalążek, który jednak nie przekształcił się w charakterystyczny wir. Było blisko. To zjawisko bardzo krótkotrwałe, stąd tak niewiele ujęć trąb wodnych.

Niedawne zjawisko w okolicach Krynicy Morskiej upolował swoim obiektywem Adam Janczyszyn. – W tym sezonie widziałem już trzy trąby wodne, natknąłem się na nie również kilka razy w przeszłości, więc ostatnio nie byłam bardzo zaskoczony – mówi Adam Janczyszyn. – Trzeba jednak przyznać, że lej spadający domorzą i kilkunastometrowy wir wody to imponujący widok.

Wstrząśnie i zniknie

W internecie można natknąć się na nagranie wideo pokazujące wodny wir wokół jednego z portów francuskiej Korsyki. Szczególnie efektownie wyglądają amatorskie ujęcia potrójnego, wodnego tornada sfotografowane w okolicach Soczi na Morzu Czarnym. Wodny wir dzieliło kilkaset metrów (to samo zjawisko sfotografowali też pasażerowie przelatującego w okolicy rejsowego samolotu). Podobne zjawisko wzbudziło sensację w ubiegłym roku, w szwedzkiej, nadbałtyckiej Karlskronie.

– To również może się zdarzyć – w jednym momencie może pojawić się kilka trąb wodnych – podkreśla Piotr Kowalkowski. – Dzień poniedziałnej trąby wodnej, która pojawiła się na Zatoce Gdańskiej w okolicach Mierzei



- To imponujący widok - mówi o trąbie wodnej Adam Janczyszyn, który sfotografował zjawisko w okolicach Krynicy Morskiej w połowie września

Wiślanej, zjawisko to można było obserwować w województwie zachodniopomorskim. Tam właśnie pojawiły się dwa zalążki trąb wodnych w bezpośredniej bliskości. Jest to bardzo fotogeniczne zjawisko.

Wspomniana wyżej trąba wodna na Korysycy wywołała alarm – ewakuowano około 400 mieszkańców. Jednak zazwyczaj wodne tornado nie jest czymś, mimo że wygląda przerażająco, bardzo groźnym. Oczywiście, byłoby w stanie „poszarpać” przepływający obok jacht lub mniejszy kuter rybacki, jednak na większych jednostkach nie zrobiłby wrażenia.

– To, rzecz jasna, zależy od tego, z jaką komórką opadów mamy do czynienia – tłumaczy meteorolog. – Jeśli jest to komórka burzowa i jest silna, to może ona przerodzić się w trąbę lądową, tornado. Ono będzie trwało około kilkunastu minut, „przeleci” nad plażą i zniknie. Jeśli taka trąba wodna zdarzyłaby się w bezpośrednim sąsiedztwie Trójmiasta i kierowała się w stronę lądu, to w pewnym stopniu mogłaby wybrzeżem „wstrząsnąć”.

r. w centrum Szczecina trąba powietrzna powygięła żelbetonowe latarnie wysokości 2 m nad gruntem, powywracane zostały samochody ciężarowe wyładowane cegłami.

16 czerwca 1987 roku trąba powietrzna przeszła przez osiedle Dojlidy na przedmieściach Białegostoku, powodując uszkodzenia i obudynków i raniąc kilkanaście osób.

Polskie archiwa wypełniają ponad 40 zapisów dotyczących gwałtownych incydentów pogodowych. Najtragiczniejszy był chyba ten z roku 2008, gdy w dniach od 15 do 16 sierpnia kataklizm, osiągający momentami prędkość 300 km/h, uszkodził lub zniszczył 770 budynków. Trzy osoby zginęły, 30 zostało rannych.

Takie zjawiska miały miejsce nader często w historii, one mogłyby być nawet silniejsze – w archiwalnych zapisach odnotowano, że tornado przetoczyło się nawet przez Lublin o sile F2 (pięciostopniowa skala Fujity określająca siłę tornada. F2 oznacza podmuchy wichru o sile 181–253 km/h – red.) – tłumaczy Piotr Kowalkowski. – Dziś po prostu niemal każdy dysponuje telefonem z aparatem, kamerą i dlatego owe zjawiska są w świadomości ludzi znacznie wyraźniej obecne.

Zestawienie incydentów pogodowych na mapie Polski wskazuje pewną prawidłowość.

– Według mojego doświadczenia, do wymiany mas powietrza (wywołujących tornada – red.) dochodzi najczęściej nad środkową Polską – w częściach województwa kujawsko-pomorskiego, łódzkiego, śląskiego, na Warmii. Na tej linii tworzą się owe najbardziej niebezpieczne burze. Obserwowaliśmy to m.in. w tym roku. W tym pasie statystycznie jest ich najwięcej – to polska aleja burz.

Czy to oznacza, że w polskiej alei tornada należy budować specjalne schrony?

– Groźne zjawiska mogą pojawić się wszędzie, każda burza „superkomórkowa” (najgroźniejszy typ chmur burzowych – mogą powodować ulewne opady, grad wielkości piłeczki golfowej, porywiste wiatry tornada – red.) może wygenerować trąbę powietrzną, w określonych warunkach – mówi meteorolog. – Uważam, że przed każdą, nawet najmniejszą niebezpieczną burzą, należy ostrzegać, choćby z tejpierzyczyny, że niesie ona ładunek elektryczny i mogą wystąpić wyładowania doziemne. Natomiast tornado występujące

w Polsce są tak silne, tak potężne jak te występujące w USA. Mechanizm ich powstawania jest identyczny, natomiast ich siła jest znacznie mniejsza.

Czy zmiany klimatyczne, o których w ostatnich miesiącach jest coraz głośniejsze, które wieszczy wielu naukowców i środowiska ekologiczne, spowodują nasilenie się groźnych, choć efektownych zjawisk pogodowych?

– Klimat się zmienia, jednak według moich obserwacji skutkuje to większą liczbą okresów bardzo suchych, co jest zresztą bardzo niepokojące – mówi Piotr Kowalkowski. – Rok 2018 był bardzo suchy, w tym roku kwiecień był niemal katastrofalny pod względem opadów – deszcz praktycznie w ogóle nie spadł. W przypadku tornada, trąb wodnych są na Ziemi takie miejsca, gdzie statystycznie występują po prostu częściej. Są miejsca również takie, w których jednego roku osiągają one swoje apogeum, a w kolejnych latach nie ma ich wcale. Mamy przykład Polski i nawałnic z roku 2017, a następnie 2018 r., gdy nie wystąpiły w ogóle.

Polowanie trwa

Portal InfoMeteo Elbląg publikuje prognozy pogody, analizy dotyczące zjawisk i incydentów. Ma też nieco bardziej „romantyczne” oblicze. Redakcja z aparatem fotograficznym i kamerą poluje na burze. Wygląda w praktyce tak, że ekipa łowców, gdy zapowiada się coś ciekawego na niebie, lądzie lub wodzie rusza w teren. Często rzeczywiście ścigają samochodem przemierzającą się zjawiska. Portal jest bardzo popularny, czytelnicy z Pomorza i Warmii wysyłają swoje zdjęcia, opisują obserwacje.

– Z perspektywy naukowej, pasjonatów fotografujących, nagrywających burze czy inne zjawiska pogodowe spoglądamy na to trochę w stylu sportowym – tłumaczy meteorolog. – Jest adrenalina, dawka energii, chęć zwycięstwa, którym byłoby dobre ujęcie. Trochę tym maskujemy zbliżające się niebezpieczeństwo. Kiedy jednak jasne staje się, że burza jest niebezpieczna, odpuszczamy, szukamy schronienia w samochodzie. Naturze należy się respekt.

Polowanie na wodne trąby trwa. Prognozy pogodowe się potwierdzają – początek października jest dość dynamiczny. – Bałtyk jest nieco cieplejszy niż w roku ubiegłym, więc trzeba być czujnym – mówi Piotr Kowalkowski. ©

Kia XCeed 2019. Test nowości na chorwackich trasach



Auto ma – w porównaniu z hatchbackiem – dłuższe o ponad 8 i wyższe o 5 cm nadwozie, ale także wyższy, bo wynoszący około 18 cm prześwit

motofokty.pl

Wszystko osamochodach

Ryszard M. Perczak

Chorwackie drogi a nawet bezdroża pozwoliły nam sprawdzić, jak się spisuje w praktyce najnowszy, wchodzący właśnie na polski rynek nowy model marki Kia. Chodzi oczywiście o XCeed, crossovera, który dołączył do trzech już znanych wersji nadwoziowych Ceeda, a mianowicie: hatchbacka, kombi i shooting-brake.

Model XCeed jest odpowiedzią marki Kia na zapotrzebowanie rynku. Okazuje się bowiem, że kierowcy coraz częściej wybierają tej klasy auto, ale które ma wyższą pozycję za kierownicą, większy niż w samochodzie osobowym prześwit oraz kilka dodatków w wyposażeniu pozwalających na bezpieczniejsze opuszczanie dróg asfaltowych.

Najnowsza wersja Kia XCeed ma – w porównaniu z hatchbackiem – dłuższe o ponad 8 cm i wyższe o 5 cm nadwozie, ale także wyższy, bo wynoszący około 18 cm prześwit. Jednocześnie progi, nadkola oraz zderzaki z przodu i z tyłu mają dodatkowe osłony po to, aby np. podrywane z nawierzchni drogi kamienie nie niszczyły tych fragmentów karoserii.

Do testów wybraliśmy wersję z najmocniejszym silnikiem benzynowym 1,6/204 KM oraz z bogatym wyposażeniem m.in. w 10,2-calowy wyświetlacz centralny i szereg systemów wspierających kierowcę w bezpiecznym poruszaniu się tym samochodem. Cena auta w testowanej wersji to około 130 tys. złotych, ale biorąc pod uwagę, jak się to wszystko w czasie jazdy sprawdzało tu uważamy, że nie są to źle wydane pieniądze.

XCeed równie dobrze sprawował się przy szybkiej jeździe autostradą, jak

wtedy, gdy zjechaliśmy nim na krętą, szutrową drogę w górach. W każdej sytuacji auto prowadziło się pewnie, zapewniając kierowcy i towarzyszącym mu pasażerom odpowiedni komfort oraz bezpieczeństwo. Na autostradzie nawet przy prędkościach do 130 km/h XCeed zachowywał się pewnie, a precyzyjny układ kierowniczy dawał kierowcy poczucie panowania nad pojazdem. Szumy dochodzące z zewnątrz oraz odgłos pracy sil-

Średnie spalanie, w zależności od warunków jazdy wahało się podczas naszych testów w Chorwacji od 6,2 do 8,7 l/100 km

nika pozwalały na swobodną rozmowę w kabinie bez potrzeby podnoszenia głosu. Wygodne fotele oraz dająca się w dwóch płaszczyznach ustawiać kierownica zapewniały wygodne kierowanie osobom o różnym wzroście. Na podkreślenie zasługują czytelne zegary, których wygląd można zmienić, włączając tryb jazdy Sport.

Podobało nam się, że przy ciasnych nawrotach sprawnie działająca, 7-biegowa automatyczna przekładnia zdejmowała z głowy kierowcy kłopot z utrzymywaniem odpowiednich obrotów silnika podczas wspinaczki po wąskiej i bardzo krętej szutrowce. Przy okazji doceniliśmy również obecność systemu niepozwalającego zjeżdżać do tyłu wtedy, gdy np. ruszaliśmy pod górę.

Średnie spalanie, w zależności od warunków jazdy, wahało się podczas naszych jazd testowych od 6,2 do 8,7 l/100 km. Na autostradzie

wykorzystywaliśmy tryb Sport.

Crossover Kia pozytywnie zaskoczył nas także wtedy, gdy musieliśmy dobagaznika zapakować niezbędny sprzęt sportowy oraz walizki z rzeczami osobistymi. Dostępnym było, składając tylną kanapę, przestrzeń podstawowych 440 litrów zwiększyć do prawie 1000.

W polskim przedstawicielstwie Kia liczą, że jeszcze w tym roku dilerzy sprzedadzą 500 tych samochodów. Prognozują również, że polscy kierowcy najchętniej będą wybierać silniki benzynowe 1,4/140 KM oraz testowany przez nas 1,6 litra. Kogo możemy się spodziewać wśród nabywców? Otóż wszystkich, którzy poszukują tej wielkości auta osobowego z cechami SUV-a, ale którym niekoniecznie bliżej do Kia Sportage. Auto powinno zwrócić uwagę szukających m.in. niebanalnego z wyglądu pojazdu.

PREMIERY

Cupra Tavascan



Model Tavascan napędzany będzie przez dwa silniki elektryczne o łącznej mocy 306 KM. Konceptyjny pojazd stworzony na platformie MEB Grupy Volkswagen zostanie wyposażony w akumulator o pojemności 77 kWh pozwalający na uzyskanie zasięgu do 450 km. Kierowca korzystać będzie z wirtualnego kokpitu o przekątnej 12,3 cala. Uzupełni go dodatkowy 13-calowy wyświetlacz multimedialny, który dopasuje parametry ostrości, gdy akurat korzystać będzie z niego współpasażer.

Ferrari F8 Spider



Ferrari F8 Spider to kabrioletzbudowany na bazie modelu F8 Tributo. Pojazd ma 4,3 m długości i tylko 1,2 m wysokości. Włoska nowość posiada miękką, składany elektrycznie dach, którego operacja składania i rozkładania trwa 14 sekund. Za napęd kabrioletu odpowiada centralnie umieszczony silnik 3.8V8 o mocy 720 KM i 770 Nm, który współpracuje z dwusprzęgłową skrzynią siedmiostopniową. Nowość kosztuje 236 tys. euro, co stanowi równowartość około miliona złotych.

SsangYong Tivoli II



Marka SsangYong wprowadza na polski rynek model Tivoli drugiej generacji. Pierwsze samochody pojawią się w salonach polskich dealerów SsangYong w październiku. Największe zmiany i nowości w stosunku do poprzedniej wersji Tivoli są wewnątrz samochodu. Pojawił się zupełnie nowy kokpit, który wyposażony może być w 8- lub 9-calowy wyświetlacz Smart Audio na konsoli centralnej obsługujący m.in. radio i nawigację. W standardowej wersji nowe Tivoli posiada 6 poduszek powietrznych. Ceny rozpoczynają się od kwoty 61 990 zł za auto w wersji benzynowej 1.5/163 KM oraz od 72 990 zł z silnikiem Diesla 1.6 o mocy 136 KM.

W SKRÓCIE

Na drogach

Nowe radiowozy

Policja przeprowadza trzy przetargi dotyczące zakupu radiowozów. Chce wejść w posiadanie 49 pojazdów z możliwością dokupienia kilku kolejnych egzemplarzy. Wśród nich znajdzie się m.in. 18 SUV-ów. Każdy z nich ma pomieścić 7 osób. Wymagania? Rozstaw osi nie krótszy niż 2700 mm i silnik mający nie mniej niż 1950 ccm pojemności. Dodatkowo jednostka napędowa nie może mieć mniej niż 135 kW (ok. 180 KM). Ważna jest także prędkość maksymalna. Ta ma być wyższa niż 200 km/h. Priorytetem przy wyborze najkorzystniejszej oferty jest cena (60 proc.), ale uwaga zwrócona zostanie też na współczynnik mocy do masy pojazdu (20 proc.). Pod uwagę brana jest także obecność poduszek powietrznych z tyłu oraz system multimedialny.

Ciekawostki

Volkswagen zmienia logo



Symbolem nowej identyfikacji wizualnej marek Volkswagen i Volkswagen Samochody użytkowe jest nowe logo - nowocześniejsze, jaśniejsze i prostsze. Zredukowano je do niezbędnych elementów. Nowe logo jest płaskie i dwuwymiarowe. Umożliwi to bardziej elastyczne korzystanie z niego i będzie łatwo rozpoznawalne w mediach cyfrowych. Dotyczy to również nowych dokumentów marki, w których pojawiają się nowe piktogramy, typografia i kolory.

Ludzie

Awans Polaka w Volvo



Arkadiusz Nowiński od 1 listopada obejmie stanowisko Head of EMEA Offer & Launch. Jednocześnie pozostanie na stanowisku prezesa Volvo Car Poland, które piastuje od ponad 10 lat. W swojej nowej roli będzie odpowiadał za szereg strategicznych obszarów biznesowych w 66 krajach Europy, Bliskiego Wschodu i Afryki. Na awans miały wpływ osiągnięte przez niego wyniki. W ciągu dziesięciu lat kierowania polskim oddziałem firmy potroił jej sprzedaż i czterokrotnie zwiększył jej przychody. Firma awansowała do pierwszej dziesiątki największych rynków EMEA.

NIK krytycznie o pomiarach prędkości

motofakty.pl

Wszystko osamochodach

Mariusz Michalak

NIK alarmuje. Spośród 204 tys. zarejestrowanych i zweryfikowanych wykroczeń popełnionych w latach 2015-2017 na odcinkach dróg objętych odcinkowym pomiarem prędkości, w Generalnym Inspektoracie Transportu Drogowego dopuszczono do przedawnienia aż 115 tys. spraw.

Odpowiedzią naniezadowalający poziom bezpieczeństwa na polskich drogach i liczbę ofiar śmiertelnych wypadków drogowych miały być projekt „Budowa systemu automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym”. Według ustaleń NIK na etapie planowania tej inwestycji i Ministerstwo Infrastruktury, ani Główny Inspektorat Transportu Drogowego nie dokonały kompleksowej analizy potrzeb w zakresie liczby urządzeń rejestrujących i ich lokalizacji. W konsekwencji liczba i rodzaj urządzeń nabywanych w ramach projektu zostały dopasowane do puli środków zaplanowanych w nim na ten cel. Zakupione urządzenia rejestrujące do odcinkowych pomiarów prędkości sprawowały nadzór jedynie nad 77 km dróg krajowych, co stanowiło niespełna 1 proc. ogółu długości tych dróg w Polsce. W konsekwencji średnia długość odcinkowego pomiaru prędkości wynosiła zaledwie 2,7 km zamiast planowanych 10 km.



W latach 2015-2018 urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości zarejestrowały ponad 560 tys. potencjalnych wykroczeń

Zdaniem NIK, przez tak niewielki zakres oddziaływania, urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości nie mogły znacząco wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego, zakładaną w strategii bezpieczeństwa ruchu drogowego, które celem było znaczne zmniejszenie liczby wypadków drogowych i ich skutków, a w szczególności liczby ofiar śmiertelnych.

Urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości skutecznie, choć w różnym stopniu dyscyplinowały kierowców. Co najmniej 10 proc. kierowców pojazdów po-

ruszało się na 27 z 29 odcinkach z dozwoloną prędkością, a średnio co pięćsetny kierowca przekraczał na nich dopuszczalną prędkość o ponad 20 km/h.

W stosunku do lat 2012-2014, po uruchomieniu odcinkowych pomiarów prędkości, na odcinkach odnotowano zmniejszenie się wszystkich trzech wskaźników, czyli liczby wypadków drogowych, ofiar śmiertelnych i rannych. Na 10 kolejnych jeden lub dwa wskaźniki uległy zmniejszeniu, na trzech nie odnotowano wypadków, a na sześciu odcinkach wzrósł przynajmniej jeden

wskaźnik. Funkcjonowanie odcinkowych pomiarów prędkości, w przeliczeniu na oszacowane koszty jednego wypadku oraz koszty ofiar śmiertelnych, przyniosło szacunkowy efekt korzyści społecznych w wysokości 120 mln zł, który ponad 12-krotnie przewyższył koszty zakupu i utrzymania tych urządzeń.

W latach 2015-2018 urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości zarejestrowały ponad 560 tys. potencjalnych wykroczeń, tj. 9 proc. zarejestrowanych przez wszystkie urządzenia funkcjonujące w ramach systemu automa-

tycznego nadzoru nad ruchem drogowym. Spośród 204 tys. zarejestrowanych i zweryfikowanych wykroczeń popełnionych w latach 2015-2017 na odcinkach dróg objętych nadzorem urządzeń do odcinkowego pomiaru prędkości, w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego dopuszczono do przedawnienia aż 115 tys. (57 proc.), o wartości kar wynoszącej ok. 26,3 mln zł. W przypadku całego systemu automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym przedawniło się aż 1,6 mln wykroczeń, o wartości kar wynoszącej ok. 371 mln zł.

Jaka kara za zanieczyszczenie drogi?

Mariusz Michalak

Policjanci przypominają - zabrania się zaśmiecania lub zanieczyszczania dróg. Kierowcom, którzy wyjeżdżając z drogi gruntowej czy też nieutwardzonej pozostawiają za sobą warstwę błota, grozi grzywna lub kara nagany.

Policja apeluje do kierowców, szczególnie pojazdów ciężarowych prowadzących prace na placach budowy, wyjeżdżając z dróg gruntowych lub nieutwardzonych o to, aby zwracali uwagę na stan swoich pojazdów. Złogi błota i innych substancji pozostawione na drodze są bardzo niebezpieczne dla innych użytkowników dróg i mogą w bardzo dużym stopniu przyczynić się do powstania zdarzeń drogowych. Do zanieczyszczenia jezdni dochodzi również przez maszyny rolnicze, szczególnie

w pobliżu pól uprawnych w okresie jesiennych prac polowych. Zanieczyszczenie drogi lub pozostawienie na niej pojazdu, innego przedmiotu lub zwierzęcia w okolicznościach, w których może to spowodować niebezpieczeństwo lub utrudnienie w ruchu drogowym, podlega karze grzywny do 1500 zł, albo karze nagany. Warto mieć na uwadze, że



Zgodnie z przepisami za zanieczyszczenie drogi możemy uznać m.in. pozostawione plamy oleju, czy rozbite szkło

samo zanieczyszczenie drogi może spowodować niebezpieczeństwo, ale to dopiero wystąpienie pewnych okoliczności powoduje, że niebezpieczeństwo jest realne. Przykład? Zbyt mała szerokość jezdni, niebezpieczny zakręt, czy niekorzystne warunki pogodowe. A to właśnie takie sytuacje objęte są sankcją przewidzianą w art. 91 kodeksu wykroczeń.

Rząd chce dopłacić do zakupu samochodu

Opublikowano nowy projekt rozporządzenia Ministra Energii w sprawie szczegółowych warunków udzielania oraz rozliczania wsparcia ze środków Funduszu Niskoemisyjnego Transportu. Chodzi o auta elektryczne i napędzane gazem CNG.

Maksymalna wysokość wsparcia w przypadku pojazdu elektrycznego kategorii M1 (pojazdy osobowe, posiadające nie więcej niż 8 miejsc oprócz siedzenia kierowcy), tak jak poprzednio, ma wynosić 30 proc. kosztów kwalifikujących się do objęcia wsparciem, przy czym nie więcej niż 36 tys. zł na jeden pojazd. Pojazdy kategorii M1 zasilane gazem ziemnym mogą liczyć na nie więcej niż 20 tys. zł, zaś wodorem nie więcej niż 100 tys. zł. Podobnie jak w projekcie rozporządzenia Ministra Energii w sprawie szcze-

gółowych warunków udzielania oraz rozliczania wsparcia udzielonego osobom fizycznym nieprowadzącym działalności gospodarczej, wprowadzono nowy limit cenowy odnoszący się do pojazdów kategorii M1, który ustalono na 125 tys. zł. W przypadku przedsiębiorców jest to jednak cena netto. Dzięki temu, na mocy projektowanych przepisów, wsparcie obejmie więcej modeli pojazdów elektrycznych niż w przypadku osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Maksymalna wartość wsparcia dla pojazdów elektrycznych z kategorii N1 oraz M2 (pojazdy dostawcze o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t oraz pojazdy do przewozu osób o DMC nieprzekraczającej 51), ma wynosić 30 proc. kosztów kwalifikujących się do objęcia wsparciem, przy czym nie więcej niż 70 tys. zł.



Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 3516
Przez internet: ogloszenia.gratka.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 3516, 3473511, 3473512, fax 94 347 3513
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 8488103, fax 59 848 8156
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 9148133 61, 48133 67, fax 91433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- | | | | | | | |
|-----------------|------------------|-------------|-------------------|-----------------|----------------|--|
| - NIERUCHOMOŚCI | - FINANSE/BIZNES | ■ ZDROWIE | ■ BANK KWATER | ■ MATRYMONIALNE | ■ ŻYCZENIA | ■ ROLNICZE |
| - HANDLOWE | - NAUKA | ■ USŁUGI | ■ ZWIERZĘTA | ■ RÓŻNE | /PODZIĘKOWANIA | ■ TOWARZYSKIE |
| - MOTORYZACJA | - PRACA | ■ TURYSTYKA | ■ ROŚLINY, OGRODY | ■ KOMUNIKATY | ■ GASTRONOMIA | ogloszenia.gratka.pl |

Nieruchomości

MIESZKANIA-KUPIĘ

MIESZKANIE lub dom do remontu.
Słupsk, okolice. 604236391

SŁUPSK.KUPIĘ 1-2-pok. 500218503.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKA ROD K-lin, 514900606

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne,
kojce dla psów, partnerstal.pl,
698-230-205, 798-710-329

008994049

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
producent **KOJCE dla Psów**

Najniższe **@ENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż

mmWcaiy KRAJ

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Handlowe

MATERIAŁY BUDOWLANE

! NAJTANIEJ Używane konstrukcje
stalowe, blachy dachowe, profile i rury
stalowe tel.889009001 NIEMICA

ZIEMIA pod trawnik, kamień
do drenażu, piasek płukany,
pospółka (Koszalin i okolice)
tel. 943140084

MATERIAŁY OPAŁOWE

KOMINEK, opał, gałęziówka
792669632

SPRZEDAM drewno, 796-290-803

INNE

SKUP aut, najwyższe ceny,
536-589-854

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

OPEL Zafira, 1.9, 2006r., 501-708-883

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup- każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki,
oferujemy najwyższe ceny,
536079721

Absolutny skup aut, 728773160.

AUTA i busy kupię, 504-672-242

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup
całych i uszkodzonych. 59/8119150,
606206077.

AUTOKASACJA, Świeszyno,
skup całych i powypadkowych,
608421479

USŁUGI

BLACHARSTWO-LAKIER.,
692-622-864

REKLAMA

149352485

ABAKUS

najchętniej wybierane biuro nieruchomości

HiBF

kupimy 1 lub 2 pok. mieszkanie

Klienci wrócili z zagranicy,

płacą GOTÓWKĄ

ZADZWOŃ 94 345-22-75

(obok Związkowca)
tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



3 pok. II p. loggia

279 000,- do negocjacji



3 pok. rej. Sucharskiego,
loggia, 233 000,-



TANI dom ROKOSOWO
szybkie wydanie 428 000,-

FIRMA DOMAR Tatów zatrudni
na umowę o pracę w pełnym
wymiarze czasu pracy kosztorysanta
robót wod.-kan-gaz, i drogowych
z doświadczeniem w kosztorysowaniu
i przygotowywaniu ofert Oferty
prosimy przysyłać: jolanta.czupajlod@domar-k.pl Tel. 94 316-09-43

KIEROWCA do pizzerii, 602-133-125

MAŁOWANIE, DOCIEPLENIA -
Niemcy- praca od zaraz. Telefon:
774270543 lub 662187368. Cert. 9875

NIEMCY- murarze, cieśle, spawacze,
elektrycy, malarze, ocieplenia,
ślusarze, regipsy, 730 011300

OPIEKUNKI do Niemiec tel.
730497770 www.ambercare24.pl
dzisiaj 70 ofert!

OPIEKUNKI do Niemiec. 518477761

POMOCNIKÓW ogólnobud.
509572177

PRACA Anglia: Opiekunka
seniorów. Wynagrodzenie: 1260
GBP net/mies. Zapewniamy
wyżywienie, zakwaterowanie
oraz lot w obie strony. Zadzwon
509892777. Promedica24.

PRACA BELGIA dla pracowników
ogólnobudowlanych, WYSOKIE
ZAROBKI, tel.+32486486520

PRACA dla Opiekunów seniorów w
Polsce z zamieszkaniem u
podopiecznego. Wymagane
doświadczenie w opiece.
Promedica24: Tel. 501356445

INNE

PRACA w Niemczech dla
Opiekuna Seniorów. Atrakcyjne
wynagrodzenie, szybkie wyjazdy.
Teraz świąteczne bonusy specjalne.
Promedica24: 505 337 777

Zdrowie

GINEKOLOGIA

! 515417467 Ginekolog farmakologia

A-Z501-385-552 dr Ginekolog

A-Z GINEKOLOG, 795-719-104

STOMATOLOGIA

STOMATOLOGIA specjalistyczna:
dzieci i dorośli, anestezjolog,
protetyka. K-lin, ul. Małopolska 1"B";
tel. 94/343-84-68. Również w soboty.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317.

Usługi

AGP RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny,
bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461

PRALKI Naprawa w domu.
603-775-878

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKUNOWANIE bezpył. 502-302-147

CYKLINOWANIE bezpył. 511-323-367

CYKUNOWANIE bezpyłowe,
lakierowanie, olejowanie,
strukturyzacja 696-727-338

DACHY- dekarstwo 94/3412184
Stany surowe 94/3412184
Suche zabudowy 94/3412184.

REMONTY max i Elewacje, 792669632

REMONTY mieszkań, 513-770-408.

USŁUGI glazur., łazienki 696498391

WYKOŃCZENIE wnętrz tel.
533721201

INSTALACYJNE

GAZOWE -urządzenia,
naprawa /wymiana 606-579-846
GK

HYDRAULICZNE, tel. 607-703-135.

OGRODNICZE

WYCINKI, ogród, niwelacje
792669632

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży
piwnic, wywóz starych mebli
oraz gruzu w big bagach, 607-703-135.

Turystyka

PRZEWOZY

ANGLIA, osoby + paczki, z adresu
na adres, w każdy piątek, tel.
503 198450

NIEMCY, HOLANDIA, BELGIA,
codziennie z domu pod dom, Trans
Glass Okonek, tel. 503198446,
672669491

Różne

STARE książki - skup, 881-934-948

Komunikaty

ZGUBIONO leg. studencką U-10325

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 602 811423.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

ULE + wirówka tel.514-900-606

Towarzyskie

ADA Słupsk, 513-751-832.

AKTYWNA dojrzała. 507-719-333.
GK

ATRAKCYJNA dla dojrzałych
661177611

JOWITA Koszalin tel. 663-563-087

SŁODKA Asia Koszalin, 516-603-622

WIOLA po 40-tce. K-lin,
691-857-735.

REKLAMA

009379888

BURMISTRZ
PÓŁCZYNA-ZDROJU
informuje, że na tablicy ogłoszeń
Urzędu Miejskiego w Półczynie-Zdroju
przy Placu Wolności 3-4 oraz na stronie
internetowej zostały opublikowane wykazy
nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży
(lokalne mieszkalne na rzecz najemców):
1) ul. Polna 28/11 w Półczynie-Zdroju;
2) ul. Traugutta 77/2
w Półczynie-Zdroju.
umig.polczynzdroj.ibip.pl

REKLAMA

009381089

Związek Artystów
Scen Polskich ZASP –
Stowarzyszenie prosi
aktorów lub ich następców
prawnych, którzy do tej pory
nie podejmowali należności
za okres 2008-2019 z tytułu
artystycznych wykonań
(tzw. tantiem) o zgłaszanie się
do siedziby ZASP – Warszawa,
Al. Ujazdowskie 45, po odbiór
należnych wynagrodzeń.

Szczegółowe informacje na
stronie internetowej ZASP-u
www.zasp.pl

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 000 zł, rata 572,
730 809809

KREDYTY 300 000 zł, pożyczki, raty.
Słupsk, 513-915-645.

KREDYTY tanio. Słupsk,
59/842-92-38.

POŻYCZKI " Związkowiec"
699186581

POŻYCZKI z dowozem -pierwsza za
darmo tel 511-030-295

UPADŁOŚĆ konsumencka 943473286.

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży znicz -kwiat., sezon
+stała, 531649268

Awans na Euro2020 już mamy, teraz zaczną się piłkarskie schody

Michał Skiba
@Skibowy

PHkanożna

Reprezentacja Polski niemalże suchą stopą przeszła eliminacje do Euro2020. Nie oznacza to jednak razstawienia w losowaniu. Piłkarze Jerzego Brzęczka najprawdopodobniej wylądują w drugim koszyku, a to oznacza, że losy mogą być przydługie ich „grupy śmierci”.

Momentami (nawet tymi długimi) można było narzekać na styl gry reprezentacji Polski w eliminacjach do Euro 2020. Fakty są takie, że piłkarze Jerzego Brzęczka są nadrodnie ekspresowej do pierwszego miejsca w grupie G. „Nie wyobrażam sobie, by mecze w listopadzie po traktować ulgowo eksperymentalnie - mówił na konferencji prasowej Jerzy Brzęczek.

Selekcjoner ma świadomość, że wygranie grupy eliminacyjnej oznacza rozstawienie w losowaniu. Oprzydłacie do odpowiednich koszyków zadecydują łącznie ranking eliminacji przyszlórocznych mistrzostw Europy. Pod uwagę bierze się zdobyte punkty i bilans bramkowy z pięcioma najlepszymi drużynami w tabeli. Jeśli jakaś grupa liczy sześć drużyn - tak jak Polska - to wyrzuci ostatnią drużyną nie będącą w znaczeniu. W takim razie gra na chodzonego z Łotwą w Rydze idzie w zapomnienie. W zapomnienie idzie również historia, wyniki sprzed lat i rankingi. Chcesz być rozstawiony, musisz na to zasłużyć w 2019 roku.

Po ostatnich spotkaniach eliminacyjnych Polska zajmuje siódme miejsce, co oznaczałoby drugi koszyk w losowaniu grup



Polacy awans na Euro2020 zapewnili sobie w minioną niedzielę

Euro2020. Przed Białą-Czerwoną są reprezentacje: Belgii, Włoch, Ukrainy, Holandii, Chorwacji i Hiszpanii. Listopadowe zwycięstwa z Izraelem i Słowenią mogą dać piłkarzom Brzęczka awans do pierwszej szóstki. Punkty muszą zgubić Chorwaci (został im domowy mecz ze Słowacją) albo Hiszpanie, którzy zagrają u siebie z Rumunią. Oto może być trudno.

Hiszpania awans na Euro 2020 zapewniła sobie w ostatnich sekundach poniedziałkowego meczu ze Szwecją w Sztokholmie. Dwukrotnych mistrzów Europy uratował gol Rodrigo w dołconym czasie gry. Do historycznego awansu zbliżyła się również Finlandia, która wygrała z Armenią 3:0. Finom pozostało pokonać w listopadzie Liechten-

stein. Dla Suomi byłby to pierwszy wielki piłkarski turniej w historii. Pewny awans mają już: Belgia, Włochy, Rosja, Polska, Ukraina, Hiszpania.

Losowanie grup Euro 2020 odbędzie się 30 listopada w Bukareszcie. Niebędzie to jednak losowanie kompletne. W momencie wyciągania kolejnych kulek będziemy znać 20 z 24 uczestników przyszłorocznej zabawy. Baraż z udziałem zwycięzców grup Ligi Narodów zaplanowano na marzec 2020 r.

Uczestnicy Ligi Narodów muszą wygrać swoją dywizję. Realnie patrząc, potencjał wszystkich drużyn ostatni do rozgrywek o miejsca na Euro 2020 - śmiało można zacząć bawić się w typowanie. Ostatnie cztery bilety na Euro ugrają ekipy ze Szwaj-

carii, Bośni i Hercegowiny, Serbii i Gruzji. Te drużyny nie musiały walczyć do ostatniej kropli potu w ostatnich meczach eliminacyjnych, bo od dawna czeka na nich wiosenna furta o nazwie „Liga Narodów”.

Sukces w najnowszych rozgrywkach UEFA daje dopiero czwarty koszyk w losowaniu. Według naszych szacowań - pierwszy koszyk się nie zmieni: Belgia, Włochy, Ukraina, Holandia, Chorwacja i Hiszpania. W drugim znajdzie się: Polska, Anglia, Turcja, Irlandia i dwie ekipy z drugich miejsc grup eliminacyjnych, czyli Niemcy i Francja. W trzecim koszyku znajdzie się następna reprezentacja, które zajęły drugie miejsce w swojej grupie eliminacyjnej: Portugalia, Dania, Austria, Rosja, Czechy i Finlandia. Dwie najgorsze drużyny z drugich miejsc trafią do ostatniego koszyka (Szwecja, Węgry), a tam będą na nich czekać zwycięzcy dywizji Ligi Narodów - najprawdopodobniej Szwajcarzy, Bośniacy, Serbowie i Gruzini.

Jeśli piłkarze Jerzego Brzęczka trafią do pierwszego koszyka, to w najlepszym przypadku mogą trafić do grupy z Bośnią, Finlandią i Gruzją. Jeśli zostaną w drugim koszyku - grupa może być trudniejsza, z Ukrainą, Finlandią i Gruzją. Polacy, zostając w drugim koszyku, mogą też trafić do grupy śmierci. Belgia/Hiszpania, Polska, Portugalia i Szwajcaria? Taka grupa jest możliwa.

Turniej rozpocznie się 12 czerwca 2020 r., finał odbędzie się 12 lipca. Impreza zostanie rozegrana w dwunastu miastach. Grupa A rozegra się w Rzymie i Baku, grupa B w Sztokholmie i Kopenhadze, grupa C w Amsterdamie i Bukareszcie, grupa D w Londynie i Glasgow, a grupa E w Bilbao i Dublinie. Najbliższa nam geograficznie to grupa F: Monachium, Budapeszt. ©®



Robert Lewandowski zdobył już 60 bramek w reprezentacji

Cristiano Ronaldo goni Pełego, a Lewy Messiego

PHkanożna

Tomasz Dębek
Twitter: @themback

Cristiano Ronaldo strzelił gola numer 700 w karierze i goni legendy takie jak Gerd Muller czy Pele. Swoją karierę śrubuje też Robert Lewandowski.

Który z piłkarzy zdobył więcej niż 1000 bramek? Większość kibiców zmieni pewnie Pełego i Romario. Problem w tym, że Brazylijczyk chętnie doliczają sobie trafienia z meczów nieoficjalnych, rozgrywanych podczas liczących tournée (Pele), a także w reprezentacjach młodzieżowych i meczach pokazowych (Romario).

Gdyby uwzględnić wyłącznie gole z oficjalnych spotkań, Pele ma ich na koncie 767, a Romario 772. Nie jest to najlepszy wynik w historii - tym może pochwalić się legenda z lat 30. i 40. Josef Bican. Napastnik, który występował m.in. w Rapidzie Wiedeń i Slavii Praga (a także w reprezentacjach Austrii i Czechosłowacji), według historyków strzelił co najmniej 805 „oficjalnych” goli. Łącznie z nieuznanymi jego rekord wynosi 1468 trafień.

Do wspomnianych wyżej legend równa Cristiano Ronaldo, który w poniedziałek prze-

ciwko Ukrainie zdobył bramkę numer 700 w karierze (w tym przypadku nie ma żadnych niejasności). Daje mu to szóste miejsce w historii, Portugalczyka wyprzedzają jeszcze Gerd Muller (735) i Ferenc Puskas (746). Tuż za CR7 jest z kolei Leo Messi (672).

Robert Lewandowski może pochwalić się liczbą 447 bramek (Znicz Pruszków - 37, Lech Poznań - 41, Borussia Dortmund - 103, Bayern Monachium 206, reprezentacja Polski - 60).

„Lewy” ma 31 lat i na pewno wyśrubuje jeszcze swoje wyniki przez kilka następnych sezonów. Po hat tricku ustrzelonym w meczu z Łotwą już znalazł się 30. najlepszych strzelców w meczach reprezentacji. Kapitan Białą-Czerwoną wyprzedza takie gwiazdy jak: Luis Suarez (58), wspomniany Romario (55), Wayne Rooney (53) czy Thierry Henry (51).

Niewiele brakuje mu też do Neymara (61) brazylijskiego Ronaldo (62), a nawet Messiego (68). Ścisłą czołówkę będzie jednak bardzo trudno dogonić. Ferenc Puskas na koncie 84 bramki, a Cristiano Ronaldo 95 (i nie powiedział jeszcze ostatniego słowa). Rekord dzierży z kolei Irańczyk Ali Daei, który w 149 meczach reprezentacji strzelił aż 109 goli. ©®

W naszej jedenastce stulecia Lewandowski miałby u boku Latę

PHkanożna

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

PZPN i kibice wybierają reprezentację stulecia w polskim futbolu i imy też przedstawiamy naszą propozycję. Całkowicie subiektywną, aczkolwiek spróbujemy ją uzasadnić.

Jest czym, bo o ile nikt niewyobraża sobie chyba takiej drużyny bez Zbigniewa Bońki czy Grzegorza Lato, to tyle na innych pozycjach wątpliwość byłaby sporo. Ostatecznie wybraliśmy tak:...

Bramkarz:

Pierwszą myślą był oczywiście Jan Tomaszewski, ale my zdecydowaliśmy się na Józefa Młynarczyka. Powód? Objawiają w do robku medal mistrzostw świata, ale drugi z wymienionych ma również zasobną pełną sukcesów karierę klubową, najpierw w Widzewie Łódź, a potem w FC Porto, z którym zdobył w sezonie 1986/87 Puchar Europy.

Obroncy:

To zabawa, więc zdecydowaliśmy się na wariant z trójką defensorów (PZPN takiego nie przewiduje) i tercet: Władysław

Żmuda, Jerzy Gorgoń, Paweł Janas. Pierwszy z drugim tworzyli parę stoperów na mundialu w 1974 roku, pierwszy z trzecim w 1982. Z obu wracali z medałami, więc zasadziła tym można by zakończyć zasadnicze, ale... Wyobraźmy sobie wszystkich ich razem na boisku - chyba nawet Cristiano Ronaldo miałby problem...

Pomocnicy:

Kłopotów bogactwa ciąg dalszy, ale po namyśle doszliśmy do wniosku, że nie może zabraknąć w takiej jedenastce Jakuba Błaszczykowskiego. Wieloletnika-

pitan, motorną pędowy i dobry duch reprezentacji - błyszczał w niej już w czasach Leo Beenhakera, później w Franciszka Smudy, Waldemara Fornalika i Adama Nawałki. Naszym zdaniem zasłużył. Środek pola rezerwujemy dla Kazimierza Deyny i Zbigniewa Bońki i tu chyba niczego nie trzeba uzasadniać. Warto może tylko przypomnieć, że w plebiscycie Złotej Piłki France Football żaden Polak nigdy nie został sklasyfikowany wyżej niż ta dwójka. Deyna był trzeci w 1974 roku, Boniek w 1982. Na lewym skrzydle wahał się pomiędzy

Robertem Gadochą a Włodzimierzem Smolarkiem i choć pierwszy z wymienionych był niewątpliwie bardziej błyskotliwym dryblerem, to jednak decydujemy się na drugiego. Nie tylko za mundial w Hiszpanii i pamiętny mecz z ZSRR.

Atak:

Grzegorz Lato karierę kończył jako prawy pomocnik, ale na w 1974 roku występował jako prawoskrzydłowy i wracał z niego jako król strzelców. Dlatego ustawiamy go w ataku. Partnerzy: Andrzej Szarmach i Robert Lewandowski. ©®

LOTTO

ŚRODA - 16.10, GODZ. 14

Multi Multi

5,6,12,13,14,17,21,24,28,30,33,35,37,49,55,58,71,75,77,80 plus 35

Kaskada

1,3,4,5,11,12,14,17,18,20,21,24

WTOREK - 15.10. GODZ. 21.40

Ekstra Pensja 10,13,17,22,26+2

Ekstra Premia 1,714,19,30+3

Mini Lotto 5,18,32,38,42

Lotto 6,14,15,20,33,37

Lotto Plus 5,16,21,27,31,38

Kaskada

1,2,4,6,10,12,14,15,18,19,23,24

Multi Multi

3,8,10,11,13,15,22,23,34,35,38,

39,41,43,60,63,67,71,74,75+74

(STEN)

ma

Lekkoatletyka W sobotę Tuchomie zaprasza do udziału w XIV Crossie Kaszubskim

W najbliższą sobotę (19 października) odbędzie się XIV Cross Kaszubski w Tuchomiu. Otwarcie zawodów ogodz. 10. Tuchomskie bieganie zaliczane jest do cyklicznej imprezy Cross Festival. Zbiórka uczestników na boisku szkolnym Zespołu Szkół przy ul. ks. Jana Hincza. Bieg główny odbędzie się o godz. 10. Start ogodz. 11.10. Do rywalizacji zostaną dopuszczeni mężczyźni i kobiety z aktualnymi badaniami lekarskimi. Pouroczystym otwarciu imprezy ogodz. 10.05 rozpoczyna się wielkie emocje, które będą związane z rywalizacjami z udziałem dzieci i młodzieży. Biegi dla dziewcząt i chłopców: roczniki 2011/2012 - dystans 300 metrów, 2009/2010 - 650m, 2007/2008 - dz. 650m i chł. 1000m, 2005/2006 - 1000m. W programie znajdują się też biegi dla przedszkolaków z rocznika 2013 i młodszych na dystansie 100 m (start ogodz. 11). Organizatorzy w Tuchomiu zapewniają posiłek. Będą medale, dyplomy i nagrody rzeczowe. (FEN)

PUkanażna Sobotnio-niedzielne mecze w rozgrywkach słupskiej klasy B

Przed piłkarskimi drużynami słupskiej klasy B już osma kolejka jesiennej gry w sezonie 2019/2020. Oto zestaw wszystkich spotkań: grupa I - sobota (19.10): Diament Trzebielino - Victoria Słupsk (godz. 15.30), Sokół Kuleszewo - Granit Kończewo (16); niedziela (20.10): KS Zaleskie - Start Lebień (14), Gryf Słupsk - Dąb Kusowo (15, sztuczne boisko przy ul. Zielonej); grupa II - sobota - SSPN Malczkowo/Lupawa - GKS Kołczygłowy (16); niedziela: Piast II Człuchów - Błękitni Motarzyno (11, OSiR - ul. Szkolna), Baza 44 Siemirowice - Urania Udorpie (11, boisko w Maszewie), Kaszubia II Studzienice - Granit Koczała (13), Lider Rychnowy - WKS Nożyno (15). (FEN)

Piłkarstwo

Jesienne spotkania w dwóch grupach słupskiej klasy A

Mecze piłkarskie w ramach 10. kolejki rundy jesiennej sezonu 2019/2020 i rywalizować będą: grupa I - sobota: Rowokół Smołdzino - KS Włynkówko (godz. 15), Unison Machowino - Pomorze Potęgowo (15), Stal Jezierzycze - Słupia Kobylnica (15.30), Szansa Siemianice - Garbarnia Kępice (16), KS Włynkówko - Błękitni Głównicy (16); w niedzielę zmierzą się następujące zespoły: Sokół Szczepkowice - Wybrzeże Objazda (12), Słupia Charnowo - Polonez Bobrowniki (15); grupa II - w sobotę spotkają się: Grom Nakla - LKS Lebnia (14); w niedzielę dojdzie do następujących gier: Orkan Gostkowo - Arkonia Pomysk Wielki (13), Victoria Dąbrówka - Sparta Konarzyny (13), Czarni Czarne - Brda Przechlewo (14), Zenit Redkowice - Leśnik Cewice (14), Pogoń II Lębork - Magie Niezabyszewo (15, mecz na sztucznym boisku przy ul. J. Kusocińskiego), Skotawa Budowo - Dolina - Speranda Gałąźnia Wielka (15.30). (FEN)

Badminton

Okazja do potrenowania

Klub Sportowy Badminton School w Słupsku prowadzi nabór do sekcji badmintona. Zajęcia prowadzone są przez certyfikowanych i znanych trenerów oraz zawodników kadry narodowej z wieloletnim doświadczeniem. Treningi odbywają się: w IV LO przy ul. M. Zaborowskiej 2 i w Szkole Podstawowej nr 4 przy ul. St. Leszczyńskiego 17 w Słupsku. Harmonogram zajęć: poniedziałek: godz. 18-19.30 - grupa zaawansowana (dzieci i młodzież 10-16 lat + dorośli) - IV LO; wtorek: 18-19.30 - grupa podstawowa (dzieci 6-9 lat + 10-14 lat) - SP 4; środa: 18-19.30 - grupa zaawansowana (dzieci i młodzież 10-16 lat + dorośli) - IV LO; czwartek: 18-19.30 - grupa podstawowa (dzieci 6-9 lat + 10-14 lat) - IV LO; piątek: 18-19.30 - grupa zaawansowana - sparingi (dzieci i młodzież 10-16 lat + dorośli) - IV LO. Z trenerem kontakt telefoniczny pod numerem 530 06 1492. (FEN)

PUkanażna

Weekend w okręgówce

Gry w sobotę (19.10) i zmierzą się: Sparta Sycewice - Kaszubia Studzienice (godz. 13, w Pępłinie), Piast Człuchów - Chrobry Chabrowo (14, Ośrodek Sportu i Rekreacji przy ul. Szkolnej), Start Miastko - Barton Barcino (15), Jantaria Pobłocie - Bytówia II Bytów (16), Echo Biesowice - MKS Debrzno (16); pozostałe mecze rozegrane zostaną w niedzielę (20.10) i grać będą: GTS GR Bieliński Czarna Dąbrówka - Anioły Garczegorze (13), Zawisza Borzytuchom - Sokół Wyczechy (14), Myśliwiec Tuchomie - Karol Pępłino (15.30). (FEN)

Szachy

Warsztaty na 64 polach

Integracyjny Klub Sportowy Zryw Słupsk zaprasza na warsztaty szachowe, które odbędą się w sobotę (19.10). Mogą zgłaszać się dzieci od sześciu lat i młodzież szkolna. Zajęcia w sali przy al. H. Sienkiewicza 8 w Słupsku. Osoby kontynuujące naukę zaczynają o godz. 10, początkujące o godz. 12. Zajęcia prowadzi doświadczony instruktor Brunon Studziński. Kontakt telefoniczny z nim pod numerem 539 97 2273. (FEN)

Tenis stołowy

Drugi turniej w Bytowie

Po raz drugi spotkają się osoby, które chcą sprawdzić swoją aktualną formę pingpongową i zagrać w XXXII Indywidualnym Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Grand Prix Bytów 2019. Gry zaplanowano na niedzielę (20 października). Ogodz. 10 grać będą kobiety i juniorzy, a ogodz. 12.30 rozpoczną boje seniorzy. Gry w sali Zespołu Szkół Ponadpodstawowych przy ul. Wł. Sikorskiego 35 w Bytowie. Pozostałe terminy bytowskich turniejów: III - 27.10, IV - 17.11, V - 24.11. (FEN)

Lekkoatletyka

Akcja „Biegam, bo lubię”

Po raz kolejny spotkają się sympatycy biegania. Spotkanie zaplanowano tradycyjnie już na stadionie 650-lecia (ul. A. Madalińskiego) w Słupsku. Organizator czeka na biegaczy i biegaczki w sobotę (19.10). Akcja „Biegam, bo lubię” zacznie się ogodz. 9.30. (FEN)

Brak niespodzianek w V rundzie pucharowej



Piłkarze Jantara Ustka nie mieli kłopotów z pokonaniem aspirującej do IV ligi Sparty Sycewice. Dwie bramki dla gości zdobył Bartłomiej Oleszczuk (na zdjęciu z prawej)

Piłkarstwo

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

Wczoraj rozegrano cztery spotkania V rundy Totolotek Pucharu Polski na szczeblu podokręgu słupskiego. We wszystkich spotkaniach bez większych problemów zwyciężali czwartoligowcy. W Pępłinie Jantar bardzo szybko wyjaśnił sytuację. Po akcji Wójcika i dośrodkowaniu z lewej strony gola zdobył Oleszczuk po strzale w krótki róg tuż przy słupku z 12 metrów. Dwa strzały oddał w rewanżu Bentkowski, ale nie zdołał pokonać Wójcika.

Idealnej okazji praktycznie dwóch metrów nie wykorzystał Budziński. Ponownie próbował Oleszczuk, ale świetną parą popisał się Libigocki. Po przerwie porzucie rożnym Sadowski uprzedził interwencję bramkarza Sparty zdobywając gola głową.

Kolejny gol to zasługa indywidualnej akcji Wójcika. Chwilę



potem w polukarnym Kopciński faulował Sienkiewicza. Pewnym egzekutorem okazał się Oleszczuk. W Miastku Gryf nawet grając w dziesiątkę nie tylko kontrolował mecz, ale i strzelił gola. Start jednak też się starał, ale bez skutku. Pewna wygrana Pogoni w Bytowie. ©R

SPARTA SYCEWICE - JANTAR USTKA 1:4 (0:1)

0:1 Bartłomiej Oleszczuk (2), 0:2 Dawid Sadowski (56-głową), 0:3 Kamil Wójcik (83), 0:4 Bartłomiej Oleszczuk (85-karny), 1:4 Rafał Bobrowski (89)
Sparta: Libigocki - Budziński, Bobrowski, Klawikowski, Kopciński, Walec, Budziński, A. Pietras (46 S. Schulz), Cudziło, Bentkowski (70 Kielczykowski), Terefenko.
Jantar: P. Wójcik - Sadowski, M. Dawid, Brzostowicz, Hyjek (72 Sienkiewicz), Łukasik (46 Kaczmarek), Miebroński (46 K. Dawid), Granosik, Jusiewicz, KWójcik. B. Oleszczuk.

START MIASTKO - GRYF SŁUPSK 1:3 (1:3)

0:1 Bartłomiej Natęcz (1-głową po dośrodkowaniu Daniela Piechowskiego z prawej strony), 0:2 Kacper Jendruć (20-karny za zagranie ręką), 1:2 Bartłomiej Borowicz (38-karny po stracie Dąbrowskiego, który chciał naprawić błąd, sfaultował i dostał czerwoną kartkę), 1:3 Joseph Amoah (58 po indywidualnej akcji i strzale zostę kątą w długi róg).
Start: Przeplasko - Milewski (50 Trzeciński), Kapica, Przybylski, B. Borowicz, D. Borowicz, Guzowski, Malinowski (57 Ostrowski), Wiśniewski, Dzieciół (65 Górko), Balik.
Gryf: Dybowski - Janikiewicz (75 K. Gołębiowski), Piechowski, Waridzio, Amoah, Jendruć, Majcher (46 Więkowski), Szmytkiewicz Dąbrowski (38), Natęcz (59 Klimas), W. Barnik (59 Szymon Mytych).

BYTOWIAH - POGOŃ LĘBORKA (h3)

Bramki: 0:1 (4-samobójcza), 0:2 Aleksander Atanacković (10), 0:3 Wiktor Miotk (16), 1:3 (52), 1:4 Przemysław Kostuch (56), 1:5 Kostuch (66), 1:6 Kostuch (72), 1:7 Kostuch (90)
Pogoń: R. Łapigowski - Kliński (71 Bigus), Musuła, Kostuch, Kochanek, Jeruc, Janowicz, Śmigieński, Atanacković (65 Blachowski), Miotk (46 Kwaśnik), Miszkiewicz.

SŁUPIA KOBYLNICA - UPNICZANKA
LIPNICA 1:30:1)

Znakomita forma słupskich dziewcząt i chłopców na matach w Białosliwiu

Judo

Krzysztof Niekrasz

krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Słupskie judo ma się dobrze. Słupszczanie udani startowali w I Ogólnopolskim Turnieju Judo Dzieci o Puchar Wójta w Białosliwiu, gdzie rywalizowało ponad 200 zawodników i zawodniczek z dwudziestu czterech klubów. Zmagania na matach odbywały się w czterech grupach wiekowych. Przedstawiciele Towarzystwa

Sportowego Judo Gryf Słupsk zdobyli 13 medali: 6 złotych, 3 srebrne i 4 brązowe. Na wyróżnienie zasługują wszyscy medalści, ale przede wszystkim najmłodszy Hubert Olejniczak, który zajął pierwsze miejsce w wadze 30% w grupie wiekowej U-9. Wszystkie swoje walki wygrał przed czasem, wykonując efektowne rzuty. Również dziewczęta pokazały, jak należy wygrywać walki na ippon. W stawce U-13 złote medale wywalczyły Hanna Chmielni-

cka (49 kg) i Oliwia Szycko (60 kg). W U-13 złoto zdobyli: Jakub Martyna (34 kg), Łukasz Bielawa (48 kg), Marcin Wójcik (55 kg).

Pozostałe osiągnięcia reprezentantów Słupska - chłopcy U-11: 2. Antoni Zuk (43 kg), Damian Cyrganowicz (26 kg), 3. Mateusz Moszczyński (33 kg), Szymon Lewicz (49 kg), Natan Labuda (77 kg); chłopcy U-13: 2. Adrian Jakubiec (55 kg); dziewczęta U-13: 3. Zuzanna Martyna (49 kg). ©R



Zadowoleni N. Labuda (z lewej) i rewelacyjny H. Olejniczak



Nr 1 to dumna H. Chmielnicka

Hurtownia Tęcza to duży wybór materiałów, kompleksowa obsługa, fachowość i solidność

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@gk24.pl



2 w

ikuUmhiiro

Jeżeli chcesz wybudować dom lub wyremontować mieszkanie, nie zastanawiaj się długo, lecz udaj się prosto do Hurtowni Budowlanej Tęcza przy ul. Szczecińskiej w Koszalinie.

- W naszej ofercie znajdziecie Państwo wszystko co niezbędne przy budowie - mówi Piotr Szostak, kierownik sprzedaży. - Są tu: materiały ociepleniowe, takie jak wełna, styropian, chemiabudowlana, materiały do hydroizolacji, czyli papy, folie w płynie, dysperbit, materiały wykończeniowo-budowlane (kleje do glazury, montażowe do gazobetonu, zaprawy, wylewki betonowe, gips, gładzie szpachlowe, cement, wapno, fugi, silikon i akryle, dodatki do zapraw i betonów, tynki, farby, grunty, profile, kołki, na-



FOT. HURTOWNIA TĘCZA

Pracowników Hurtowni Tęcza w Koszalinie cechuje świetna znajomość rynku budowlanego i wieloletnie doświadczenia dzięki którym mogą służyć klientom profesjonalną poradą

rzędzia, okna), materiały konstrukcyjne (siporex, cegły, silka, ytong, porotherm, kominy). Dysponujemy pokryciami dachowymi i akcesoriami dekarскими. Polecamy mieszalnik tynków i farb, dzięki któremu klienci mają do wyboru setki kolorów, praktycznie od ręki.

Szybko i na czas

Firma świadczy również usługi transportowe. Dysponuje dziesięcioma samochodami, w tym są trzy plandeki, pięć pojazdów z dźwigami HDS oraz dwa samochody dostawcze do 3,5l. Dzięki własnym pojazdom gwarantuje dostawę zakupio-

nych materiałów szybko i na czas.

- W naszej hurtowni zamówienia można składać także telefonicznie oraz mailowo, bez konieczności fatygowania się do hurtowni - dodaje P. Szostak. - Trudno, żeby było inaczej w dzisiejszym świecie.

Skompletujemy zamówienie i dowieziemy niezbędne materiały bezpośrednio na plac budowy.

Fachowe doradztwo

Usługi hurtowni nie kończą się na szerokim asortymencie materiałów budowlanych, transporcie oraz rozładunku. Oferuje klientom także fachowe doradztwo. Hurtowni Tęcza nie byłoby bez wykwalifikowanej kadry pracowników, która nie tylko świetnie orientuje się na obecnym rynku budowlanym, ale przede wszystkim ma wieloletnie doświadczenie, dzięki któremu może służyć klientom profesjonalną poradą.

Firma rodzinna

Hurtownia Budowlana Tęcza w Koszalinie jest firmą rodzinną. Założyli ją w 1993 roku Ewa i Andrzej Żur. Od tego czasu działała nieprzerwanie na lokalnym rynku i wciąż się rozwija. Mieli dodyspozycji 20 mkw. w biurze przy ul. Niepodległości i sami obsługiwali klientów. Z czasem kupili po-

jazdy, wybudowali nową siedzibę przy ul. Szczecińskiej z prawie 2000 m kw. w której obecnie pracuje dwudziestoosobowy zespół.

Doświadczenie owocuje

Te dwadzieścia sześć lat doświadczenia w branży budowlanej zaowocowało doskonałą znajomością rynku i potrzeb klientów. Firma wciąż się rozwija i stawia na jakość świadczonych usług, a także - rzecz jasna - na dobre, rodzinne tradycje.

Hurtownia poprzez solidność, niezawodność, konkurencyjne ceny, szeroki asortyment artykułów, kompleksową obsługę oraz profesjonalne doradztwo zyskała zaufanie klientów. Jest znana na rynku regionalnym jako najlepszy partner zarówno dla klientów indywidualnych jak również dla przedsiębiorstw budowlanych.

Hurtownia Budowlana Tęcza
ul. Szczecińska 49
75-137 Koszalin
tel. 94340 8973 i 501711123
www.tecza.koszalin.pl. ©®

REKLAMA

2019 **13 SZYBKO DOBRE**
Z POMORZA

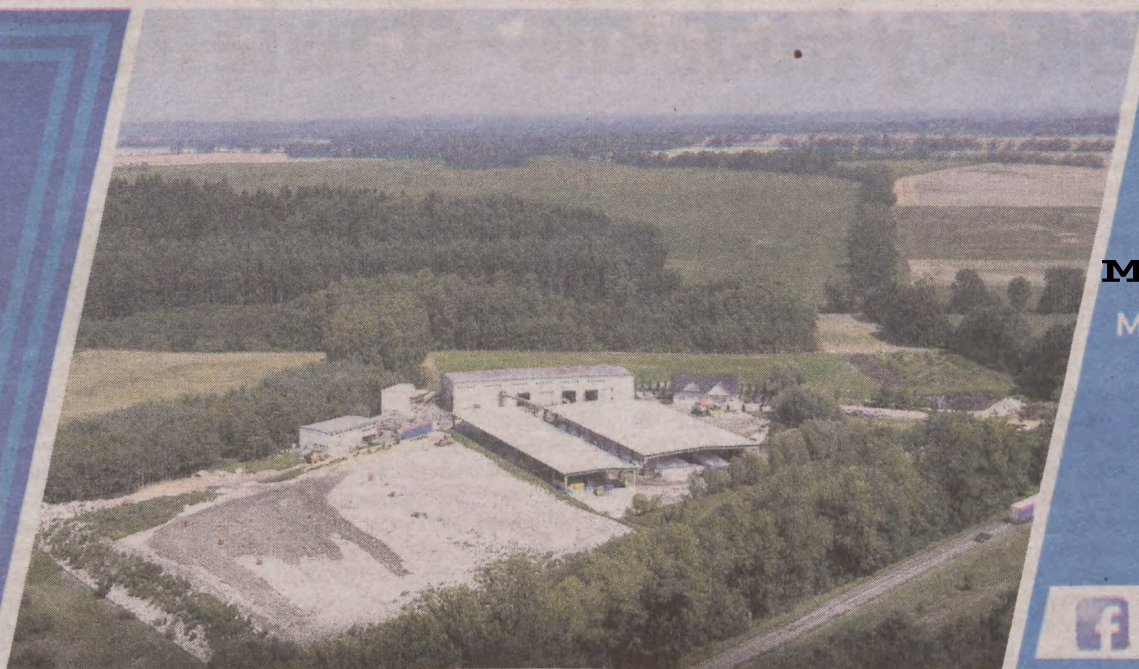
Oddaj głósna swojego kandydata
wyślij SMS pod nr 72355 (koszt 2,46zł VAT)

o treści: **NDP.13**

Mecenas:

Miasto
Koszalin

009375059



Mi

**Międzygminne Przedsiębiorstwo
Gospodarki Odpadami
Sp. z o. o.**

Wardyn Górny 35
78-320 Połczyn-Zdrój

www.mpggo.pl

MPGO Wardyn Górny



Najlepsze rozwiązania do nowoczesnej łazienki od firmy CED'OR w Bobolicach

Irena Boguszevska
irena.boguszevska@glk24.pl



Hom

Fima CEDOR z Bobolic jest polskim producentem nowoczesnych łazienkowych. Od 10 lat proponuje klientom najnowocześniejsze rozwiązania sanitarno-odpływy Howe, pionowe, ściekowe i AGI i d. Unijny i i. Aii Hje i i.

- Stawiamy najwyższą jakość, niepowtarzalne projekty i chirurgiczną precyzję wykonania - mówi Maciej Bielecki z Q2 JOR - Nasze produkty posiadają liczne certyfikaty i atesty, co daje gwarancję wytrzymałości i bezpieczeństwa użytkowania. Dzięki nam wyposażenie łazienki stanie się wyjątkową dekoracją wnętrza.

Odpływy Howe

Odprowadzenia łazienkowe mogą być prawdziwą ozdobą. Precyzja wykonania, jakościowe materiały i niepowtarzalny projekt topograficzny, które czynią je produk-



Odprowadzenia łazienkowe mogą być prawdziwą ozdobą. Precyzja wykonania, jakościowe materiały i niepowtarzalne projekty to połączenie, które czyni produktami z najwyższej półki

tamiz najwyższej półki i daje gwarancję trwałości. Zaletą tego rozwiązania jest łatwość i bezpieczeństwo przejścia z obszaru mokrego do suchego.

Odpływy ścienne

Odpływy ścienne to minimalistyczny, a jednocześnie niezwy-

kle funkcjonalny rodzaj odprowadzeń łazienkowych. Daje możliwość dowolnej aranżacji łazienki i pozwala odejść od tradycyjnych kabin prysznicowych czy brodzików. Odpływy ściennie wykorzystują piękno wykorzystanych płytek - to rozwiązanie dla ludzi ciekawych designu i wygody.

SUPERSUM BLACK

To idealne rozwiązanie w przypadku ograniczonej głębokości zabudowy w posadzce. Charakteryzują się elegancką smukłością i nieprzeciętną funkcjonalnością. Wyposażone są w stalowy, zintegrowany syfon o wysokiej przepustowości, przez co użytko-

wanie jest komfortowe. Koryto, wykonane z szwedzkiej, kwasoodpornej stali nierdzewnej zapewnia odporność na wytrzymałość na lata. Wersja kolorystyczna Black została zaprojektowana z myślą o klientach, ceniących minimalizm i niekonwencjonalny design. Dzięki czarnemu wykończeniu prysznic, łazienka stanie się reprezentacyjnym pomieszczeniem każdego domu.

WALL SUM BLACK

To technologia ukryta w zabudowie, estetycznej konstrukcji. Ten typ odprowadzeń cieszy się popularnością wśród klientów, dzięki doskonałemu parametrom technicznym oraz klasycznemu, eleganckiemu wyglądowi. WALL SUM montowany w ścianie sprawia, że prysznic jest bezpieczniejszy - nie ma ryzyka potknięcia się wystające elementy. Na uwagę zasługuje również łatwość czyszczenia wszystkich zakamarków. Wersja Blade sprawdzi się w łazienkach, w których dominuje ciemny kolor. Urzeka minimalistycznym, dostojnym charakterem - czyni łazienkę ekskluzywną.

PERFECT STK COLOR BLAOC

Te odpływy to uosobienie elegancji, szczyt najwyższej jakości. Ich zgrabna forma zachwyca prostotą, a doskonałe parametry techniczne ułatwiają użytkownika.

Tego typu odprowadzenia mogą być montowane nawet przy ograniczonych możliwościach zabudowy koryta w posadzce. Dużą zaletą tej wersji jest korek rewizyjny, dzięki któremu czyszczenie odpływu nie będzie stanowiło żadnego problemu.

Wersja kolorystyczna Black idealnie sprawdzi się w mocnych, odważnych aranżacjach, w których detale grają pierwsze skrzypce. Dzięki czarnym elementom sanitarnym łazienka stanie się niezwykle stylowa i wyrafinowana.

CEDDR Polska Systemy Sanitarne

ul. Qgródowa 4-6
76-020 Bobolice
www.ceddrpolska.pl
Mafikontaktowy:
info@sldqsecto.pl
Obsługa klienta: +48 535 313 743
©®

REKLAMA

nasze DOBRE
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata
wyślij SMS pod nr 72355 (koszt 2,46 zł z VAT) o treści: NDP.55

Mecenas:

Miasto
Koszalin

009380005



Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie - stawia na rozwój

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Słupsku, odpowiadając na potrzeby mieszkańców miasta Słupska, podejmuje szereg działań w celu zwiększenia oferty wsparcia skierowanej do mieszkańców miasta Słupska. Dzięki systematycznemu pozyskiwaniu środków unijnych rozszerza swoją działalność, podejmuje nowe inicjatywy, nawiązuje partnerstwa, dzięki czemu wszyscy mieszkańcy miasta mają dostęp do nieodpłatnych i innowacyjnych usług.

Jedną z najbardziej innowacyjnych form wsparcia jest system teleopieki domowej, którym MOPR w Słupsku objął 230 mieszkańców Słupska. W skład zestawu wchodzi bransoletka życia, czujnik ruchu i upadku, czujnik czadu i gazu, a także lokalizator GPS umożliwiający określenie położenia użytkownika znajdującego się poza mieszkaniem. Wszystkie urządzenia po podłączeniu podlegają stałemu, całodobowemu monitoringowi prowadzonemu przez wyspecjalizowane centrum operacyjne, które po zaistnieniu sytuacji kryzysowej informuje służby ratunkowe oraz osoby z najbliższego otoczenia.

Utworzony został również telefon zaufania/pomocy czynny 5 dni w tygodniu przez 8 h, który jest do dyspozycji użytkowników teleopieki oczekujących wsparcia w postaci rozmowy, czy specjalistycznej porady.

Samotni seniorzy oraz osoby z niepełnosprawnością często potrzebują

pomocy w postaci drobnych napraw, czy małych remontów. Wychodząc naprzeciw uruchomiono usługę „złotej rączki” polegającą na bezpłatnym usuwaniu drobnych awarii, czy robieniu większych porządków i pomocy przy małych remontach.

Dodatkowo finansowane są sąsiedzkie usługi opiekuńcze świadczone przez osoby zamieszkujące blisko osoby niesamodzielnej.

Mieszkania wspomagane dla osób z niepełnosprawnościami to kolejna innowacyjna forma wsparcia, jaką realizuje MOPR w Słupsku. Mieszkania utworzone zostały w 2018 roku. Pierwsze przeznaczone jest dla 9 mężczyzn, drugie dla 6 kobiet. Personel sprawujący opiekę nad osobami przebywającymi w mieszkaniach, to opiekunki oraz pielęgniarzka i rehabilitant. Głównym zadaniem obu placówek jest czasowe wspieranie osób z niepełnosprawnościami głównie fizycznymi, które wymagają wzmożonych, długotrwałych usług opiekuńczych. Pobyt w mieszkaniu będzie służył również opiekunom faktycznym, odciążając ich na pewien czas z konieczności sprawowania opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny. W mieszkaniach stworzone są zarówno warunki domowe, jak i warunki umożliwiające specjalistyczne świadczenie usług opiekuńczych zgodnie z obowiązującymi standardami.

Utworzona została również Psychologiczna Poradnia Rodzinna z Mieszkaniami Terapeutycznym kompleksowo



wspierająca rodziny z miasta Słupska. Poradnia czynna jest 5 dni w tygodniu przez 8 h dziennie, oferując bogaty wachlarz wsparcia terapeutycznego, tj. mediacje rodzinne, terapie indywidualne i grupowe, socjoterapie, grupy wsparcia itp. Zajęcia prowadzone są w elastycznym czasie, umożliwiając udział w nich możliwie dużej grupie odbiorców. Poradnia zapewnia również opiekę nad dziećmi opiekunów korzystających ze wsparcia. Jednym z elementów Poradni jest Mieszkanie Terapeutyczne dla 2 rodzin. Do mieszkań kierowane są rodziny przez pracowników socjalnych i asystentów rodziny, które wymagają specjalistycznego i długotrwałego wsparcia koniecznego do świadczenia poza aktualnym miejscem zamieszkania. Mieszkańcy dzięki treningom i kompleksowemu wsparciu ze strony Poradni, przy wykorzystaniu usług asystenta rodziny, mogą nabyć umiejętności pozwalające na prawidłowe funkcjonowanie społeczne i wywiązywanie się z obowiązków rodzicielskich. Dodatkowo Poradnia wyposażona jest



w salę integracji sensorycznej z bardzo specjalistycznym sprzętem i pomocami do stymulacji wszystkich systemów zmysłowych. W Sali prowadzone są indywidualne terapie w formie zabawy ruchowej, polegające na rozwijaniu prawidłowego odbioru i analizy bodźców dostarczanych z otoczenia poprzez zmysły zewnętrzne (wzrok, słuch, dotyk, smak, węch) oraz płynące z własnego ciała poprzez zmysły wewnętrzne.

MOPR w Słupsku pozyskał również środki zewnętrzne na prowadzenie Placówki Wsparcia Dziennego, w ramach której, dzięki innowacyjnemu wyposażeniu będą organizowane dla dzieci zajęcia tematyczne wpływające na rozwój ich pasji i zainteresowań, a także umożliwiające nabycie nowych umiejętności i kompetencji. Planowane jest przygotowywanie spektakli, zajęć ruchowych w ramach ekspresji ciała, jak również zajęć wokalnych czy muzykalnych. Profesjonalny sprzęt stanowiący wyposażenie placówki umożliwi przeprowadzenie zajęć z robotyki, graficznych, informatycznych oraz animacyj-



nych. Nowa Placówka będzie prowadzona również w formie podwórkowej. Pedagodzy ulicy będą wychodzić do młodzieży i dzieci po to, by proponować im nowe, ciekawe i rozwojowe formy spędzania ich wolnego czasu na ich podwórku.

Na uwagę zasługuje fakt, że wszystkie ww. działania i usługi społeczne realizowane są przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Słupsku dla mieszkańców miasta całkowicie bezpłatnie.





Mecenas:

Miasto
Koszalin

Oddaj głos na swojego kandydata
wyślij SMS pod nr 72355 (koszt 2,46zł z VAT)

o treści: NDP.54

REKLAMA

2019 **Nasze DOBRE**
Z POMORZA

MASZYNY SPECJALISTYCZNE DLA RÓŻNYCH GAŁĘZI PRZEMYSŁU

Nasza firma powstała w 2005 roku i przez 14 lat pokonałyśmy niezwykłą drogę od diagnostyki maszyn poprzez ich remonty i naprawy prostego sprzętu, aż po budowę rozbudowanych maszyn do obróbki drewna dla branży stolarskiej, meblarskiej.

Gama produkowanych maszyn i komponentów systematycznie rozszerza się - od prostych

i standardowych maszyn do bardzo zaawansowanych linii technologicznych - często budowanych wyłącznie na indywidualne potrzeby klienta

Naszym celem jest stać się liderem na rynku krajowym, a także zajmować znaczącą pozycję na rynku międzynarodowym w produkcji maszyn i urządzeń do obróbki drewna. **Posiadamy certyfikat jakości ISO 9001:2015.**

MASZYNY & OTOWE

W ofercie posiadamy wiertarki wielowrzecionowe, frezarki specjalne, urządzenia do napraw elementów drewnianych takie jak frezarko-wiertarki, frezarki. W ofercie posiadamy również stoły transportowe, podajniki i odbiorniki taśmo-

we, odbiorniki paletyzujące, głowice wierzące wielowrzecionowe, agregaty wierzące i frezujące oraz wiele innych urządzeń na indywidualne potrzeby naszych klientów.

PROJEKTOWANIE

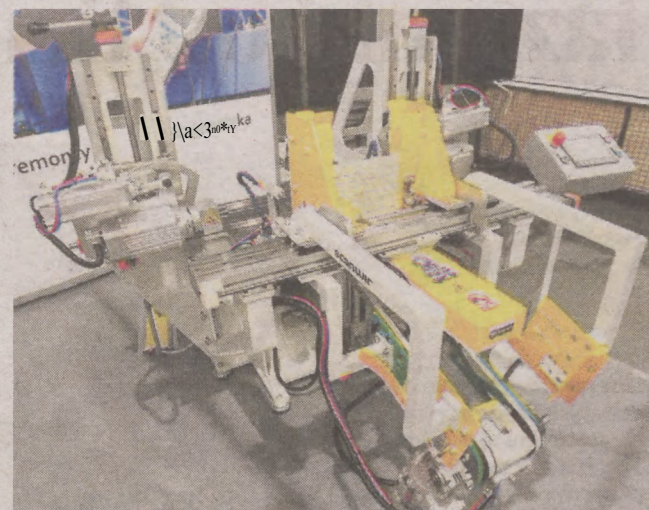
Proces projektowania rozpoczynamy od określenia i oceny podstawowych założeń konstrukcyjnych maszyny lub urządzenia, na podstawie informacji przedstawionych przez zamawiającego. Naszym priorytetem jest uzyskanie jak najlepszej jakości gotowego produktu przy jak największej wydajności.

Pragniemy zwrócić szczególną uwagę na to, że przy projektowaniu oprzyrządowania dla przemysłu drzewnego wykorzystujemy nasze

innowacyjne rozwiązania technologiczne oraz na to, że maksymalne spełnienie zasad: funkcjonalności, niezawodności, sprawności, ergonomii i ekonomii to główny cel, do którego dążymy, projektując każdą nową maszynę.

PRODUKCJA

Wszystkie nasze maszyny są maszynami zadanowymi, produkowanymi pod indywidualne wymagania zamawiającego. Podzespoły do zamówionych maszyn wykonujemy w naszym parku maszynowym. Posiadamy wycinarkę plazmową CNC, którą jesteśmy w stanie wyciąć dowolnie kształt, prasę krawędziową CNC, którą możemy wygiąć blachę w dowol-



ny sposób, frezarkę pięcioosiową CNC, na której możemy precyzyjnie wykonać dowolny element ze stali, tworzywa i aluminium. W końcowym etapie zamówiona maszyna przechodzi wielogodzinne testy działania.

DIAGNOSTYKA

Dział diagnostyki zajmuje się bezdemontażową oceną stanu technicznego maszyn. Posiadamy przez nas sprzęt przenośny do wyważania i diagnostyki drganiowej firmy SCHENCK stwarza możliwość oceny stanu technicznego

maszyn, podczas jej normalnej eksploatacji.

REMONTY

W naszej firmie przeprowadzamy remonty częściowe, jak i kompleksowe maszyn do obróbki drewna. Specjalizujemy się w remontach szlifierek szerokotaśmowych, przelotowych, jedno- lub dwustronnych. Wykonujemy również remonty nakładek lakieru lub bejcy, wentylatorów wyciągowych i wentylatorów do transportu trocin. Na wszelkie wykonane prace udzielamy gwarancji.

soanujirs,,,

SCANWIR Łukasz Wojtkun, Rafał Pankowski sp.j.
ul. Przemysłowa 4, 73-110 Stargard Tel. +48 91 576 28 16
e-mail: scanwir@poczta.fm www.scanwir.pl

009380753

Mecenas:

Miasto
Koszalin

Oddaj głos na swojego kandydata

wyślij SMS pod nr 72355 (koszt 2,46 zł z VAT)

o treści: NDP.54

REKLAMA

2019 **Nasze DOBRE**
Z POMORZA

MOTORYZACYJNY ASORTYMENT W SZEROKIM ZAKRESIE I W JEDNYM MIEJSCU

Największy wybór akcesoriów, części zamiennych i innych produktów do samochodów oraz produktów z branży elektrycznej i oświetleniowej.

Akumulatory, baterie, oleje silnikowe, płyny eksploatacyjne.

NOWOŚĆ!

Środki do pielęgnacji karoserii i kabin renomowanej marki

ADEL



SKLEP DEAL (HIPERMARKET E.LECLERC)

Słupsk, ul. Szczecińska BSk • tel. 603 084 008

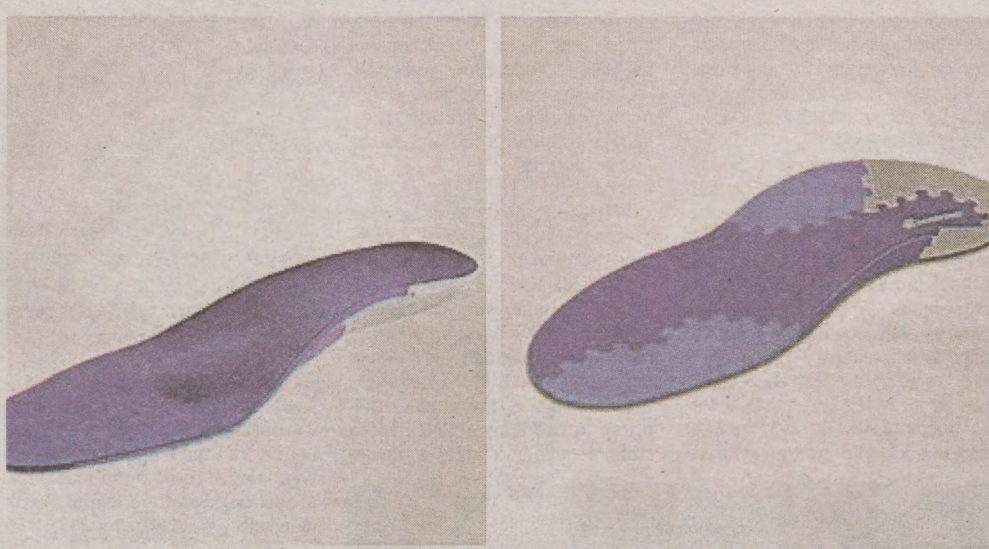
e-mail: sklep@dealujemy.pl

Uprawiasz sport? Zadbaj o stopy. Ich kondycja wpływa na cały organizm

Agata Maksymiuk
agda.maksymiuk@gs24.pl

Stopy sportowców oraz osób aktywnych fizycznie w sposób szczególny są narażone na kontuzje. Jednak nie tylko przez to wymagają szczególnej uwagi. Ich kondycja ma wpływ na stan całego organizmu - zwłaszcza kręgosłupa, kolan, bioder, a także głowy.

Stopy ich stan fizyczny jest często odpowiedzią na pytanie - czy możemy chodzić na siłownię lub czy możemy uprawiać dany sport. Dzieje się tak, ponieważ stopy są podporą kręgosłupa, a także głównym środkiem transportu. Do tego w podszewie stopy umiejscowione są zakończenia ponad siedmiu tysięcy nerwów, które mają bezpośrednie połączenie z mózgiem. Zaniedbane stopy mogą być przyczyną wielu schorzeń. Dlatego przed wyjściem na trening warto



Dobrze dobrana wkładka ortopedyczna dla osób aktywnych fizycznie może m.in. opóźnić zmęczenie mięśni czy też ochronić układ mięśniowo-szkieletowy

odwiedzić ortopedę i skontrolować ich stan.
Wkładki do butów
Zachodniopomorska firma Ortofach przygotowała linię wkładek dedykowanych osobom aktywnym. Specjalistyczny produkt jest niezastą-

pionym elementem w dbaniu o komfort i bezpieczeństwo. Obecnie wybierać można spośród dwóch opcji.
Pierwsza została opracowana specjalnie dla tych, którzy chcą połączyć ruch i komfort. W warstwie wierzchniej wkładek comfort sports zasto-

sowano sprawdzoną technologię PowerWave®. Dzięki niej wkładka aktywnie wspomaga naturalną propulsję stopy. Stopa szybko się przyzwyczaja za sprawą umiarkowanego podparcia sklepienia stopy. Całe ciało zostaje odciążone, co może zapobiegać urazom,

a także poprawiać wydolność organizmu.

Druga to trójstrefowa wkładka przeznaczona przede wszystkim dla osób aktywnie uprawiających sport. Dzięki technologii wierzchniej warstwy PowerWave® - specyficzne rozmieszczenie podbić funkcyjnych o różnym stopniu twardości, wkładka umożliwia właściwą dla aktywności sportowej amortyzację prowadzenie stóp. Pozwala to opóźnić zmęczenie mięśni i złagodzić dolegliwości uwarunkowane obciążeniem, a także chroni układ mięśniowo-szkieletowy.

Zaufana marka
W regionie wciąż brakuje profesjonalistów zajmujących się produkcją sprzętu ortopedycznego. Branża związana z tworzeniem protez i wkładek jest bardzo trudna i skomplikowana, tak jak i sama droga do zdobycia odpowiedniego wykształcenia specjalistycznego.
Zakład Ortofach wyszedł na przeciw potrzebom pacjentów z problemami ortopedycznymi i przygotował szeroką ofertę.

Firma jest obecna na rynku zachodniopomorskim od wielu lat jednak stale doskonali swoją wiedzę i umiejętności. W Ortofachumasię do czynienia z pełnią wykwalifikowaną kadrą z zakresu ortopedii i fizjoterapii, dzięki czemu jakość produktów i usług jest na najwyższym poziomie. Można mieć pewność, że zamawiany produkt zostanie wykonany w pełni indywidualnie, na najlepszych komponentach znanych marek zachodnich.

Sprzęt wykonywany jest ręcznie, dobierany do konkretnego schorzenia. Pracę poprzedza konsultacja. Ortofach oferuje również diagnozę stóp oraz indywidualnie wykonanie wkładek ortopedycznych.
Kadra specjalizuje się także w kompresji, stosowanej w obrętkach limfatycznych i żylnych.
W asortymencie znajdują się również aparaty ortopedyczne wspomagające motorykę chorego narządu i pełna gama ortez i aparatów ortopedycznych, produktów dla sportowców oraz dzieci. ©®

REKLAMA

nasze DOBRE
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata
wyślij SMS pod nr 72355 (koszt 2,46zł z VAT) o treści: **NDP.62**

Mecenas:

SS IIP

009381564

to firma produkująca elementy/podzespoły do linii technologicznych

z tworzyw sztucznych, brązu, aluminium, metalu a także świadcząca usługi laserowe. Usługi laserowe/grawerowania. Części maszyn do linii produkcyjnych. Zadaszenia dachowe (płyty trapezowe, kanalikowe)

Borzyszewo 12, 72-300 Gryfice
Telefony kontaktowe:
48 (91) 817 26 69, (48) 500 296 264

www.pro-natura.com.pl

Fax: (48) 91 886 57 71
E-mail: biuro@pro-natura.com.pl
Godziny pracy: poniedziałek - piątek 8:00-16:00